

KRONIKA LECHITÓW I POLAKÓW napisana przez
Godzisławą Baszko (lub Boguchwałą)

(inaczej współcześnie KRONIKA
WIELKOPOLSKA)

Biblioteka Narodowa Warszawa
30001005354511

Wolno drukować, dnia 14 Października 1821
roku,

Kruszewski N. Reff. S.
Cenzor Dzieł Naukowych.

WSTĘP TŁOMACZA.

Kronikę niniejszą w kilku miejscach przez
Autora swojego przyznaną, Sommerberg
iednym

tylko szladem uwiedzony, przypisał
BogufałowiII. Biskupowi Poznańskiemu, i
pod tym

imieniem uchodzi. Własność tę wracamy
Godzisławowi BaSzko Kustoszowi
Poznańskiemu,

na iego samego zeznanie, i z powodów,
które w przypisach pod wyrok Czytelnika
poddamy.

Pisana w początkach Panowania Przemysława
II. Xiążęcia Wielkopolskiego ,
znaiomszego

nam pod imieniem Przemysława I.
wskrzesiciela Tytułu Króla Polskiego, i
przedsięwziął ją
Autor, iako sam oświadcza, z powodu
1*

4

tegoż Króla 1) a raczey Oycy iego i
Stryia: lecz chcąc także mówić o ich
Przodkach ,
zasiągnął naydawniejszych dzieiów
Lechitów i Polaków.
Rozróżnia Baszko Lechitów od Polaków;
Lechitami zawsze prawie nazywa cały Naród
i
Królestwo, a Polakami Wielkopolanów w
szczególności , to iest Ziemiań
Poznańskich,
Kaliskich i Gnieźnieńskich , lubo
wyznaie, ze za iego czasu Lechitów
Polakami iuz
nazywano. 2).

1) Autor na początku Wstępu do tey
Kroniki,
nazywa iuz Przemysława II. Królem, lubo w
początku panowania iego, to iest roku
1271
przestał pisać , a Przemysław dopiero w
roku 1296 koronowany: lecz bydź może , że
Przemysław połączywszy pod swoje

panowanie całą Wielkopolskę i Xięstwo Pomorskie, wziął tytuł Króla, i używał go na kilkanaście lat pierwej przed koronacją swoją.

2) Autor bezimienny Historji Bolesława III

(mniemany Gallus) nigdy nieużywa nazwiska Lechitów: Mateusz Cholewa rzadko.

5

Kronika ta wydrukowana najpierw w Zbiorze Sommenberga, a potem dwa razy przedrukowana , tak jest niedokładna, że nie można być pewnym, iako mówi Lelewel

3) co

własne autora, co przyswaia. Kopia iey poprawniejsza znajduje się w Bibliotece Willanowskiej w starym Rękopismie, którego do tłumaczenia użyliśmy 4).

Lubo Autor wymienia źródła , z których czerpał, mianowicie Kronikę Wincentego Kadłubka, Roczniki Kościołów 5), podania dawne, powieści współczesnych ; zdaie się iednak,

3) w Tygodniku Wileńskim roku 1816.

4) Różnice ważniejsze między Piękopismem

a
drukowanym Exemplarzem, i poprawy
potrzebniejsze przyłączamy na końcu
dzieła.

5) Roczniki Annales; tym imieniem
oznacza-
ły się wszelkie spisy spraw potocznych i
publicznych po Kościołach, osobliwie
Kate-
drałnych i Klasztornych pilnie zbierane,
dopełniane i zachowywane: ponieważ le-
6

że naywięcej brał z Kronik Mateusza i
Kadłubka i żywcem je przypisywał 6), albo
też musiał
mieć zupełniejszy i dokładniejszy
Exemplarz Kroniki Kadłubka od znanej
powszechnie 7):

dwo nie wszystkie zaczynają się od Epoki
zaprowadzenia Chrześcijaństwa, wnosićby
można,
iż z nim, albo niewiele później wszedł
ich zwyczaj. Bez wątpienia wiele lch
zbutwiało,
wiele ogniem spłonęło,
nie mało musi się ieszcze Po różnych
miejskach taić, ledwo kilka na światło
publiczne
wyszło. Ossoliński Wiadomości (Hist-Kryt)
Tom II. kar: 612. Wizerunkiem takowych
Roczników bydź może czwarta Część

niniejszej Kroniki.

6) Doktor Dąbrowska przypisał znanej Kroniki Kadłubka, dopełniał ją w swoich przydatkach, ostrzegając w wielu miejscach, Scribitur anim in vetustissimis codicibus, lub podobnie. Dopełnienia te w większej części zgadzają się słowo w słowo z Kroniką Baszka, ząd wnosićby można, że Dąbrowska przepisywał Baszka, albo oba z tejże Kroniki czerpali.

7) Domysł o zupełniejszym exemplarzu Kroniki Kadłubka, uniewinnić może poczęści
Cronicae Vintentianae Recapitatio brevis,

7

albowiem obfitszy jest w dziele i czyny; w wielu miejscach dokładniejszy i jaśniejszy, i dalej za przewodnictwem jakiegoś współczesnego Leszkowi Białemu Pisarza postępuje.

Nieubliżając winnego Autorowi od Tłumacza poszanowania i wierności, ośmieliliśmy się uporządkować text Kroniki niniejszej, i podzieliliśmy go na cztery Części czyli Epoki.

Pierwsza obeymuie dzieie dawnych Królów
Polskich przed Erą Chrześciańską, i w
pierwszym wieku po Chrystusie.
W drugiey dzieie późniejszych Królów od
Piasta do zgonu Bolesława III.
Krzywoustego.

znayduiąca się w dawnym Rękopismie W. JP.
Konstantego Swidzińskiego, którey
tłomaczenie , wraz z kilką , innemi
Kronikami mniejszemi Przeddługoszowemi
dotąd
nieznanemi, ogłosiemy z czasem gdy nam
Bóg zdrowia i życia pozwoli.
8

W trzeciey Bezkrólewie, a Panowanie
zwierzchnich tylko Xiążąt, Seniorów,
czyli
Monarchów Królestwa Polskiego (czyli iak
Autor chce Królestwa Lechitów), aż do
powrotu i
powtórnego panowania Leszka Białego.
W czwartey roczne dzieie w Wielkiej
Polscze od roku 1218 do r. 1271. i ta
część właśnie iest
Dziełem zamierzonym Autora.
Dla rozbrakowania zaś właściwego textu
Kroniki od przypisków Autora i obcych,
wyłączyliśmy wszystkie przecinaiące
osnowę nawiasy, które pod znakami

krzyżyków
przeniesione są pod text drobniejszym
drukiem. Wreście objaśnienia Tłumacza w
przypisach
liczbowych podług zwyczaju dodano.

9

POCZET

XIĄŻĄT i KRÓLÓW POLSKICH, stosowny do
następującej Kroniki.
w Pierwszym Oddziale.

Krakus I.

Krakus II.

Wanda.

Leszek I.

Leszek II.

Leszek III.

Pompiliusz I.

Pompiliusz II.

W Drugim Oddziale:

NB. Między pierwszym a drugim Oddziałem w
przcciągu przerwy Dzieiów Polskich przez
wieków siedm, przypada umieścić Lecha,
Wysymira, Xiążąt Słowiańskich, i Popiela
Xiążęcia

Gnieźnieńskiego.

Piast.

Semowit.

Leszek IV.

10

Ziemiomysł.
Mieszek I. czyli Mieczysław.
Bolesław I. Chrobry.
Mieszek II.
Bolesław Mieszkiewicz.
Kazimierz I. Mnich.
Bolesław II. Smiały.
Władysław I.
Bolesław III. Krzywousty.
w Trzecim Oddziale.
Władysław II.
Bolesław IV. Kędzierzawy.
Mieszek III. Stary.
Kazimierz II. Sprawiedliwy.
Leszek V. Biały.
Mieszek III. powtóre.
Władysław III. Laskonogi.
Leszek V. powtóre.

—

11

 u
WSTĘP AUTORA.

W Imię Pańskie. Amen.

Lubo Dzieiopisowie Lechitów (teraz
Polakami a Polo arctico, czyli też od
Zamku Polan w
Pomeranii nad którą panowali leżącego,

zwanych) a mianowicie Wielebny Oyciec
Wincenty
Biskup Krakowski, początek Królów i
Xiążąt Polskich, dzieie i czyny ich
sławne i waleczne
obszernie i wiernie opisali, i ku
wieczney pamięci podali potomności, zdaie
się iednak, że o
niektórych Xiążętach Wielkopolskich, a
mianowicie o Przemysławie Królu teyże
ziemi, (1)
(którego Rodo-wywód opuścili) żadney
wzmianki o nie czy-

PRZYPISY TŁOMACZA.

(1) Presertim de Premislo Rege Terr(ae)
ejusdem. Przemysław II. Xiąże
Wielkopolski Roku
1257 narodzony, lubo Baszko kończy
Kronikę ninieyszą w roku 1271. nazywa go

12

nią; przeto przedsiębiorąc mowić o
Rodzicach iego (2), trzeba zasiągnąć
Przodków ich (3), i
wyszczególnić po imieniu i przez
dzielnicę wszystkich Xiążąt i Panów
rozległego Królestwa
Polskiego czyli Lechitów.

Trzeba najprzód wiedzieć z kąd to
pochodzi, że Polaków Lechitami nazywają
(4). Czytamy
w najdawniej-

już Królem Wielkopolskim. Zda się ze
Przemysław odziedziczywszy całą
Wielkopolskę po
śmierci Bolesława Pobożnego bez potomka
płci męskiej w roku 1278 zeszłego , i
Xięstwo
Pomeranii mając sobie zapisem Xiążęcia
Mszczuga krewnego swego zapewnione, będąc
przeto najpotężniejszym między Xiążętami.
Polskimi , wcześniej przed koronacją
swoją
przybrał i wskrzesił tytuł Króla
Polskiego ; Mamy dosyć przykładów w
dziełach domowych i
obcych , że Królowie odkładali do lat
kilku obrządek koronacyi.

(2) Genitores, Oyciec i Stryi.

(3) Progenitores, Przodkowie Rodziców.

(4) Nazwisko Lechitów podług Nestora iest
nazwiskiem całego Narodu, nazwisko zaś
Polaków iedney Hordy Lechitów. "Woło-

10

szych starożytnych Xięgach, że Pannonia
iest Matką i gniazdem wszystkich
Słowiańskich

Narodów(5). Pan, wyraz Grecki , tłumacza Słowianie Samodzierzca, mówiąc podług różnaitości dyalektów swoich Gospodyn, Xandz: lubo Xandz więcey znaczy niżeli Gospodyn, a Pan iakoby Moźnowładzca i Zwierzchni Król, wszystkich albowiem możnych, Panami nazywaią, a Dowodzców Woyska Woiewodami.

Od tego wyrazu więc Pan, zwani Fannonowie, maia pochodzić od Jana

" chowie, mówi, naszedłszy Słowian Nad-
" dunayskich osiedli u nich ; ruszeni z sie-

" dlisk Słowianie przyszedłszy nad rzekę
" Wisłę i osiadłszy, przezwali się Lachami.

" Z tych Lechów iedni nazwali się Polia-
" nie, drudzy Lutycy, inni Mazowianie ,
" inni Pomorzanie. "

(5) Autor Kroniki Heilberskiej wywodzi Polaków od Wandalów, zdaie się że w tych dwóch

mniemaniach czas tylko różnicę czyni, albowiem Wandalowie przybyli na kilka wieków

przed Chrystusem , a Słowianie Lechici w kilka wieków po narodze- niu Chrystusa.

L1

wnuka Jafetowego. Naydawnieyszim ich Sarno władzcą miał bydź ów potężny Nemroth, co

pierwszy odważył się równych sobie
podbić i do posłuszeństwa przymuszać.
Pan Xiążę Pannononów spłodził trzech
Synów, Lecha (6) pierworo-

(6) Zdawna nikt nie wątpił o exystencji
Lecha i Czecha, i że byli założycielami
Królestw

Lechitów i Czechów. Mniemanie to mówi
Jabłonowski {Vindicioe Lechi et Czechii)
tak było

w narodach tych wkorzenione , że przy nim
woiowaliby byli iak za Wiarę i Oyczyznę.
Dopiero na końcu wieku XVII. zjawili się
Pisarze, co exystencją ich w wątpliwość
podali, z

przyczyny, że dawnieysi Pisarze Polscy i
Czescy nie wspomnieli ich. Dalemil
Mezeritski

Kanonik Bolesławski w wieku XIV.

mianowicie roku 1314 żyjący, pierwszy ma
być ten

bayki autorem. Jabłonowski w przytoczonym
Dziele T. VII. broni Dalemila, że nie
zmyślił i

nie mógł iey zmyślić. Mniemamy, że
Dalemil wziął tę powieść z Kroniki,
którey kopią

znalezłszy w rękopismie Swidzińskiego
przytaczamy.

"Rozrodiwszy się Naród Słowiański tak
licznie,

wiecznie przy łasce Boskiej posiadać
 będą; pomiędzy któremi pierwszeń-

go , Polacy i Ruteni odłączyli się od
 Bohemów na górze zwanej Osseta".

"Lechitowie to jest Polacy, rozrodzili
 się licznie przy łasce Boskiej i
 zaludnili Wandalią czyli

Polskę nad rzeką Wandalą, teraz Histula
 czyli Wisła zwaną, (w pewnej Kosmografii
 Rzymian, przed narodzeniem Chrystusa
 pisaney, w Bohemii odkrytey, znaleziono
 wyrazy

naępujące: " Przebywszy lasy Bohemii ,
 przyszedłem na miejsce zwane Kalis ,
 gdzie

Sześcioro tylko ludzi znalazłem : daley
 nie mogłem nic więcej odkryć prócz
 niezmierney

pustyni. Kray ten nazywa się Polonia.}

Pomeranią, Kassubią i cały Kray nad
 morzem

Germańskim po Westfalią, gdzie teraz
 Marchia, Lubeka i Rostok: przybrali
 rozmaite nazwika

od miejsc które posiadali iako to nad
 rzeką Swewą po Teutońsku Sprea albo
 Sprewa

rzeczoną, nazwali się Swewami: dalsi za
 niemi nazwali się Burgundami od hat czyli

Szałasów, które w rodowitym ich języku nazywają się Brogami: wreszcie Drewnianie, Trawianie od obfitości drzewa i trawy rzeczeni."

"Ruteni zwani także Sarmaci (dawna Rosya czyli Roxolanya nazywa sie teraz Sarmacya Europeyska} której granica wschodnia od-
\
18

stwo , panowanie i zwierzchność zawsze przy Lechitach , podług świadectwa Kronik i znaków granicznych (7). Rozmaite są gałęzie języka Słowiańskiego rozumiejące się wzajemnie.

dzielając Azyą od Europy, opiera się o rzekę Tanais i Pałudy Meotydzkie) albo Rosyanie, odłączywszy się od Polaków w Lagonii albo Lekoszyne czyli Łęczycy, (które to nazwiska od rozłączenia się pochodzą) poszli ku wschodowi. Gdzie rozmnożywszy się, i w szczęśliwych woynach wiele zyskawszy płonów, stęsknieni do Oyczyzny , pragnęli wrócić do Kroacyi i Pannonii, ziemi Pradziadów swoich i do

domów oyczystych, lecz im się nieudało,
albowiem
Jurowie nadszedłszy (Hungarowie r. 890)
zwoiowali ich i podbili. Opierali im się
potym
połączywszy się z Polakami, z którymi do
dziś dnia wspólnego mają Pana to iest
Króla
Polskiego."

(7) Ex gradibus apparer, czytam ex
gadibus apparet. Columnae quaecunque sunt
positae a
viris fortibus in eo loco ultra quem
subjugare populos non potuerunt
generaliter dicuntur
Gades Catholicon.

19

Lubo w niektórych słowach i wymawianiu
zdaią się być cokolwiek różne, pochodzą
jednakże od tegoż samego przodka iako i
Słowianie, to iest od Sława, którego
Imienia

nieprzestaią dotąd używać, iako to
Tomisław, Stanisław, Jarosław Wencesław,
i t. d.

Powiadaią, że Nemroth ma być potomkiem
tego Sława, albowiem Nemrot w Słowiańskim
ięzyku znaczy Nyemyerza czyli niepokoij,
albo niedaiący nikomu pokoia. On to
narzucił

poddaństwo na wolne niegdyś Ludy ! on
odważył się podbić pod panowanie swoje
równych
sobie! i zuchwała śmiałość jego nie tylko
na braci swoich narodu Słowiańskiego, ale
na cały
świat iarżmo niewoli wtłoczyła !
Dawniejsze dzieie cztery tylko Królestwa
Słowiańskie wymieniaią, to iest,
Pannonów,
Lechitów, Rusinow i Czechów czyli Boemów:
lecz późniey więcey powstało Królestw i
Państw
2*
20

tego Narodu: wyliczymy ie z wywodami.
Królestwo Bułgarskie od rzeki Bułga
zwane.
Królestwo Rackie od Raci: szlady końskie
albowiem nazywaią Rać, i dlatego nazywaią
Słowianie mnóstwo Jazdy Raci.
Królestwo Dalmackie ztąd iak powiadają ma
nazwisko: Królowa Pannonii nadała Synowi
część iey nadmorską, i Królem go
koronować kazała : którą część nazwano
przeto Dalmacyą,
że go dała Mać. Mniemaią nawet, że
Królowa ta była ową królową południową
Sabą, co
przybyła do Króla Salomona przysłuchiwać
się mądrości iego, i że Rzeka Saba w
Pannonii od

iey imienia ma nazwisko.

Ram czyli Rama nazwani dla tego, że mieli zwyczaj w czasie boju z nieprzyjacielem wołać:

Rań! Rań! to jest zadaway rany.

21

Soraba nazwana od Sorab, co dwoiako tłumaczą. Gallowie nazywają tę ziemię Serwia

znaczące dienen (8), że ich Nemroth jako niewolników poimanych w wojnie , osadził. Lecz

nie zgadza się to z rozsądkiem, albowiem z tego powodu cały Naród Słowiański, nie tylko tę

częstkę jego, niewolnikami Nemrotha nazywaćby można. Drugie mniemanie podobniejsze do

prawdy, że Sorabowie wzięli nazwisko od Soraba czyli Sorabana, podobnie iak Żydowie od

Judy , Lechitowie od Lecha i t. d.

Jeden Naród Słowiański nazywają Kassubami od Szat tak długich i przestronych, że ie podkasywać musieli, albowiem fałd czyli zmarszczenie szaty w Słowiańskim ięzyku tłumaczy

się

(8) Serva valente diem czytam podług

poprawy Simmlera, Servia valente dienen,
wyraz
Niemiecki w Grammatyku Saskim znayduiący
się.

22

Huba; a przeto Kasz Hubi czyli Zakasani
nazywaią się. Liczny ten Naród. mieszka
nad
morzem Północnym.
Inni Słowianie, Drewnianie rzeczeni,
których Teutonowie Halczste nazywaią,
mieli
znacznieysze Zamki, Bukowiec teraz Lubeką
zwany; Ham czyli Hamberg, i Bremę główne
miasto czyli Stolicę Narodu; Slesnik
Zamek Xiążęcy: i miasto Czesnyma. Maią
Starostów,
których im, iak powiadała, Cesarz Henryk
zawoiowawszy te siedliska Słowiańskie,
postanowił: nazywaią się Drewnianami od
gęstych Lasów czyli Drew, i Trawnianami
od rzeki
Trawna.

Theutonowie także iako i Słowianie od
Jafetowych Potomków Jana i Thusa
pochodzić maią
podług Izydora in Libro Ethymologiarum, i
podług Marcina in Chronica Romana. Pisa-

23

rze ci mieszcza Germanią (*) pomiędzy

rzekami Dunaiem, Renem, Wisłą czyli
Wandałą,
Oderą czyli Gutalą , Elbą czyli Hab albo
Lab od źródeł aż do uścia: mianowicie
zaś w
Narodzie Teutońskim rzeki Dunay i Ren: w
Królestwach Polskim i Czeskim Wandałą,
Elbę i
Odrę.

Nawiasy i Przypisy wyłączone i textu
Autora.

(*) Podług innego tłumaczenia (9)
nazwisko Germanów pochodzi od słowa
Germanus,
albowiem te dwa Narody (Teutonowie i
Słowianie) połączone są krwią i
braterstwem. Jako
para wołów w zaprzęży zwaney gerzmo,
ciągną wspólnie pług lub kolasę,
podobnież ościenni
Teutonowie ze Słowianami pomagają sobie
wzajemnie. Nie masz w świecie dwóch
Narodów
równie sobie przypadających iak
Teutonowie ze Słowianami, i dla tego
łacinnicy Braćmi
Germani nazwali Thusa od którego
Teutonowie , i Sława, od którego Sła-
wianie pochodzą.

(9) Lubo ten przypis Autora niżej
znayduie się W textcie, lecz że tam

przecina ośnowę i psu-
24

Pomiędzy temi trzema rzekami leżące i przyległe im kraie posiadali słowianie od dawności i

do dziś dnia aż po morze Bałtyckie posiadają, lubo zagnieździli się tam

Saxonowie

opuszczający Oyczystą ziemię i szczupłe siedliska

, a w obszczerną Słowian dziedzinę przenoszący się.

Wszystkie te Słowiańskie Narody wyjąwszy

Pannonią, a łącząc Karyntyą

(którey mieszkańcy nazywają się

Kreyntanye od Kontho co Mnidią

(10)znaczy)

podlegając Lechitom , zawsze im płacili

daniny, do czasu Króla Kazimierza Mnicha;

wtedy

wiele ich wyłamawszy się z pod panowania

Lechitów ,Przestali zwyczajnych danin,

póki

Każmierz z Klasztoru Kluniaceńskiego,

gdzie ślub zakonny uczynił był, za

zezwoleciem

Papieżkim nie powrócił.

ie sens, przenieśliśmy go na to miejsce

które objaśnia.

(10) Słowa nieczytelne w texcie.

25.

Nie można przemilczeć Słowian z Hungarami
zmieszanych. Nazywali oni się Wtranie od
rzeki Wtra, z jednego Jeziora wielkiego
wypływającej, nad którym miasto

Przemysław ku

morzu Północnemu leży, Kiedy Gotowie z
wysp Thusze i Gotlanth zwanych na
nieszczęście Narodów ruszyli, naieżdżali
siedliska Wtranów i niezmiernie im
dokuczali. Ci

umyślili powrócić z żonami i dziećmi do
Pannonii, z kąd pochodzili, ale że Bóg
przeznaczył

ich na chłostę niektórych grzesznych
narodów, nie poszli prostą drogą, ażeby
pobratymcze Narody od szkody i
uciemiężenia ochronić, ale okrążywszy
przez Teutonią,

Burgundią i Lombardią, przedzierali się z
niebezpieczeństwem własnym, ze
zniszczeniem

Miast i okropnym krwie ludzkiej rozlewem
do ziemi Słowian czyli Pannonii, gdzie
Thila,

zwany w dziejach Attiła, przybywszy, wie-
26

czne sobie założył mieszkanie. Gdy wiele
ludu Słowiańskiego narodu naszło się do
nich, już

nie W tranami, ale Wandalami nazwano ich.
Lecz ową część Słowian, których od rzeki
Wtra

Wtranami nazywano, pomieszawszy się z
narodem Hunnów (11) (którzy od gór
Scytyjskich

co Marcin w Kronice Rzymskiej obszerniey
opisuie, przybywszy, Pannonią opanowali)
przezowano Hungarami (*).

(*) Lech przebywając (12) z Rodziną swoją
niezmierne lasy, gdzie teraz Królestwo
Polskie

leży, zatrzymał się w mieyscu bardzo
pięknym, żyznym, obutym w zwierzynę i
ryby,

roztoczył namioty, i umyśliwszy założyć
tam mieszkanie sobie i dla swojej
rodziny, rzekł: "

Gnieźdźmy się tu!" przeto mieysce owo
nazywa się dotychczas Gniezno czyli
Gniazdo. (13)

(11) Hunnów nieprzyzwoicie nazwano
Hungarami; Podług Annonyma Sekretarza
Beli

Króla Węgierskiego , Hungarowie nie mają
nic wspólnego z Hunnami, prócz że mienią

się do mego założenia, i ażeby jasność i
zwięzłość stylu dogadzała pamięci,
zaczynam przy pomocy Wszechmocnego Boga
opisywać
krótko Królów, Panów i Xiążąt Królestwa
Polskiego, czyli Lechitów z ich
rodzinami, iako ie
w rozmaitych latopismach przy różnych
Kościołach znay-

się wspólnie pochodzącemi od Magoga Syna
Jafetowego. Hungarowie przybywszy w wieku
IX. do Pannonii, korzystali z gminnego
mniemania iakoby pochodzili od Hunnów
Towarzyszów Altyli, dla przyciągnięcia
Hunnów pozostałych w Transylwanii i dla
postrachu
Słowian, którzy Kraie niegdyś przez
Attylę posiadane zaięli.

(12) Ustęp niniejszy jeżeli nie iest
(iako się bydz zdaie) od późniejszey ręki
w text wtrącony,
pewnie nie iest tu na swoim mieyscu:
przyzwoiciey powinien bydz wyżej na
karcie 12.

(13) Długosz, Waspowski, i liczni Pisarze
(których Jabłonowski in vindiciis
wymienia)
zgadzaią się, że Słowianie ruszyli z
Pannonii w środku Wieku VI.

dujących się wyczytałem, albo z powieści Panów Polskich sędziwych, którym sprawy wojenne i dzieje dawne nie tajne, ale i owszem dobrze wiadome, dowiedziałem się i zapamiętał. To jest ja Głodziszław nazwiskiem Blasco Kustosz Poznański (14) na rozkaz

Przewielebnego Ojca Bogusława (15)

Biskupa Poznańskiego

(14) Zeznanie niniejsze Autora znajduje się w Rękopismie Willanowskim, nie masz tego w

Edycji Sommesberga, Podobne zeznanie będzie jeszcze parę razy niżej.

(15) Bogusław, albo Bogufał III. Biskup Poznański, o czym będziemy mówić niżej.

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

[Na górę](#)

Reklama

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:47
29

KRLOWIE POLSCY

DAWNI.

KRAKUS i POTOMSTWO JEGO.

Zobaczmy najprzód poczetek Królów Lechitów
(16). Za czasu Króla Assuera, gdy
Gallowie

(17) rozmaite

(16) Autor Kroniki Polskiej, zwanej
Heilsbergską, wyżej zasiągnął w
wyprowadzeniu

początku Królestwa Polskiego:

Założycielem Polski czyli szczepem
Polaków mieni bydz

Wandała, współczesnego Józefa Patryarchy
około roku 1635 przed Chrystusem; Ród zaś
Wandała wyprowadza od Jafeta: lecz
dodaie, że od Wandała do Krakusa Polska
niedbała

miec własnych Królów lub Xiążąt, i dla
tego nie ma żadney wiadomości o
dawniejszych ich

czynach i woynach.

(17) Pod nazwiskiem Gallów, rozumieją niektórzy Germanów czyli Teutonów.

Z

30

Krakus

Państwa i Królestwa naiezdżali, naiechane zabierali, Lechitowie iakoby Synowie iednego

Oyca, nie miewali Królów ani Xiążąt, wybierali tylko z pomiędzy siebie dwunastu

rostopniejszych i możniejszych Mężow, którzy spory pomiędzy niemi zachodzące sądzili , i

Rzeczpospolitą sprawowali, nie wymagaiąc od nikogo żadney poniewolney daniny ani postługi.

Obawiając się więc napaści Gallów, obrali iednomyślnie Woiewodą, a właściwie mówiając

Wodzem woyska (bo Wódz woyska nazywa się w Polskim ięzyku Woiewoda) pewnego naywalecznieyszczgo Męża zwanego Krak , któren z przeznaczenia Boskiego mieszkawał

wtedy około rzeki Wisły pomiędzy Lechitami pobratymcami swemi. Po zwycięstwie nad

Gallami Krak, przyzwoicieyCorvus zwany, obrany został Królem Lechitów. Zbudował Zamek

od imienia jego Krakowem rzeczony,
dawniej Wanwel zwany, (pewna albowiem
naróść,
którey mieszkańcy gór odnapoju wody
dostawać zwykli na szyi, nazywa się
Wanwel,
podobnież górę na którey teraz Zamek
Krakowski

i Potomstwo Jego. 31

stoi, Wanwel nazywano). Blisko tego Zamku
na drugim brzegu Wisły iest mały wzgórek
(
gdzie teraz Kościół S. Michała na Skałce)
Wanwelnica diminutive zwany, pod którym
było
niegdyś wielkie miasto i mocne, przez
Alexandra W.iak powiadaia, z ziemią
zrównane.

Powiadaia, że Krak miał dwóch Synów i
Córkę. Młodszy z nich Krak zwany, zabił
starszego
tajemnie dla następstwa po Oycu na
Królestwo, lecz gdy bezpotomnie umarł,
pozostała tylko
Siostra ich Wanda, właściwie Wendką
zwana , albowiem miała bydź tak urodziwą
i
przyjemną, że każdego widzącego ią
zachwycała miłością.
Wanda wzgardziwszy rostopnie związkami

małżeńskimi, sprawowała Królestwo
Polskie
chwalebnie z zadowoleniem Ludu. Sława
urody iey doszła do wiadomości pewnego
Króla
Allemanów (18) któren gdy ani darami, ani
prośbami nie mógł iey skłó
8) Nazwiska Narodów przez Autora używane,
iako to Allemanów, Pannonów, zachowuiemy
nie tłumacząc ich na Niemców i Wgrów.

32

Krakus i Potomstwo Jego.
nić do Małżeństwa , umyślił zmusić ią do
swoiey żądzy postrachem i orężem. Zebrał
liczne woysko , zbliżył się do kraiu
Lechitów chcący go po nieprzyjacielsku
naiechać.
Królowa nieulękła się potęgi iego, i
wystąpiła z woyskiem przeciwko. Na ten
widok Król
groźne pułki wiodący, przerażony miłością
czy gniewem, rzekł: "Niechay Wanda panuie
nad " morzem, ziemią i powietrzem! i
Bogom nieśmiertelnym za Lud swóy "ofiary
czyni! Ja
zaś za wszystkich was Panowie ze mnie
samego czynię uroczystą ofiarę,
przeklinając,
ażebyscie wy, potomstwo wasze i ich
pokolenia pod Babskim panowaniem wiecznie
gnuśnieli!" w tym rzuciwszy się na miecz

przestał żyć. Wanda odebrawszy od Allemanów
zaręczenie wierności i hołdownictwa,
powróciła do domu, a na podziękowanie
Bogom za
sławę tak wielką i powodzenie szczęśliwe,
skoczyła w Wisłę, i wypłaciwszy dług
naturze,
przeniosła się do wieczności. Od imienia
iej rzeka Wisła nazwana Wandala, a Polacy
z
niektóremi przynależącemi Narodami

Leszek I.

33

mi Słowiańskimi, Wandalami zamiast
Lechitami nazwani (19).

LESZEK I.

Po śmierci Królowey Wandy Lechitowie
długi czas (20) Królów nie mieli,
obierali sobie
tylko Woiewodów i dwunastu Starostów.

Dopiero za czasu Króla Alexandra
Wielkiego,

Lechitowie pewnego dzielnego Męża
złotniczego rzemiosła (któren sztuką
wiecey i

przemysłem niżeli siłą oparł się potędze
Alexandra W. i przymusił go do
ustąpienia z

ziemi bez sławy i ze wstydem) nazwawszy

go Leszkiem, obrali Królem. Leszek (21) albowiem oznacza chytrego: on też chytrą i sztuką pokonał niezwyciężonego Króla Alexandra. Potem zszedł bezpotomnie(22) (19.) Autor Kroniki Heilsbergskiej powiada, że Polacy i rzeka Wisła od Wandała wzięli nazwisko.

(50) Blisko przez lat sto.

(21) „Chytry jak Lisek,, przysłowie.

(32) W Kromce Heilsbergskiej dodano: "po którego śmierci Państwo Polskie długo bez

3

34

LESZEK II.

Po śmierci Leszka I. wielkie były zamieszania pomiędzy Lechitami stronnikami Królów (23).

Panowie więc i Rycerstwo zgromadzeni na pewne miejsce dla naradzenia się o wybranie

Króla, uchwalili na wniosek niektórych Pretendentów tego uznać Królem, kto pierwszy na

iabłkowitym koniu do przeznaczonego słupa (24) dobiegnie. Pewien pragnący chutliwie władzy królewskiej potrząsnął ostrwiami że-

Krółów zostawało" iakoż wypada blisko trzy wieki bezkrólewia; albowiem Leszek

I.

współczesnym był Alexandra; a za
Panowania Syna i następcy Leszka II.

Chrystus (iako
mówi niżej) miał się narodzić.

(23) Inter Regnicolas, czyli
Regnicultores; stronnicy władzy
Królewskiej, którym się
bezkrólowie zprzykrzyło.

(24) Ad Statuam, mógł być iakowy posąg.
Imago Simulaerum quod representat statum
alicujus. Catholicon.

Kronika Heilsbergaska mówi figatur meta:

"Meta alicujus rei finis vel terminus"

Cathol. Posąg

zatem Pogański mógł służyć za cel
gonitwy.

Leszek II. 35

Iaznemi pole, które przebiegać miano,
zostawiwszy dla siebie ścieżkę. Dway
Młodzieńcy

niższego stanu zrobili zakład ubiegania
się do tego słupa 2 umową, że
prześcigniony miał

zawsze Królem nazywać sporszego: lecz w
gonitwie wstrzymały ich ostrwia przez
sprawcę

podstępu posiane, i pokaleczyły im nog
podeszwy. W dzień do gonitwy

postanowiony,

Podstępca pewien swej ścieżki, przyzuł

prócz tego tajemnie kopyta konia swego,
ażeby go
potrząśnione ostrwia nie kaleczyły. Gdy
iezdzcy wypuścili na koniach, jeden z
Młodzian,
mniey od ostrwiów skaleczony i wygoiony,
biegł chyżo mimo nich, z wielkim śmiechem
patrzącego się Ludu, i krętą ścieżką
przyskoczył do słupa przez pole, które
sprawca
podstępu przebiegłszy , iuż Królem
obwołany został. Owi których konie
poraniły ostrwia,
postrzegli podstęp, że koń któren ich
wyprzedził miał podkowy żelazne, i
sprawcę takowego
podstępu Leszkiem czyli chytrym
obwoławszy, za wyrokiem rozsiekano , a na
iego miejsce
Panowie i Rycerstwo obrali i uznali
Królem Piesz-

3

36 Leszek II.

ka owego i Leszkiem drugim, imieniem
tamtego na śmierć skazanego nazwali.
Osadzony na Tronie szatą królewską
odziany, złożył ubogą Suknię własną na
prawey stronie
Tronu, na pamiątkę pierwszego stanu
swoiego, i dla przykłądu potomności, ze
cnota pokory
więcej Króla zaszczyca i zdobi, niż
purpura. Był choynym i przekładał

niedostatek
dobroczynnego nad zbiory skąpego.
Rostropny, trzeźwy wie-łą cnotami
iaśniał. Zasnął w
Bogu szczęśliwie (25) zostawiwszy Syna
iedynaka imieniem Leszek.

LESZEK III.

Za Panowania Leszka III. Juliusz Cezar
chcący Kraie Słowiańskie dla Państwa
Rzymskiego
zawoiować, wkro-
(25) W Rękopismie Willanowskim dopisano w
tym miejscu na brzegu stronicy
zadziwienie
Chrzescianina następujące: Si Paganus
fuit et non Catholicas quomodo feliciter
in Domino
obdormivit; z odpowiedzią Voto fortassis
ac si, et in quantum!

Leszek III.

37

czył także w granice Lechitów (26). Oparł
mu się silnie Leszek z Lechitami,
trzykroć boy
stoczył i wielką klęskę woysku iego zadał
(*). Pod bytność swoją w Słowiańszczyźnie
Juliusz
Cezar dał Leszkowi Julią Siostrę swoją za
'Żonę, i Ziemię Bawarską w

posagu(28).

(*) On także (27) Króla Partów Crassus zwanego w Persyi panującego zwyciężył, i złoto

roztopione kazał lać mu w usta, mówiąc : "Pragnąłeś złota, piyże go."

(26) Roku 56 przed Chrystusem Juliusz Cezar objął Rząd Illiryi, ,mógł przeto wojować z

Narodami Słowiańskimi.

(27) W Kromce Heilsberskiej pisze: " On Krassusa Wódza Rzymskiego zniósł z całym wojskiem , i lejąc mu złoto roztopione w usta mówił: pragnąłeś złota piyże go"

' odcwiście mówi o Orodessie Królu Partów, którego zwyciężywszy Krassusa, tym sposobem

naygrawał się nad głową jego. Mateusz Cholewa Leszkowi III. temu czyu przypisał.

Baszko a

raczej przepisnik jego gorzej to miejsce popsował, mówiąc jakoby Krassus był Królem

Partów i t. d.

(28) Swietoniusz pisze, że Cesarz August starał się także o Siostrę Kotyzona Króla Getów,

38

Leszek III.

Julia za pozwoleniem Męża zbudowała dwa Zamki mocne, i od imienia Brata swojego ieden

nazwała Julius teraz Lubus, drugi Julin
teraz Welin rzeczzone. Porodziwszy
Leszkowi Syna,
gdy o tym doniosła Bratu znaydującemu się
ieszcze w Słowiańszczy-znie, rad
Synowcowi
nadał mu imie Pompiliusz. Lecz gdy
Juliusz po zwycięstwie Słowian otoczony
Lechitami
powrócił do Rzymu, po odwrocie Lechitów
do Ojczyzny, Rzymianie bardzo mu się
naprzykrzali że Bawaryą Lechitom nadał.
Odwołał więc to nadanie, a Leszek
wzajemnie
oddalił za to Julią zatrzymawszy Synka
Pompiliusza.
Po oddaleniu Julii spłodził Leszek III z
innych żon i nałożnic dwudziestu synow,
którym
nadmorskie Kraie, Xięstwa i Ziemie
porozdawał. Imiona ich są następujące:
Bolesław,
Kaźmierz , Władysław , Wrocisław, Oddo,
Barnim, Przybysław, Bogdan, Przemysław,
Taxa,
Siemian, Sobie-

a iemu poślubił Julią córkę swoją z
pierwszey żony Scribonii, która potym
wydana była za
Tiberyusza.

Leszek III. 39

sław, Ziemiomysł, Spicygniew, Spicymierz,
Zbigniew, Sobiesław, Wissymierz, Czesmier
i

Wisław (*). Rozdzieliwszy pomiędzy Synów
Państwa nad morzem Północnym, tudzież
Westfalią, Saxonią, Bawaryą, Turyngią,
Pompiliusza iako pierworodnego przełożył
nad niemi

Królem i koronować kazał. Mniemają, że za
Panowania iego Chrystus narodził się z
Dziewicy. Leszek szczęśliwy Królestwa
Polskiego Pomnożyciel, wypłacił dług
śmiertelności

w późney starości za Panowania Nerona
Cesarza Rzymskiego (50).

(*) Niektórzy z nich nadali własne
nazwiska Zamkom i Miastom , które
zbudowali (29),

(29) Ponieważ Baszko czyli przypisnik
iego mówi o tym obszerniey pod panowaniem
Siemowita, przeto te kilka słów
wyłączyliśmy z tekstu, iako zbyteczne
powtarzanie się Autora,
albo iako cudzy późniejszy prvypisek.

(30); Juliusz Cezar z którym Leszek III.
woiował, a potym miał przyiacielskie
związki, obiał

w rząd Illiryą roku 56 przed Chrystusem.

Neron zaczął panować roku 57 po

Chrystusje,

przeto wypadałoby, że Leszek żył naymniey

sto trzydzieści lat.

40

POMPILIUSZ I.

Nastąpił najstarszy Syn jego Pompiliusz I, któremu Bracia z nayprzychylniejszą podległością dotrzymywali wierności; dowiedziawszy się, że zachorował, natychmiast z miłości braterskiej pospieszyli do Kruszwicy dla nawiedzenia go, a niezastawszy już żywego, Syna jego młodego Pompiliusza II Królem obrali: po koronacyi przez nieiaki czas przy nim zabawili, i wykonawszy hołd wierności, do domów szczęśliwie powracali.

POMPILIUSZ II.

Bardzo był rozwiozłym, więcej kobiet niż woyny patrzył, rozpuszczony na bezwstydną lubieżność i gnuśność, pierwszym był do ucieczki, ostatnim do boju, a do nayzłośliwszych przedsięwzięciów sprawnym. Stryiom swoim za naywierniejsze przysługi tyrannią się wypłacił, przychylność nienawiścią, przyiaźń podstępem, wierność okrucieństwem sromotnie im odwzajemnił. Zmyśliwszy chorobę śmiertelną, przywołał ich, i leżąc w łóżku

Pompiliusz II 41

łudził ich słodkimi słówkami:

oznajmując że musi umierać, zachęcał i prosił, ażeby o następcy radzili; a przy ostatnim pożegnaniu poczesnym, potruł ich okrutnie napoiem

zaprawionym przez żonę. Udając zaś, Tyran ten nie Król! iakoby z dopuszczenia Boskiego

ukarani zostali, nie kazał ich nawet pogrzebać (*) (31). Lecz

(*) Nazywano tego bezecnego Pompiliusza Choszysko dla tego , że miał włosy na głowie

rzadkie i długie iak miotła, albowiem miotła nazywa się Chosza , a miotełka diminutive

Choszysko. (32)

(31) Paganie wjerzyli, że dusze zmarłych , których ciała nie były pogrzebane, błąkałyły sfę

nie mogąc dostąpić Elizeyskich pól.

Egipcyanie mieli zwyczaj nie grzebać ciał Ludzi co źle

żyli. Prawa nawet zabraniaiają złoczyńców grzebać. Pompiliusz zadawał Stryiom, mówi Kronika Heilsberga, że chcieli go żywcem pochować, i za to zostawszy od Boga ukaranemi

nagłą śmiercią, nie powinni byli być pogrzebanemi.

{72) Autor Historyi Bolesława III. mówi:

Erat enim hospitio domestici Pastfilius
Chosysconis. Kronika Heilsberga mówi:
fuit qui-
42 Pompiliusz II.

zbrodnia nieuszła bezkarnie , albowiem ze
zgnilizny ciał nie pogrzebanych,
rozmnożyły się
nadzwyczajney wielkości myszy, i
Pompiłusza tak obsiadły i kąsały, że ani
ogniem , ani
żelazem, ani kiiem nie, można ich było
odpędzić: musiał z Żoną i dwiema Synami
uciekać do
iedney wieży Zamku Kruszwickiego, gdzie
zagryziony od myszy życie zakończył (33).
dam pauperculus Cochisconis filius eui
nomen Piast, iakoby (nie Pompiliusz II.
ale Oyciec
Piasta nazywał się Koszysko. (33)
Ponieważ Leszek III. umarł za Panowania
Nerona Cesarza
iako dopiero powiedziano, Panowanie i
wczesna śmierć Wnuka iego Pompiliusza II.
przypadałoby za Panowania Domitiana lub
Nerwy Ceserzów Rzymskich , to jest ku
końcowi
pierwszego wieku Ery Chrześcijańskiej

43

KRÓLOWIE POLSCY

POŹNIEYSI (34).

P I A S T.

Gdy rod Pompiliusza Choszysko zwanego ,
zupełnie wygłodzonym został, znakomitsi w
Królestwie Panowie zie-

(34) Histerya późniejszych Królów zaczyna
się od Piasta w roku 842 podług
powszechnie

przyjętego rachunku. Między tym a
ostatnim z dawnych Królów Pompiliuszem
II. wypada

blisko półosma wieku przerwy. Kronika
Heilsbergaska nie wchodząc w ten rachunek,
łączy

następujące dzieie z poprzedzającymi
prostą tranzycją, Radice ergo Pompilii
tripitus abscissa

initiator Principum nova successio. Zdaie
się iakoby Mateusz Cholewa był
ważniejszym ,

albowiem odłączył przynajmniej i rozgra-
44

Piast.

chali się do Kruszwicy (35) głównego i
warownego Miasta Lechitow , radzić o
wybraniu

nowego Pana. Myśleli obrać którego z
Synów Xiążąt otrutych , lecz gdy
niektórzy własnego
tyl-

niczył dzieje dawnych Królów od
późniejszych , zaczynając mówić o nich w
osobny

Xiędze II.

Przerwę tę usiłuję zapełnić Sarnicki
wypisami pracowicie zebranemi ze
Starożytnych

Pisarzów Greckich i Rzymskich (w Xiędze
III. i IV. annalium Polonicorum),

przypadałoby tu

umieścić także ruszenie z Pannonii,
przybycie w północne strony Słowian pod
dowództwem

Czecha, Lecha i Rusa, iako wyżeży w
przypisie (6) z Rękopisma Konstantego
Swidzińskiego

przyczyliśmy. Zda się , że Baszko i
Dalemil , którzy pierwsi o Lechu mówią,
znali tę

powieść i z niej czerpali.

Baszko wspomniawszy tylko we wstępie Ród
Lecha i przybycie jego do Wielkieypolski,
nie

naznacza czasu kiedy się to zdarzyć
mogło: podług Rękopisma Swidzińskiego , i
podług

Długosza i Wapowskiego przypada w środku
Wieku VI. Słusznie przeto mówi Sarnicki:

"Nie

zgadzam się z temi co początek Polaków
tak do Lecha przywiązują iakoby Naród
Polski od

nie-

Piast.

45

ko nie pospolitego dobra upatruiący,
rozmaicie zdania swoje kierowali, nie
mogąc się zgodzić
na iednego z Xiążąt, umyślili wybrać kogo
niższego i niebogatego Rodu, iedkakże
Męża

Szlachetnego i z plemienia Lechitów
pochodzącego.

Mieszkał wtedy w Kruszwicy pewien mniej
maiętny Ziemianin (36) Pasch Pyast
zwany, z

Żoną imieniem Rzepicha, któren za
panowania Pompi-

" go iak od drugiego Adama pochodził. "

Nie zakładał on Polski, ale istniejącą
utwierdził." Po

Lechu miałyby przyzwoite mieysce

Wiszymierz potomek iego, którego w
Kronice Duńskiej

wynałazłszy Wapowski, do Historyi

Polskiej wprowadził: tudzież woyna z
Kanutem Królem

Duńskim , o której Mateusz w pierwszym
Licie Xięgi I. wspomina.

(35) Kronika Heilsbergaska nie wymienia
nazwiska Miasta, w którym się to dciało:
Dzieiopsis

Bolesława III. mówi że w Gnieźnie :
Mateusz że w Kruszwicy.

(36) Pauper agricola " Pauper quasi parum
potens, vel parum putans, vel parum
imperaus:

Agriola agrum Colens" Catholicor.

46

Piast.

liusza Choszyska przyiał był z ludzkością
dwóch Gości, (iedni mniemaią Aniołów,
inni. Jana

i Pawła Męczenników rozumieią (37):

których odźwierni Xiążęcy od wrotów
odepchnąwszy,

nie wpuścili. Powrócili oni teraz pod
czas Elekcyi do domu Piasta, i cudownie
sprawili, że go

Królem obrano (38). Albowiem gdy brakło
Piwa dla licznege ludu zgromadzonego
niespodziewanie na Elekcyą , Pyast miał
trochę wysyconey patoki dla siebie i
rodziny swoiey

(napóy z patoki nazywa się miodem po
Polsku), któren tak obficie iako wieść
niesie,

rozmnożył się, że wszystkich ile kto
chciał uczęstowano. Widzący takowy cud (z
natchnienia

litościwego Boga) iednomyslnie Piasta
Królem obrali. Nazywano go Piast, bo był
niski, krepy

ale urodziwy.

(37) Tak mniema Autor Kroniki Heilsbergskiej, lecz Dzieiopis Bolesława III. i Mateusz nie mówią tego.

(38) Baszko pierwszy powiada, że Pyast panował", Króuika Heilsbergska i Mateusz tego nie mówią.

47

SEMOWIT I.

Piast zaszczycony Królewską dostojnością, Rządy Państwa mądrze sprawował. Spłodził z

Rzepichy syna iedynaka, któremu gdy z dzieciństwa wyrósł nadał imie Semowit.

Ten w

czternastym roku życia swego nastąpił po Oycu na Państwo. Zwany zaś tym imieniem od

oyca i od wszystkich dla tego, że Semowit znaczy mówiący już, a on przed zgonem Oyca

swoiego doszedł już lat czternastu:

Odzyskał utracone za Choszyska kraie, był walecznym ,

szczęśliwym, wszystko mu się pomyślnie wiodło i nieprzyaciół zawsze zwyciężał.

Synów

iednakże Xiążąt potrutych nie mógł ani woyna, ani groźbą, ani datkiem do

posłuszeństwa
nakłonić, którzy iemu i następcom – iego
aż do czasu Bolesława Wielkiego
wszystkiemi
siłami opierali się, i z dwóch powodów
odmawiali posłuszeństwo Piastowi Oycu
iego i iemu;
samemu; raz dla nieludzkich Choszyska
zbrodni, któren Oyców ich i Dziadów
zdradą potruł,
powtóre że pomi-

48

Semowit I.

nąwszy onych, obrano Królem Piasta
niskiego Rodu (*).

LESZEK

(*) Państwa rzeczonych Xiążąt były
następujące: (39) Bolesława Pomerania
niższa,
Kazimierza Kaszuby, Władysława część
Ungaryi pomiędzy rzekami Cissą, Dunaiem i
Montawą (Morawą) Jaxy Sorabia,
Wratisława Rama , Przybysława i Odon
Drewnia ,
Przemysława Zgorzelska teraz Brandeburgia
zwana Inni inne Ziemie i Powiaty w
Słowiańszczyźnie, Karyntyi, tudzież nad
rzekami Albą. i Odrą, Pianą, Dolosą ,
Wtrą,
Bobrnicą, Warną, Hawelą, Sprową, Hylą,

Ludą, Meczą, Trawną i innemi
odziedziczyli.
Z pomiędzy tych Xiążąt, Wisław Zamek
Międzyborz , teraz Meydeburg zwany;
Sobiesław
Zamek Dalen , któren Niemcy Dalenburg
nazywaią: Czesmir Sleswik w Drewniani,
teraz
Holzacyą zwany: Wissymirz Zamek na
wybrzeżu morza Północnego, teraz miasto
Wismar od
iego imienia zwane, zbudowali.
Były prócz tego inne główne Miasta tychże
Xiążąt ku zachodowi i nad morzem
Północnym ,
iako to:
{59) Nawias ten przyzwoitsze miałyby
mieysce wyżej pod Panowaniem Leszka III.
po
wymienieniu Synów iego.

49

LESZEK IV. i ZIEMIOMYSŁ.

W czasie krótkiego panowania Siemowita,
narodził mu się Syn, któremu dał imie
Leszek.

Ten we wszyst-

Brzemie tak rzeczzone iakoby od ciężaru ,
albowiem musiało nieiako ciężar dźwigać,

i

odpierać ustawiczne najeźdy
nieprzyjacielskie, mianowicie
Westfalczyków, Fryzjonów i
innych.

Luna Zamek, teraz Luneberg czyli Xiężyc
zwany, albowiem w rozległej równinie
błyszczący

się na Skale iak jasność Xiężycyca w nocy
(40) , którą Słowianie łona nazywają
(41). Blisko

niego było Miasto Bardwik zwane
(Słowianie nazywają miasta Wik, co w ich
języku znaczy

Miasto Targowe (42) i nie mówią, pójdźmy
do miasta: ale pójdźmy do Wika). Nazwisko
Bardwik składa

(40) Sicuti Salun splendorem , Przypisnik
Kadłubka pisze Sicut Slavi splendorem
etc.

(41) Lumina appellant, czytam Lucina.

" Luna a Lux dicitur : haec Lucina
quia luce lucet aliena " Cathol:

(42) Wik pochodzi raczy od łacińskiego
Vicus, włoskiego Vico, znaczącego małe
miasteczko.

4

50 Leszek IV.

kich cnotach szedł śladem Ojca swojego i
był hojnym. Przyszedłszy do
się z imienia rzeki oblewającej miasto i
ze słowa Vik, podobnie iako nazwisko

miasta

Szleswik od Allec, to jest od śledzia w Słowiańskim języku.

Bukowiec Miasto , to jest Lubeka; bo Słowianie mieszkający tam, Zamek Lubieczyński

Bukowcem nazywają, znajduje się tam Klasztor Dominikanów.

Racibórz Zamek.

Szweryn Zamek. Powiadają, że któryś Cesarz zwyciężywszy Króla Słowiańskiego Mikel

zwanego, darował ten Zamek Szlachcicowi zwanemu Dalewo czyli Dalemberg, i postanowił

go w nim Starostą Cesarskim, ażeby go od Synów Mikeia bronił. Mikel zbudował był Zamek

na bagnie w okolicy wsi Łubów blisko Wismaru. Słowianie nazywali go imieniem tejże wsi

Łubów: Teutonowie od nazwiska Michela Miehelburg, i do tych czas Xiążę tameczny nazywa

się Mykelburgski. Po łacinie magnus plan (magnopolis) nazywa się od pól rozległych,

wyrazem z łacińskiego i Polskiego złożonym , albowiem Campus znaczy pole w Słowiańskim języku (43).

(43) Z takowego tłumaczenia czyli naciągania , możnaby nazwisko ziemi Wielkopolskiej

wywodzić.

i Ziemiomysł

51

lat spłodził Syna, któremu dał imię Ziemiomysł, znaczące przemyślającego o Ziemiach,

wspólnie z nim panował w pokoju, nie zaczepiały go sąsiedzkie Narody, a podległe

niewzruszonego pokoju szczęśliwie używały.

MIECZYSŁAW I.

Ziemiomysł spłodził z żony swojej Syna ciemnego, którego przez lat siedm wychowywał się

w ślepcie. Widząc Polacy że Ziemiomysł w przeciągu tych siedmiu lat nie miał drugiego

Syna, mówili z troskliwością: „, o toż zno-

Gylów Zamek od przechodu.: Rostok od rozcieczy wód: Weiła od okrucieństwa rzezzone.

Swanowo, samo przez się ma nazwisko, albowiem Swań znaczy zwany.

Ostrów od wyspy nazwany. Item Thoszyn, Masłów, Bolek, Trzebostów.

Nakoniec Wogost, Kaszów, Walimirz, niegdyś Julin zwany.

Piszą że te Zamki leżały nad brzegiem

morza Północnego : posiadają, iedne
Xiążęta Sascy ,
inne Margrabiowie Brandeburscy lub
Xiążęta Szczecińscy; niektórych nazwiska
odmieniono ,
niektóre przy dawnych zostały.

4 *

52 Mieszek I.

wu mieszka w Królestwie." Pamiętni
zaburzeń w Królestwie po zgonie Choszyka
zażartego

od myszów , obawiali się podobnych
rozruchów, i przeto Królewicza ślepego
Mieszkiem

nazwali. Podług Latopism Polskich. Roku
913. Ziemiomysł nastąpił na Królestwo po
Oycu

Leszku IV.

931. Spłodził sławnego Mieczysława,
któren w siódmym roku przeyzrał z
Boskiego
rozporządzenia.

965. Mieczysław poiął za żonę Dąbrowkę
siostrę S. Wacława , za którey radą, z
natchnienia

Boskiego, w roku następującym przyiął
Chrzest Sty z całym Narodem Lechitów
czyli

Połaków.

967 Spłodził z tąż żoną Syna , któremu
przy Chrzcie świętym imię Bolesław nadać
kazał.

968 Jordana Biskupem Polskim postanowił,

BOLESŁAW I.

Bolesław Pierwszy Wielkim nazwany. a w
Polskim ięzyku Waleczny czyli Chabry
ręczony ,
odzyskał dzielnie

Bolesław I.

53

granice Lechitów przez Poprzedników
swoich zeszczupłone. Zbudował sześć
Kościołów

mianowicie Pozański, (któren naypierwey
założył, i w którym pochowany spoczywa)
i

Gnieźnieński: potym Mazowiecki teraz
Płockim zwany, Krakowski, Wrocławski i
Lubuski.

(Kościół zaś Kuiawski Władysławskim
nazwany, MieczysławII. Syn iego założył
(44). Wiele

Klasztorów postawił, uposażył, odbudował.
Nie wi-

(44) Sex Cathedrale Ecclesias fundaverat,
słowo Ecclesia dwoiako się rozumie: W
sensie

moralnym, Zgromadzenie prawowiernych pod
dozorcą Duchownym , to iest Trzoda iedney
Parafii albo Dyecezyi, Salu-tant vos
omnes Ecclesioe Asioe. Math: ad Rom: W

sensie
materiałnym budowę. Bolesław I. fundował
Kościoły w Polsce oboim sposobem. Autor
Historii Bolesława III. bliski owego
czasu powiada: „Nadto w sprawach
Kościelnych
cokolwiek do władzy Cesarskiej należało ,
wszystko poddał (Otto III. Cesarz) pod
władzę
Bolesława i następców jego w Królestwie
Polskim , i w Ziemiach Pogańskich
zawojujących
przezeń, lub zawojuować się mogących:
którą to umowę Sylwester Papież Przy-
54

B O L E S Ł A W I.

dze potrzeby opisywania zadziwiających
czynów jego, gdy o wielkich przymiotach
jego
dostatecznie w Kronice Wincentego
napisano. Powiadają, że on postanowił
daninę nazwaną
Stróża, to jest miarę żyta i miarę owsa,
które corocznie od Pługa lub Sochy każdy
(wyjąwszy
wojowników) do spichrza królewskiego na
Rzeczpospolitą oddawał: zsypanie te nazwano
Stróża przeto, że była przeznaczona na
opatrzenie ludzi strzegących Zamków
pogranicznych.
Albowiem Bolesław odnowił walecznością

swoją graniczniki Polskie, przez Przodków
swoich utracone (w Kijowie Stolicy
Ruskiej, u rzeki Cissy i Bunaiu w
Węgrzech i Karyntyi,
u rzeki Saali w Turyngii, i nad morzem
Północnym) pobudował także wiele Zamków
pogranicznych dla bezpieczeństwa Państw
swoich i dla odporu nieprzyjaciół,
szczególnie zaś
nad brzegami rzek Saali i Elby, za
" wilem S. Kościoła Rzymskiego
potwierdził." Kronika zaś Heilsbergska
mówi: Bolesław
Mieszkowicz dwie Metropolie, to iest w
Gnieźnie i w Krakowie postanowił,
Suffraganom ich
Dyceceye pewnemi granicami oznaczył."

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

[Na górę](#)

Re: Kronika Lechitów i Polaków

autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:47

B O L E S L A W I. 55

która zbudował w Westfalii Zamek , i nazwał Brzemo , dla tego , ze odpierając nieprzyaciół, dźwigał nieiako cały ciężar kraiu i zasłaniał go od napaści : w gminnym albowiem sposobie mówienia Brzemo znaczy ciężar czyli rzecz ważna. Powiadaia, ze Anioł dał mu miecz, którym przy pomocy Boskiej wszelkich nieprzyaciół zwyciężał ;zachowuia go dotąd w skarbcu Kościoła Krakowskiego: Królowie Polscy przypasują go idąc na wojnę, i zawsze przy nim nieprzyaciół zwyciężaią. Umarł Bolesław roku 1025 w Zamku Poznańskim: pochowany w śródku wielkiego kościoła tamecznego. Za panowania iego przybył do Polski Otto III. Cesarz Rudym zwany , odwiedzaiąc zwłoki S. Woyciecha, którego za żywota bardzo miłował. Bolesław przyiął go z uczciwością, i wspaniale podeymował. Odwzajemniaiać się Cesarz , postanowił go sprzymierzeńcem

Cesarstwa, koroną Królewską przyozdobił,
i Synowi iego Mieczysławowi siostrę swoją
przyrodną dał za żonę, tudzież Włócznią
S. Maurycego (45)

(45) Lanceam Beati Mauricii Włócznia Sgo
56 Bolesław I.

i Płaszcz Królewski (46) w upominku
darował. Bolesław też na pamiątkę
wzajemnej

przyjaźni i uszanowania dostojności
Cesarskiej, darował Ottonowi, pomiędzy
innymi

upominkami, Ramię S. Woyciecha Męczennika
(47). Działo się to roku 1001. (*)

MIECZYSŁAW II.

Po śmierci Bolesława I. nastąpił Syn iego
Mieczysław II. Ten wiecy o sobie

(*) Miecz Króla Bolesława dopiero
wspomniany nazywa się Szczerbiec, dla
tego , że

poszedłszy za napomnieniem Anioła na
Ruś , ciął nim we Wrota złote Zamku
Kirowskiego,

od którego razu dostał skazy , którą w
Polskim ięzyku szczerbą nazywają, skąd
nazwisko

Szczerbiec pochodzi.

Maurycego zamiast Berła Sceptrum. mówiono
o tym obszerniej w Przypisach.

Grammatycznych do Historii Bolesława III.
na karcie 186. (56) Baszko nie pisze
Clavum

de Cruce domini, (47) Ademar mnich współczesny powiada, że Bolesław darował Ottonowi tę Relikwią , kiedy mu krzesło złote z grobu Karola W. wyięte przysłał.

Mieszek II.

57

myślał niżej o Rzeczypospolitey. Za iego panowania obce Narody wyłamały się z podległości, i widząc gnuśność iego przestali danin, które zwyczajni byli płacić Oycu iego.

Starostowie nawet Zamków pogranicznych mianowicie nad Elbą (które Bolesław I. iako

powiedziano wyżej) pobudował, przywłaszczyli ie sobie i Potomkom swoim dziedzictwem.

BOLESŁAW MIECZYSŁAWOWICZ.

Mieczysław II spłodził dwóch Synów z siostry Ottona Cesarza, Bolesława (48) i Kaźmierza.

Bolesław pierworodny nastąpił po nim roku 1033. Zaraz po koronacyi tak wiele dokuczył

Matce

(48) Cronicoe Vincentianoe recapitulatio brevis o ktorey wyżej namieniliśmy, i druga

Kronika wieku XV". znaydujące się w

Rękopismie Swidźiniskiego, następcę
Mieczysława II.

nazywają Władysławem.

Taż sama Kronika wieku XV. wspomina także
innego Władysława Królewica, Mnicha
Tynieckiego, któremu roku 1040 obrany
został Biskup Krakowski.

58 Bolesław Mieszkowicz.

swojej i że zacna Pani nie mogąc znieść
niegodziwości jego, odjechała do

Brunświka w

Saxonii Odczynny swojej, (wziąwszy z sobą
Kazimierza małoletniego synka , którego
oddała

na naukę) sama zaś wstąpić miała, iak
powiadają, do któregoś zgromadzenia
Zakonnicy. Lubo

uwieczony koroną (Bolesław) niemniej
przeto źle skończył dla zbrodni okrutnych
i

niełudzkich których się dopuścił, i nie
policzony nawet w poczet Królów i Xiążąt
Polskich dla

złości swojej. Po śmierci jego wielkie
zaburzenia i wojny domowe (nieobce)

wszczęły się w

królestwie.

KAZIMIERZ I

Gdy Królestwo Polskie zupełnie prawie
zniszczone było wojnami, Panowie Polscy
udali się

do Królowej Pani swojej do Saxonii po

Kazimierza Pana swojego, lecz
dowiedziawszy się
od niej, że go do Paryża na naukę sztuk
wyzwolonych odesłała, (gdzie mieszkając i
ucząc się
przyjął Zakon Sgo Benedykta w Klasztorze
Klaniaceńskim) natychmiast pospieszyli do

Kazimierz I.
59

niego, i zastali wyświęconego na Dyakona.
Naradziwszy się z Opatem, nie powracając
do
Oyczyzny udali się do Rzymu, gdzie
przedstawując Papieżowi Benedyktowi IX.
klęski
Królestwa Polskiego, obelgi Wiary
Chrześcijańskiej, rozlew krwi którą
Tatarzy i inne
Pogańskie sąsiedzkie narody nieustannie
toczyli, usilnie prosili ażeby rozkazał
wydać im
Pana własnego, z pozwoleniem żenienia
się, ażeby królestwu Dziedzica
niezbywało. Na
takowe przełożenie ulitował się Mąż
Apostolski nad Polską osieroconą bez
Króla, i z miłości
Oycowskiej pozwolił Kazimierzowi (Karolem
w Saxonii, w Klasztorze Lampertem
zwanemu) wystąpić z klasztoru dla obięcia

rządów Królestwa, i dispensował łaskawie
 żeby
 mógł pojąć małżonkę: za co Kazimierz z
 Narodem Polskim obowiązali się płacić
 corocznie
 pogłowne na światło i na fabrykę kościoła
 świętego Piotra. (49)
 (49) Autor bezimienny Historji Bolesława
 III. pisaney w wieku XII. inaczey powiada
 o,
 Kazimierzu: to iest że przymuszony
 ustąpić z Polski do Węgier, przytrzymany
 był przez S,
 Szczepana Króla Węgierskiego,

60

Kazimierz I.

Przybywszy Kazimierz z klasztoru do
 Saxonii do Matki kochaney i do Wuiów
 swoich Xiążąt
 Saskich, przyjęty był z niewymowną
 radością: którzy przydawszy mu wiele ludu
 zbroynego,
 nie bez trudności i wielkich boiów
 wprowadzili go do królestwa. Pokonawszy
 walecznie,
 odważnie i mę-
 po którego dopiero śmierci Król Piotr dał
 mu wolność wyiechania do Niemiec, gdzie
 krótko
 bawiąc wsławiwszy się walecznością ,
 powrócił do Polski.

Godząc te dwie powieści można by
mniemać , że Królewicz Władysław Mnich
Tyniecki, o
którym dopiero wspomnieliśmy, mieszkając
w Klasztorze Zakonu swego w Kluniaku,
mógł
być z tymi trudnościami szukany,
wyzwolony i sprowadzony do Polski, gdy po
nieszczęśliwym zgonie Bolesława Kazimierz
zatrzymywany był w Niemczech. Lecz gdy
Kazimierz uwolniony powrócił do Polski,
Władysław mnich stał się nie potrzebnym,
i
zaspokoiono go Biskupstwem Krakowskim,
które sześć lat posiadał, jeżeli Aaron
bez
pośrednie po nim (iako też Kronika wieku
V. powiada) na Biskupstwo Krakowskie
nastąpił.

Kazimierz I. 61

źnie wszystkich nieprzyjaciół, dzierżąc
Królestwo w pokoiu: nazwany
wskrzesicielem, bo
odzyskał wiele kraiów za Oycę jego
odpadłych, i Tron szczęśliwie wskrzesił i
przywrócił.
Uśmierzywszy pomyślnie Polskie Ziemie,
pojął w małżeństwo Dobrochnę, czyli Maryą
córkę

Romana Xiążęcia Ruskiego syna Odonowego (50), z którą spłodził Synów czterech , Bo-

(50) Długosz powiada, że była Córką Włodzimierza I. Xiążęcia Ruskiego, z Anny czyli

Anastazyi Cesarzowney Greckiey urodzoną, lecz to nie wypada z rachunku czasu, albowiem

Włodzimierz roku 980 ochrzczoney i ożeniony, w roku 1008 zmarły , zostawił dwie Córki , z

których iednę imieniem przedzistawę

Bolesław I. zgwałcił i do Polski wprowadził. Siostra iey

nie mogła być zaślubioną w roku 1040

Kazimierzowi I. Mieysce to w Autorze zepsute i nie

zrozumiane, poważam się salvo meliori

Consilio następującym sposobem dopełnić:

Feliam Romani Córkę Riomana Cesarza

Greckiego Principis Hussioe Bratankę

Małżonki W.

Xiążęcia Ruskiego Filii Odonis Bratankę

Teophanii Synowey Ottona Wiel-

62

Kazimierz I.

lesława wyniosłego (51) i rozrzutnego, ale walecznego (którego Sgo Stanisława zabił),

Władysława pobożnego, Mieszka i Odon; z

tych dwaj ostatni bezpotomnie zeszedli.
Lubo cały naród Polski i Słowiańskie
niektóre Kazimierza chętnie za Króla
swego uznali,
Mazowsze iednak śmiało wyłamywać się z
posłuszeństwa. Pewien niskiego rodu, lecz
waleczny, wielkomyślny, zuchwały, do boiu
wprawny, Metzław zwany, opanował Ziemię
Mazowiecką, i niektórych Panów teyże
Ziemi datkiem, innych przemocą do
posłuszeństwa
sobie naklonił We-
kiego. Leonis Roman Argyr, albo Argyropol
Cesarz Grecki, był Synem Leona Wodza
Woysk
Cesarstwa Zachodniego. Ożeniony z Córką
Konstantyna Cesarza imieniem Zoe po
którym
nastąpił, umarł roku 1034. (51) Bolesław
largus et łfferus "Efferre id est
extollere elevare
superbire." Cath.
Elatio animi, wysoka myśl, chełpienie:
Lexicon Matczyni.
Ferox , feroeulus, smialek. Ferocire,
bydź dobrej myśli, dobrego serca, czuć
się na ????.
Tamie.

Kazimierz I.

zwawszy Xiążat Gockich , to iest Pruskich
i Rugii na pomoc, odważył się stawić pole
Kazimierzowi; lecz pokonany i z Ziemi
Mazowieckiej ze stronnikami swemi
wypędzony,
uniósł życie do Prusaków, którzy
roziatrzeni porażką swoją, przyczynę iey
na niego składali ,
i mszcząc się swej straty, poimali go, i
zmęczwszy rozmaitemi katowniami, na
wysokiej
szubienicy powiesili mówiąc: ????? tu
auesi-visti altateneas. 'Dobrze mówi
Poeta:

Turpe viris non esse viros Servos
trabeari, Turpe tori luteo Candida Colia
jugo. TakzeI

Nee pete quos natura vetat transcendere
fines, Nee quod justo pondere non
trutines.

Przywróciwszy Kazimierz Ziemi Mazowiecka
do Ciąła Królestwa Polskiego , i granice
iego

zabezpieczywszy, zasnął w Bogu
szczęśliwie roku 105&

BOLESLAW II.

Po zeysciu Kazimierza Mnicha czyli
Wskrzesciciela , nastąpił Syn iego
pierworodny Bołasław
Choyny, któren nie

64 Bolesław II.

Znał znakomitszego przymiotu nad
choyność. Zostawszy uwieńczonym koroną,
wziął sobie
za wzór Bolesława Wielkiego Pradziada
swego, przekładając trudy wojenne nad
wygodną
spokoyność , uzbroił woysko dla
odzyskania kraiów przyłączonych przez
Bolesława W. do
Polski, które następcy iego utracili.
Nayprzód do Ziem Ruskich wkroczył i
liczne boie z Panami Ruskiemi stoczywszy
i wiele
ludu ubiwszy doszedł do Kiiowa. Podnieśli
byli ci Rusini rokosz przeciwko
Kazimierzowi I.
ale teraz nie mogąc dać odporu spuścili
się na łaskę Bolesława II, którego
przebaczywszy i
hołd przyiąwszy poszedł głębiey w Ruś,
gdzie przez kilka lat Zamków dobywał.
Zwoiowawszy obie Rusi , złupiwszy ie
szczególniey z żywności dla utrzymania
woyska
swoiego, uspokoiwszy rokosz śmiercią
Króla Ruskiego (którego w boiu
zwycięzonego zabił)
pewnego ze Szlachty swoiey postanowił
Zwierzchnikiem nad Panami Ruskiemi.
Potym poszedł do Węgier dla odnowienia
graniczników Królestwa Polskie-

BOLBSŁAW II.

65

skiego w Donaiu, Cissie i Morawie (52)

Salomon Król Węgierski zastąpił mu w
górach

Rusko-węgierskich, lecz straciwszy wiele
ludzi w pierwszym spotkaniu, uciekł i
zamknął się

w twierdzach; gdzie nie widząc

bezpieczeństwa prosił o Pokoy, obiecując
stotysięcy grzywien

złota. Odpowiedział Bolesław: „ Polacy
nie złoto, ale Panowanie nad maiącemi go
lubią; i że

" większa hańba pieniądźmi byź po-

{52) Powiedział Autor wyżej o Bolesławie

I. Cum metas Polonice in . . Czissowa ac

Danulio fluviis Hungarice ac

Carinthice... statuisset, viriliter

recuperaudo per suos

Progenitores deperditas. W tym mieyscu

zaś o Bolesławie II. mówi: Hungariam

adiit

volens metas Regni Polonice in. Danubio

Czissava et Mottawa (Morawa) fluviis

rehabere.

Obadway Bolesławowie odzyskiwali tylko te

Kraie i odnawiali słupy Graniczne Metce

zwane

w rzekach wymienionych; znayduię albowiem

w inney Kronice w Rękopismie ślady , że

kiedy Mieczysław I. Xiążę Polski i S.
Szczepan Król Węgierski zjechali się pod
Granem dla
poprzysiężenia Pokoju i przymierza ,
Mieczysław na granicy Państwa swojego pod
Granem z
wojskiem swym obozował. 5

•

66 Bolesław II.

"konanym, niżeli orężem." Zaniechał wojny
zwyciężony Salomon , ustąpił z części
Królestwa między pomienionymi rzekami,
mając się za szczęśliwego , że się
utrzymał przy
reszcie za Dunajem.

Tym czasem Leo Król Czeski (53) z
Morawcami i Austryakami (54) naiechał
Królestwo

Polskie i okrutnie pustoszył; pospieszył
przeciwko niemu Bolesław, i lubo mógł
uderzyć na

niego z tyłu znieścacka , nie chciał tego
jednakże uczynić mówiąc: "Nie godne
nazwiska

zwycięstwa , rozbojnicze napaści!,, ale
zapowiedział Leonowi żeby się przygotował
do boju.

Leon

(53) Kronika Heilsbergska mówi : At vero
ille Leo Bohemicus mox leonis ferocitatem
deponens vulpina induitnr astucia;

Mateusz Cholewa też same słowa powtarza.

Baszko

przenośnią takową biorąc za Imię Króla Czeskiego, nazywa go Leonem. Był to

Wratysław,

podług Historii Bolesława III. na karcie 153.I Kosmy Praskiego, który po śmierci Spitygniewa roku 1061 nastąpił.

(54) Cum Moravis et Australibus. Kronika Heilsberska nazywa także Australes.

Mateus

Austrenses.

Bolesław II, 67

złożywszy drapieżność Lwią, przywdział chytrą lisia i oświadczył, „że z małą garstką

wojska swojego nie wypadało mu walczyć przeciwko tak wielkiemu Monarsze , prosząc

ażeby unizoność jego i chołdowników swoich prziać raczył,, tym czasem pożytkując z nocy

uciekł nieśmiejąc nigdzie pola dotrzymać. Pogonił za nim Bolesław w Morawę, i nie przepuszczając płci ani wiekowi, wszystkich śmiercią gładzi lub krępował więzami.

Gdy Bolesław zapędziwszy się także w Czeską i w Austryacką Ziemię podobnie je niszczył,

Prusacy i inni Poganie niespodziewając

się już powrotu jego, naiechali
Pomeranią. Król
zaniechał Czechów z Austryakami, i
powrócił do swego kraiu. Zastawszy w
Pomerani
nieprzyaciół, uderzył na nich i
uciekających przepędził za rzekę Sarę
(55), w której mu wiele
Rycerstwa nie od ręki nieprzyacielskiej
zginęło, lecz od ciężaru własney zbroi
potonęło. Od
tego przypadku przestali Polacy zupełney
zbroi używać.

(55) Długosz mówi za rzekę Osse ,
dawnieysi Kronikarze nie wymieniaią
nazwiska rzeki.

5*

68 Bolesław II.

Wygnawszy Prusaków z Pomeranii, myślał
ich, iako też, i innych nieprzyaciół, we
własnych
ich siedliskach wojować: ale że już
siódmy rok kończył się jako ruszywszy z
Domów , ani
Król, ani Panowie (woyną zagraniczną i
podbiianiem Narodów zatrudnieni) żon i
dzieci
niewidzieli, tym czasem żony ich i córki
(niektóre ztęsknione długim oczekiwaniem,
inne z
rozpaczy) uległy żądzom poddanych czyli
sług swoich, którzy Domy i maiątki Panów

swoich
posiedli. Znayduiąca się przy Królu
Szlachta, dowiedziawszy się o takowej
zdradzie i
zbrodni, tak się rozpalili gniewem, że
mimo zakazu Królewskiego popowracali do
domów,
które z trudnością dobyli, bo one służyły
mocno obwarowali: sług w miarę
przestępstwa ich
pokarali, a żony swe jako występne i
niewierne rozmaitemi katowniami okrutnie
pomordowali.
Zdziwiony odjazdem Panów Bolesław, i
niezmiernym gniewem uniesiony, powrócił z
srogością dzikiego zwierza do krain, i
woynę im wypowiedział mówiąc: "Trzeba
wygładzić
lubieżników co babską sprawę nad służbę
królewską przenoszą" obwiniwszy ich że go
raczej
umyślnie wydali nie-

BOLESŁAW II.

69

przyiaciołom , niżeli porzucili,
znakomitszych na utratę głowy skazał, a
których ściąć nie
mógł, tajemnymi zasadzkami ścigał.
Białogłowy nawet prześladował, którym
mężowie

powodowani ludzkością i łagodnością
przebaczyli, i nie wzdrygał się
przysądzać szczeniąt do
piersi Matek, od których niemowlęta
odrywano (*),
Gdy nie hamował się w srogości przeciwko
Szlachcie za to, że go porzucili nie
odzyskawszy
wszędzie granic Państwa (iako sobie
umyślił niepowracając do domu dokazać)
Święty
Stanisław Biskup Krakowski widząc
srożącego się iak zwierz na owieczki,
(*). Brzydził się kobietami tak dalece ,
że zawsze w podróży kazał za sobą wodzić
Kłacz,
pokrytą purpurą i nacyjcieszemi tkankami,
zamiast żony. Powiadaia nawet niektórzy,
że
zbestwioną zmyślnością używał iey, czego
inne Pisma, którym wierzyć należy,
dowodnie
zaprzeczaią mówiąc, że tak tylko udawał
na wzgardę zbrodni, którą Szlachetne
Białogłowy w
niebytności Mężów popełniły. (55 bis).
(55 bis) Jan Kroniářz zle zrozumiawszy
cytacyą in Libro de Passione S.
Stanislai, napisał tę
potwarz ;. mówiono o tym obszerniey w
Historyi Bolesława III. na karcie 167.
70
Bolesław II.

roztaczającego mieczem Tyrańskim krew
niewinną, łoża małżeńskie bez boiaźni
Boga bez
względu na ludzi gwałcącego, Prawa z
zapomnieniem dostojności królewskiej
łamającego ,
napominał go po Oycowsku, a wreszcie
wstępu do kościoła zabronił.
BolesławII. wzgardziwszy Oycowskim
napomnieniem, grąznął ze złego w gorsze,
i świętego
Męża odprawującego Mszą w Kościółku S.
Michała na Skałce zabiwszy, wywleczonego
z
Kościółka , okrutnie mieczem rozsiekął
(*). Widząc że przeto Ziomkowie własni
tak Panowie
iako i Pospólstwo współcześnieństwa iego
unikali, ustąpił do Władysława, którego
Królem
Węgierskim postanowił. Wyszedł Wła-
(*) o Sprawach , życiu i cudach tego
Świętego, obszerniey napisano w Żywocie
iego (56).
Zamęczony zaś został roku 1079.
(56) Liber de Passione S. Stanisłai, 'z
ktorey xięgi Mateusz Cholewa i Przypisnik
do Historii
Bolesława III. okoliczności Panowania
Bolesława II. i Męczeństwa S. Stanisława
przepisali.
Mówiono o tey Xiędze obszerniey w

Pamiętniku Warszawskim roku 1821. Nro
VIII

Bolesław II. 71

dysław naprzeciwko niemu pieszo z
uniżonością i uszanowaniem, lecz Bolesław
chardy i
wyniosły, umknął mu ręki i ubliżył
pocałowanie z pogardą, mówiąc: "Nie
przystoi Stwórcy
szanować dzieło swoje: Mąż wielkomyślny i
dzielny nie powinien pokazywać się
upokorzonym wygnaniem i słabym w
nieszczęściu." Zniósł to cierpliwie
Władysław, przyjął
go uprzejmie niewzruszoną okazując mu
przychylność z uszanowaniem. W krótkce
Bolesław
dotknięty bezecnym wrzodem oszalał i
nędznie żywota dokonał. Syn iego iedynak
przywołany do Oyczyzny przez Stryiów,
dopiero co ożeniony i dorosły, przeniósł
się z tego
świata do Oyców swoich (*)
(*). Obiawiono niektórym świątobliwym
Zakonnikom , iż iako Bolesław II.
rozsiekał Sgo
Stanisława i Członki iego w Jezioro
wrzucił, podobnież Bóg rozerwawszy
Królestwo Polskie,
podda go pod moc wielu Panów: wszelako

gdy się Bogu podobać będzie , wróci się
Królestwo do dawnego stanu i do całości
pod iednym Panem, podobnie iako się
zrosły
członki ciała Świętego Męczennika (57).
(57) Przypis ten wyiętyz żywota S.
Stanisława
72

WŁADYSŁAW I.

Po Bolesławie II nastąpił Brat iego
Władysław I. pobożnym zwany. Widząc, że
Bracia iego
młodsi Mieszko i Odo bez potomstwa zesli
i sam go nie miał, niezmiernie był
troskliwym.

Za radą Lamperta Biskupa Krakowskiego
(58) kazał ulać ze złota posązek
dziecący , i posłał
go iako Votum. (59) na cześć S.
Egidyusza, z rozmaitemi sprzętami
kościelnemi, Opatowi i
Braciom Zakonnym w Klasztorze S..
Egidyusza w Prowancyi mieszkającym, przez
uroczyste

Poselstwo z listem następuiącey osnowy:
,, Wielebnym Oycom Zgromadzenia Sgo
Egidyusza Opata, Władysław z Bożey łaski
Król

Polaków z Małżonką swoją, życzliwe chęci
i uszanowanie Synowskie."

roku 1254 napisanego znayduiącego się w
Rękopismie.

(58) Podług History Bolesława III. dał tę radę. Franco Biskup Polski czyli Poznański.

(59) Votum dar poświęcony Kościołowi, iako to: obrazy, posągi, głowy, ręce i nogi srebrne.
Encyclop.

Władysław I. 73

"Lubo ludzie moga być poniekąd szczęśliwemi, nigdy jednakże zupełnie; nie masz tak szczęśliwego żeby nie doznawał iakowey dolegliwości. I My także nie możemy się chełpić z wysokiego rodu, przymiotów " ciała i duszy , znaywyższej królewskiej dostoiności, ze Sławy, z rozmaitych zaszczytów i bogactw naszych, gdy musimy w pośród nayświętniejszego powodzenia opłakiwać z upokorzeniem cios dokuczający nam, to jest bezpotomność naszą, która nas nietylko z pociechy Rodzicielskiej ogołaca, ale i wstydem ciężkim cechuie. Składamy przeto prośby nasze świątobliwi Oycowie przed wami, ażeby zasługami i pobożnemi modlitwami waszemi ,nieszczęśliwe sieroctwo nasze

mogło być

uchylone: Non enim est impossibile apud Deum ullum verbum" (60).

Świątobliwi Oycowie wyrozumiawszy żądania Króla i Królowey, od-

(60) Dzieiopsis Bolesława III. skrepowany Rythmem iakowym całe dzieio pisał, musiał odouenić osnowę i wyrazy listu tego.

74

Władysław I.

prawili trzechdniowe Nabożeństwo poszcząc, dniem i nocą pienia i modlitwy śpiewając (61).

Lecz niżeli Postłowie powrócili , iuż płodność Królowey obwieszczona była, i narodził się

Bolesław III. Radość przeto Władysława I. przeplesciona została smutkiem, a smutek osłodzony pociechą (62).

Ponieważ zdawało się, że Królowi tak znakomitemu nie powinno na niczym do szczęśliwości

ludzkiej zbywać , i nieprzystało zostawać bezzennym, połączył się więc Władysław I. małżeństwem z siostrą Henryka III.

Cesarza, wdową po Salomonie Królu

Węgierskim , z

którą spłodził trzy Córki.

Lubo iuż był podstarzałym nie poddawał się iednakże gnuśności: i owszem używał często

zdolności swoiey Rycerskiej przeciwko

nieprzyjaciołom, od-

(61) Cum Psalmodice instantiore
Vigilantia atque precum, w pierwiastkowym
Kościele

zwykli byli wierni nie tylko pościć dzień
poprzedzający Uroczystość którego

Świętego , ale i

noc całą w bezsenności na chwale Boskiej
w Kościele trawić.

(62) Albowiem Królowa w połogu umarła.

Władysław I.

75

powiadając kiedy mu radzono, żeby się

ochraniał: ,, Lubo czuie upadek na

siłach, przymioty

ieduakże umysłu doyrzałością wieku

nabywają doświadczenia , i wzmacniają się

raczey niż

pomnieyszaią; wszelkie zaś sprawy Ludzkie

więcey są działaniem umysłu niż siły

młodości."

Kiedy Pomorzanie Starostów przez

naypobożniejszego Króla tego

postanowionych z hańbą

wypędzili, niezmiernie tym poruszony ,

zebrał woyska waleczne, wkroczył do ich

ziemi,

poburzył miasta naywarownieysze i

popalił, zuchwałych po tłumił, iednych na

gardle pokarał,

drugich pobrał i do kraju swego odesłał, a podbiwszy Kray i Starostów swoich postanowiwszy, wrócił z honorem do domu, nie czując nawet ociążałości wieku swojego.

Miał także Władysław świętobliwy Syna pobocznego, którego dla zawiści macochy na

granicy Czeskiej pod dozorem Magnusa Starosty Wrocławskiego starannie wychowywać

kazał; nazywano go Zbigniewem, iakoby zbieg od gniewu. Po śmierci macochy wyprowadzono go z tajników, gdzie się ukrywał, na łono Oycowskie: (albo-
76

Władysław I.

wiem dla nienawiści macochy nie mógł póki żyła znaydować się w Państwach Oycowskich).

Zgrzybiały Król zwiedziony nie szczerą lecz chytrą radą Przemysława. II.

Xiążęcia Czeskiego

(63), w którym naywiększe miał zaufanie, powierzył niebacznie Zbiegniewowi (64)

Rządy

Królestwa Lechitów i namiestniczą władzę Oycowską (65). Pozazdrościł mu tego

Sieciech

czyli Setegus Wódz woyska Polskiego, (któren Rzeczpospolitą nierządnie i

niesprawiedliwie
sprawował , powodowany przekupstwem,
darami, osobistością, bezwzględnie na
słuszność i
zasługę, nie patrzył na zasługę , ale
wiele od kogo mógł dostać) i zmówiwszy
się z
Magnusem Starostą Szląskim, dopiero
wspomnianym, odważyli się postanowić
Zbigniewa
Panem Wrocławia i

(63) Plus do lo quam Consilio. Preclao
Principe Bohemorum, czytam: plus do lo
quam

Consilio Preclai Principis Bohemorum.

(64) Hunc improvide prefecit, rozumiem
Zbigniewa.

(65) Ac Patris vices geret, mniemam
Opiekę Bolesława III. małoletniego.

77

Władysław I.

Szląskiej Ziemi, przeciwko Władysławowi
Świątobliwemu Królowi swemu.

Lubo to bardzo bolesno było

nayłagodnieyszemu z Królów, nie był
iednakże skorym do

zemsty; wszelako Sieciech Wódz woyska z
Magnusem Starostą Szląskim uważając

wrzącą
przeciwko sobie niechęć Króla i Królowey,
i niebezpieczeństwo postępuku swojego,
uięli
darami i obietnicami Władysława Króla
Węgierskiego i Przecława Xiążęcia
Czeskiego, żeby
Królowi nie pomagali przeciwko
Zbigniewowi: których naleganiem zmuszony
Władysław I.
musiał zrobić z nim pokoy (66).
Przywróciwszy Zbigniewa do łaski dobry
Oyciec, chciał go doświadczyć, i
zmyśliwszy
chorobę kazał mu do siebie przyiechać.
Zbigniew nie z zasmuconą ale owszem z
wesołą
twarzą, z odgłosem kotłów, trąb, i przy
brzmieniu muzyki w jechał wspaniele na
Dwór
Królewski, więcej radości niż żalu z
choroby Oycy okazując podług Poety:
Filius ante diem
Patris suspirat in Annos, Obeszło to
ponie-

66) Historia Bolesława III. odmiennie
opisuje te okoliczności na karcie 203.

78

Władysław I.

kąd Władysława, ale z miłości Oycowskiej
przebaczył, wymawiając go nawet iakoby

umyślnie dla rozweselenia jego z postawą
wesołą przybył. "Ogień mówił, nie ugasi
ognia, a
smutek nie ukoi smutku, i owszem wesołość
lekarza rozwesela chorego." Mimo tego dla
poskromienia pychy hardego Syna, umyślił
rozpuścić nieznacznie najwierniejsze
załogi jego,
i Panów Szląskich iednych gwałtem ,
innych przenamówieniem i darami odciągnąć
od niego.

Niezmiernie tym rozgniewany Zbigniew
ustąpił do Szląska, a ztamtąd pospieszył
do
Kruszwicy, gdzie wiele walecznych zebrał,
i złożył sześć pułków, z którymi, wsparty
nie
małemi posiłkami Pomorzan, ważył się
stoczyć bitwę przeciwko Óycu: lecz
pokonany w
boiu, poimany, osadzonym został w
więzieniu.

W tym boiu tak wiele nieprzyjaciół ubito,
że pola w koło Kruszwicy zasłano, a
jeziora
zawalono trupami, i krwią zafarbowano,
które powietrze zaraziły, a Ryb z jeziora
nie mogli
mieszkańcy używać.

Lecz im zuchwaley Zbigniew przeciwko Óycu
powstawał, tym więcey

Władysław I.

go Władysław I. łagodnością przewyższał,
i nie tylko uwolnił go z więzienia, ale
nawet część

Królestwa w Ziemi Sieradzkiej prawemu
następcy dla niego oderwał.

Władysław I. pierwszym iest założycielem
Kościoła Katedralnego w Zamku Krakowskim
na

część S. Wacława Męczennika, niegdyś
Xiążęcia Czeskiego , przy którym Kanoniy
dwadzieścia cztery postanowił i
choynością Królewską uposażył: bo dawniey
nie Kanonicy,
ale Duchowieństwo Dyecezyi Krakowskiej
obierali Biskupów.

Umarł R. P. 1102. nastąpił po nim Syn
prawego łoża Bolesław Krzywoustym zwany.
BOLESŁAW III.

Uproszony od Boga zasługami S. Egidiusza
Opata, Bolesław III prawy następca i
Dziedzic,

przewyższał wszystkich Panów poważnemi i
przyjemnemi obyczajami, i szczęśliwym w
cnotach postępem. Widząc to Sieciech
Woiewoda poczuwaiący się do zbrodni,
które

składaiąc chytrze na Zbigniewa

80

Bolesław III.

sam popełniał, począł się lękać ażeby
Bolesław nie mścił się krzywd Oycu
wyrządzonych ;
podbudzał przeto Zbigniewa przeciwko
Bratu, i rozmaite knował zamachy.
Wyśledził to
Bolesław dostateczną lubo młodziuchny,
rostopnością i przezornością obdarzony ,
i
Sieciecha iako sprawcę wszystkiego złego
wskazał na wieczne wygnanie.
Szczególniey miłował Oycza Bolesław , i
Imie iego kazał wyryć na blasze złotey,
którą
zawieszoną u szyi nosząc na piersiach,
zawsze tak się sprawował , mówił i
czynił, iakoby
Oyciec był obecnym, w którego obecności
znaiąc bydź nieprzyzwoitością mówić lab
czynić
wszetczeństwa, chronił się występku,
zdobił cnotami, słów szpetnych i
nieprzyzwoitych nie
Wymawiał. Ku Zbigniewowi Bratu swojemu
nieprawemu z podobnym iakby dla Oycza
zachowywał się uszanowaniem i czułym
przywiązaniem , lubo wiedział, że Brat
czynił
podstępny przeciwko niemu.
Pomorzanie wpadłszy do Polski, wybudowali
byli Twierdzę naprzeciwko

81

BolesławIII.

ko Santoku (67). Zbigniew posiadając
niektóre Zamki darowane sobie od Ojca w
Xięstwie

Poznańskim , usiłował zburzyć ją, lecz go
odpędzili ze wstydem. Pospieszył tam Król
Bolesław, i nie tylko rzeczoną Twierdzą
zburzył, ale nadto Międzyrzecz opanował ,
i wiele

Zamków pobrał i zniszczył.

Wpadli znowu Pomorzanie do Polski i
nabrawszy łupu uchodzić chcieli:
próżnował na to

Zbigniew zniewieściał, ale Bolesław
odważnie poszedł zwalczył, pobił, i
samy chże

łupieżców iako zdobycz zabrał.

Rozżarzało to zazdrość w Zbigniewie
przeciwko Bolesławowi, i gdy go na wesele
swoie

przez uroczyste Poselstwo zapraszał, on
wypytałszy się gdzie i kiedy odbywać się
miało

wesele , podmówił Czechów ażeby wtedy
wpadli do Polski. Wpadając więc do
Szląska (68)

za radą jego Czechowie, imają kto się
nawinie, zabierają łupy, z wolna
ociągając się

zabezpieczeni przez Zbigniewa, że

Bolesław ochotu-

(67) Podług Historyi Bolesława III. na karcie 225. działo się to za życia Władysława.

(68) Do części Polski Szlaskiem zwaney.

6

82

Bolesław III.

iący z godownikami, nie będzie wcale myślał o obronie ludu swojego; ale ten skoro tylko

doszła do uszu iego wieść o najeździe nieprzyjacielskim, pożegnawszy Godowników,

poszedł przeciwko Czechom, pokonał ich pobił i łup nietylko zabrany odzyskał, ale więcey

ieszcze na nich samych zdobył:

natychmiast trzy pułki wybrańców do Morawy posłał, palić i

niszczyć; którzy zdobywszy wiele ludu i bydła, Kray ogniem i mieczem zniszczywszy,

powracali już do domu, lecz Świato-pełek Xiążę Morawski pogonił spieszenie za niemi, i

śmiało uderzył. Stoczono bój z wielką oboiey strony stratą, w której Zelisław Dowódzca

Polaków utracił rękę, lecz Bolesław w nadgrode znakomitey odwagi iego dał mu na

to
miejsce rękę ze złota (*)

(*) Bolesław III. o którego weselu
dopiero mówiono , pojął w małżeństwo
Córkę Króla
Halickiego iedynaczkę (Zbisławę), z którą
spłodził Władysława II. i Córkę iedną.
(69)

(69) Judytę zaślubioną w dzieciństwie
Szczepanowi Królewicowi Węgierskiemu.

83

Bolesław III.
Widząc Zbigniew upodobanie Bolesława w
wojnie, i że gnuśność bezczynna zdawała
mu się
nieznośnieyszą, od ciężkiej choroby,
udaie chytrze przywiązanie do niego, z
ukrytą żądzą
szkodzenia: przez częste poselstwa
przrzeka przyiaźń i wierność stateczną,
nalega, prosi i
żąda, ażeby sobie wzajemnie poprzysiądz ,
że ieden bez drugiego ani pokoju
zawierać, ani
wojny toczyć nie będzie, i że wiernie i
szczerze połączonemi siłami pomagać sobie
będą. Po
takowym zaprzysiężeniu łatwowierny
Bolesław zwierza mu się zamiaru swego
przymuszenia

do posłuszeństwa pewnych Starostów
Pomorskich, którzy wyłamawszy się z
wierności i
podległości, odmówili zuchwale należących
danin. Pochwalił mu to Zbigniew, i
umówili się o
czas kiedy woyska ruszyć, i miejsce gdzie
je połączyć mieli: lecz zaraz
roziechawszy się z
rozmowy Zbigniew przestrzegł zmiennych
Starostów, a przychylnych Bolesławowi i
posłusznych, udatnemi namowami
przekabacał, i do podniesienia przeciwko
niemu oręża
poduszczał.

Za namową tedy Zbigniewa wkroczyło do
Polski liczne woysko Pomo-

6*

84

BolesławIII.

rzan, palili wsie i łup zabierali.

Pospieszył Bolesław przeciwko nim, i na
trzy tysiące

nieprzyjaciół z ośmiądziesiąt ludźmi

walecznymi śmiało uderzył, raził ich,

łamał szyki

nieustannie, póki koń (z którego trzewa
wymiotły się) nie upadł pod nim. Mimo

tego

nieprzestał Bolesław pieszo nawet na

nieprzyjaciół nacierać i nieustępując z
poboiońska

coraz zwawiej walczył. Skarbimierz

Woiewoda, Mąż dzielny, niemniej walczył z
swey
strony, sroższy ieszcze straciwszy w boiu
oko prawe. Rycerze iego na wszystkie
strony
sieką i ścielą nieprzyjaciół, nie
pokonani ale zmordowani zwyciężaniem, nie
popadali, ale
raczey pokładli się tylko po między
trupami nieprzyjacielskiemi i posnęli.
Usiłowania
bowiem na które odważaią się miłośnicy
Oyczyzny (70) , nie są zaiadłością, ale
przywiązaniem do niey: cnotą są nie
zuchwałością. Przywiązanie powiadaia,
śmierć samą
przewycięża; im więcey ma kto do
stracenia, tym staie się odważniejszym.
JNic bar-

(70) Quod enim Paterne 'suscipitur, to
iest : amore Patriae iako mówi Mateusz.

85

Bolesław III.
dziey nie pobudza Obywateli do oręza,
iako niebezpieczeństwo Rzeczypospolitey,
podług
zdania Soloną (71)piszącego do
Ateńczyków: "Życzyłbym
"wam, mówi, ażebyście równie boia-
" żliwemi iako i odważnemi byli: al-

" bowiem z obawy pochodzi ostro-
" żność: ostrożność zaszczepia zaufa-
" nie; rodzi odwagę, i człowiek staie
"się nieiako sam nad siebie śmielszym"
gorliwości o Rzeczpospolitą ta iest
własność , że dobrowolnym popędem i
wszystkimi siłami
naraża się człowiek iakoby szło o niego
samego.

Skoro się wieść rozleciała o tym boiu po
rozległych Polskich Krainach, zbiegali
się zewsząd
wierni Królowi, lubo iuż po rozproszeniu
nieprzyjaciół. Pewien odważył się karcieć
Króla, że
mniey bacznie naraził się na tak wielkie
niebezpieczeństwo, na co odpowiedział mu:
"Panujący powinien
" być Osłą zaostrzaiącą lud nie przy-
" tępiaiącą."
Myślał poyść za Pomorzanami, lecz
doniesiono mu, że Czechowie wkro-

(71) W rękopismie i w drukowanych
exemplarzach mylnie położono Saleomona.

86

Bolesław III.

czyli w granice Polski, których Zbigniew,
przedsięwziąwszy złośliwie zgnębić Brata,
postarał

się naprowadzić. Waleczny Król radził się
Panów: ,,czy-

" li ścigać uciekaiących nieprzyjaciół

" czyli nowo przybywającym zastępo-
" wać? odpowiedzieli: „To bespie-
"czniey, tamto sławniey." Przeworny Pan
zapobiegł natychmiast iednemu i drugiemu,
rozdzieliwszy wovsko oddał połowę
Skarbimierzowi Paladynowi, iako wodzowi
woyska (72)
i kazał mu gonić Pomorzan uciekających ,
z re-

(72) Cum Scarbimiro Comite Palatino seu
Principe militoe, w Rękopismie: Comes
Palatinus
był Urzędnik Nadworny nieiako pierwszy
Minister. Sieciech posiadał go za
Panowania
Władysława I. któren pamiętny obruszenia
iakowe zciągnęło wygnanie Sieciecha z
Polski ,
nie postanowił odtąd nikogo Palatynem
Dworu swojego , ani swoim zastępcą, ale
sam przez
się, lubo wiekiem i chorobami osłabiony,
swoim zdaniem mądrze panował, albo przez
Starostę Ziemi którą obieżdzał
rozkazywał, zalecając mu pilność: i póki
Dusza iego
uwolnwszy się z więzów ciała nie
przeniosła się na wieczne mieszkanie do
zasłużonego
Przybytku, sam bez Palatyna Oy-

BOLESŁAW III.

szczęśliwie sam Czeskie wojska poskramiał, i tym sposobem krzywdy się pomścił i Ojczyznę zabezpieczył.

Tym czasem niebaczną Starosty zgorzał przypadkiem Zamek Koźle w Xięstwie Opolskim

blisko granicy Morawskiej leżący, pospieszył tam Bolesław naprawiać go, ażeby Morawianie

nie opanowali go pierwej i nie obwarowali, i nie z potrzeby pomocy, ale dla doświadczenia

wierności Zbigniewa w dotrzymaniu umowy zo-bopolney niedawno przyrzeczoney, upraszał

go ażeby mu do naprawy Zamku tego pomagać raczył, i tak mu kazał mówić: ,,

Pieszczotliwym rosko-

"sznikiem byź musi takowy, co pra-

" gnie honoru bez pracy: bo lubo żą-

" dza Panowania iest szlachetną, zda-

" ie się iednakże że takowa szlachetność

" powinna być użyteczną. I my z tegoż

"samego ogrodu iako i ty używamy

czyznę sprawował." Historia Bolesława III. karta 231.

Princeps Militioe mniemam toż samo , co Dux Exercicus , iako Autor Woiewodę nazywa we

wstępie. Obadwa te urzędy mógł Skarbimier

posiadać razem.

88

Bolesław III.

" owoców, ale inaczej go uprawiamy.
" Nie powinien unikać trudów i pracy
" komu miłe użytki i pierwszeństwo,
" Lubo przystałoby ci naywyższe Pa-
" nowanie iako zaszczyonemu pierwo-
" rodztwem , ale ieżełi brzemienia tru-
" dów unikasz , pomagay przynay-
" mniey i moim w pracy naszej , i po-
" mocy ludzi twoich nieubliżay nam.
" Roskazuy i właday, a na mnie spuść
" pospiech wykonania! szpetnie albo-
" wiem ulegnąć pod wziętym na sie-
" bie ciężarem."

Zbigniew nie tylko nie dał pomocy Bratu,
ale umyśliwszy wygnać go z Królestwa,

Posłów

iego poimał i okował; podburzył przeciwko
niemu Xiążąt i Panów Czeskich ,

Morawskich i

Niemieckich, tudzież Starostow Pomorskich
nie tylko od posłuszeństwa chytrym
przenamawianiem odwodził, ale nawet do
powstania przeciwko niemu pobudzał.

Ztruchlał na to Bolesław! i namyśliwał
się którym nieprzyiaciołom pierwey miał
dawać odpór

: lecz iako Mąż rozsądny i w czynie
woiennym biegły , spuściwszy się na łaskę
Boską z

iednemi się pogodził, drugich pokonał,

89

Bolesław III.

a obróciwszy się przeciwko Bratu iedne
Miasta i Zamki iego popalił, drugie mu
pobrał.

Wyzuł go ze wszystkich Dzierżaw i samego
ścigał aż do Mazowsza, gdzie z życiem
tylko

uciekał: tam dopiero za pośrednictwem
Panów, upadłszy pokornie do nóg

Bolesława ,

przyuszczony do łaski tyle tylko

wskórał, iż ze współdziedzica Królestwa ,
żołnierzem u

Brata został: z wrodzoney iednak

łaskawości Kró-
lewskiej nadał mu Bolesław
niektóre

dzierżawy w Ziemi Sieradzkiej (73) z

zakazem budowania nowych Zamków i
naprawiania

dawnych lub zburzonych.

Niepochamowany w zwyczajnym sobie

zdradziectwie i zawziętey przeciwko Bratu

nienawiści Zbigniew, będące w Ziemi

Pomorskiej z Bolesławem, porozumiał się z

iednym

Starostą Pomorskim, odmienił zbroją i

przeszedł szczęśliwie w nocy do

nieprzyaciół;

dodawszy im otuchy stanął na ich czele i

na obóz Braterski napro-

(73) Wrócił mu ie raczęy, albowiem
powiedziano wyżej, że Władysław I. nadał
dawniey

Zbigniewowi Kasztelanią Sieradzką.

90

BolesławIII.

wadził, udając prostego żołnierza
przepatrzywszy go w nocy, uderzył z nie-
przyiaciołmi.

Bolesław nie był wtedy w obozie , ale
obieżdżając Straże, napadł z tyłu na
nieprzyaciół i

rozproszył. Sprawca tej zdrady zruciwszy
Chełm przypadkiem poznany, przed Panami
Lechitów stawiony (74) o występpek
obrażonego Maiestatu obwiniony i pod sąd
oddany za to,

że z nieprzyacielem naszedł oboz Brata,
za którego życie własne łożyć był
obowiązany.

" Nie zapieram, rzecze Zbigniew, że

" nmie znaleziono na czele nieprzyia-

" ciół, bo chciałem ostrzedz was o ich

" napaści." Zadumiałe Rycerstwo mową i

postępkem tak przewrotnem, wszyscy

wymierzyli

na niego orężę wołając: ,, Nie Szablami,

nie Włó

" czniami ani żelazem, lecz zębami roz-

" targać takowego należy! " Gdy

uśmierzono rozruch, zabrał głos Wódz
wojska blisko Króla
stoiący: " Nie godzi
" się, mówił, i Prawo zakazuje karać
" obwinionego przed wydaniem Wy-
" roku Sądu, a wyroku nie można na

(74) Mane igitur czytam podług Mateusza
Sane igitur.

91

Bolesław III.

" nikogo stanowić , póki albo sam nie
" wyzna występku przed sądem, albo
" świadectwem godnym wiary przoko-
" nanym nie zostanie, i owszem iako
" Poeta mówi:

Sit piger ad paenam Princeps ad praemia
velox.

Zdało się Sądowi iawnego nieprzyjaciela i
zdraycę Oyczyzny wskazać na wieczne
wygnanie,
i Zbigniew iako sobie zasłużył na zawsze
wygnanym został.

Sic peccant qui se prodesse fatentur et
obsunt, Discant in Authorem paenam redire
Suum (*)

Po ukaraniu zdrady i wygnaniu

nieprzyjaciela, Gwiazda waleczności
Nayiaśniejszego
Bolesława III. świętniejsze promienie po
naycelniejszych miastach Pomeranii
rozpostarła,
iedne popalił, drugie do poddania się
przymusił, sami tylko Albianie
Białogrodzanami zwani
odważyli się opierać;

(*) Ulitował się potym Bolesław III. nad
nieszczęściem i niedostatkiem Zbigniewa,
a bardziey
żony i dzieci iego, nadał im opatrzenie z
niektórych Dzierżaw.

92

Bolesław III.
obiegł Bolesław to nayznakomitsze w
Pomeranii miasto, i pokazuiąc oblężonym
dwa
puklerze, czerwony i biały, mówił: "
Biały puklerz oznacza luby
"pokóy, czerwony srogim rozlewem
" krwi grozi: ieżeli obieracie biały wy-
" blechuie się (75) lepiej pod naszym
" Panowaniem, ieżeli drugi, farba ie-
" go nada miastu waszemu nazwisko
" krwawego-Grodu zamiast Białogro-
" du." Odpowiedzieli zuchwale : " Nie.
" chay się nazywa i Białogrodem na pa-
" miątkę zwycięstwa naszego; i Krwa-
" wogrodem na pamiątkę rzezi ludu

" twoiego." " Patrzaycie Panowie! za-
" wołał Bolesław, prostaki te i przy-
" mówkami walczyć chcą z nami, po-
" każę ia im, że się porywaią iako Kret
"na Tygryssa albo Chrząszcz na Orła!
" ale nie słowami lecz orężem , działa-
" niem nie przymówkami Rycerzom
"przystoi walczyć."

Wszyscy zatym wypadli z obozu, i rzucili
się natarczywie na okopy miasta. Bolesław
dał tam

dowody niesłychaney odwagi! nie
zatrzymało go mnóstwo nieprzyjaciół,
okropny szczęk

(75) Alluzya do nazwiska miasta Biały
grod.

93

Bolesław III.

oręża, niezliczone postrzały, kamienie
ogromne nie odrażały go. Sam naypierwey
wdarł się

we wrota, i pierwszy wszedł do miasta : z
tysiącznych Huffców nieprzyjacielskich
iednych

ubiia , drugich rozpędza; nakoniec
wszystek lud, iakoby przerażony ogromem
Maiestatu ,

rzuca broń i z obawy ażeby nie kazał
wyciąć wszystkich bez względu na wiek i
płeć, pada na

ziemię twarzą zebrząc miłosierdzia (76).
"Przepuść! nie nam, bośmy zamiast
" łaski szubienicę zasłużyli! ale dzie-
" ciom naszym!" Przebaczył wszystkim
łaskawie Pan litościwy, przekładając
świętobliwie
pobłażanie z ludzkością, nad surową
choćby łez sprawiedliwą zemstę. Co dobry
skutek na
umysłach całego narodu sprawiło, albowiem
Starszyzna z Kołobrzega , Kamina ,
Wielina,
Kozmina bez oporu (iako niegdyś odważali
się) poddali mu się pokornie i
dobrowolnie.
Nie masz miłosierdzia bez
sprawiedliwości ! ani sprawiedliwości bez
miłosierdzia.
Sprawiedliwość bez miło-

(76) Ignosce postulant. Mateusz dodaie:
"Non sibi sed parvulis ignosce
postulant."

94

Bolesaw III.

sierdzia okruciestwem iest, a
miłosierdzie bez sprawiedliwości
głupstwem.

Mitibus est mitis Capris Leo, Tigribus
asper.

Lecz waleczność Lwa naszego samych nawet
Lwów nie tylko w Sarneczki, ale w
trwożliwe
Zaiące przeistacza. Podobien Alexandrowi,
któren pokonawszy ośmdziesiąt tysięcy
Jazdy i
sześćdziesiąt tysięcy Piechoty Ambrów i
Sicambrow, wdarł się najpierwszy na mury
miasta,
i mniemaic [?] że było bezludne wszedł do
niego: od tysięcznych otoczony
nieprzyaciół bronił
się sam, i sam (do wiary niepodobne)
odbiiał ich i rozganiał. Sciśniony tułmem
ludu oparł
się o pień stoicy przy murze i
wstrzymywał, póki przyjaciele
dowiedziawszy się o
niebezpieczestwie iego nie zbiegli się ,
i póki woysko wywróciwszy mury nie weszło
do
miasta: i lubo osłabiony upłynieniem
krwi, i ran od strzały ukląkł, walczy
ieszcze iednake
póki zadawcy tey rany nie ubił. Wszakże
im sroższym by przeciwko walecznym, tym
łaskawszym ku zwyciężonym!

95

Bolesław III.

Henryk IV. Cesarz z namowy Borzywoia
Xiążęcia Czeskiego, ruszy z licznym
woyskiem dla
pustoszenia Królestwa Pannonii, Król
tameczny dowiedziawszy się o tym, czuiąc
się
nierównym Cesarzowi w siłach, wzywał
pomocy Króla Bolesawa III. takowym
listem:

" Nayiaśnieyszemu Polskiemu i Po-
" morskiemu Monarsze, Koloman Król
" Węgierski , nayzaufańszemu Przyia-
" cielowi naypowinnieysze uszanowa-
" nie i uczczenie."

" Rozum radzi, uczciwość wyma-
" ga, ażeby się łączyć do gaszenia
ościen-

" nego pożaru , podług wiersza :
Nam tua res agitur paries dum proximus
ardet, Et neglecta solent incendia sumere
vires.

"Szarańcza Niemcow załatuie do
" nas nie z innego powodu, tylko aże-
" by ogryzłszy pierwey (Boże ucho-
" way) winnice nasze , obżerały potym
" bez przeszkody wasze drzewa oliw-
" kowe."

Skoro więc Cesarz wkroczył do Pannonii,
Bolesław wszedł do Czech z licznym
woyskiem,
miasta pobrał, poburzył i z ziemi
zrównał, włości

Bolesław III.

złupił i zniszczył; na drodze którą
Cesarz powracać miał zasadzki
rozstawiając,
powracających poraził i zwyciężył.
Powrócił ze sławą do domu ubiwszy wiele
wojska
Cesarskiego i zniszczywszy miasta
Czechów, których zdradą i namową Cesarz
wydał wojnę
Pannonom czyli Węgrom.

Gniewomir (któremu Król Bolesław przy
wzięciu dawniej Białogrodu darował życie
łaskawie, do Chrztu trzymał, po królewsku
darami obsypał, Starostą w części
Pomeranii
postanowił) zmyśliwszy przed Pomorzanie,
że Bolesław zwyciężony przez Cesarza,
poimany, skrupowany, w dalekie Niemieckie
strony na wieczne więzienie zasłany
został,
odwiódł wielu od posłuszeństwa Królowi, i
na swoją stronę przeciągnął. Starostów,
których
ani groźbą, ani obietnicami od wierności
Królowi odwieść nie mógł, przemocą i
gwałtem z
urzędów poddawał i wyrzucił; którzy gdy
te niegdywości oznajmili Królowi,
słusznie
rozgniewany, lubo myślał natychmiast

pomścić się , ostygnąwszy iednak
cokolwiek
powściągnął zapalczy-

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

[Na górę](#)

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:48
97

BOLESŁAW III.

czywość swoją, wszelako rozkazał Panom
uzbraiać-

Z ostrożnością więc wkroczył do
Pomeranii. Znakomitsi i starszyzna
dowiedziawszy się o
tym wyszli naprzeciw, padli przed
Bolesławem i pokornie błagali ,

obwiniając Gniewomira że
ich uwiódł. Król przebaczył im łaskawie i
darował winę, wszelako wszystkie Zamki i
Miasta
poburzył i z ziemią zrównał; Sam tylko
Gniewomir znający się być winnym
z wątpiwszy o
sobie, trwał w nieposłuszeństwie. Obległ
go Król i dobywał w Zamku Wielóńskim, w
którym
zamknął się z licznym wojskiem, i kiedy
mu Panowie obiecywali wyjednać
przebaczenie,
aby się tylko na łaskę Królewską spuścił,
odpowiedział: "Przestępstwo
" moje tak wielkim jest, że nie mogę
" spodziewać się przebaczenia." Zaimek
Wielón dobyt z wielką trudnością i
stratą ludzi,
Gniewomir kołem ubity, innych mieczem
pościnano.
Za tego Panowania był Marcin Arcyniskupem
Gnieźnieńskim, którego mądrością i
zdaniem
Rząd Królestwa Polskiego pomyślnie był
kierowany, ale że Pomorzanie od obrządków
Po-
7
98
BOLESŁAW III.

gańskich tchnących bałwochwalstwem
odzwyczajając usiłował, i do oddawania

Dziesięcin i
pierwszych przychówków i użytków (78)
napominaniem i klątwą przymuszał,
uknowali
niegodziwy spisek, zabić go zdradą lub
poimać, dla uwolnienia się z tych
obowiązków
podległości. W porę więc, kiedy Bolesław
z wojskiem długo za granicą znajdował
się ,
Pomorzanie wypytałszy się gdzie mieszkał
Święty Biskup , przypadli nagle pewnego
rana i
obtoczyli Spicymierz chcąc Biskupa
poimać , znajdującego się na nabożeństwie
w kaplicy z
Duchowieństwem. Gruchnął krzyk że
nieprzyjaciel u drzwi!

(77) Ad prestationem quoque decimarum et
Primitiarum coercebat.

" Między Pierwiastkami, Dziesięcinami i
Of-

" narami ta jest różnica: Pierwiastki od-

" dają się na raz ieden z pierwszych owo-

" ców Roli, Winnic, Drzew i przychowku

" na dowód wdzięczności Bogu: Dziesięci-

" ny oddają się corocznie za ogólną

Opatrz-

" ność Boską we wszystkich pożytkach:

" Offiary zaś dają się tylko z

nabożeństwa

" bez wyznaczenia czasu , iakości i

ilości."
Biblioth. Canonica.

99
Bolesław III.

gdzie uciekać ? kiedy już miecz
nieprzyjacielski połyskuje nad ofiarami?
w tak złym stanie
wylazł Arcybiskup po drabinie z pomocą
sług swoich pod strep, i przysiadł podług
wiersza:

Sic senio vires , pedibus timor addit
alas.

Pomorzanie nieszanujący żadnych
Świętości, postrzegli Archidyakona
leżącego za
Ołtarzem, i mniemając go być
Arcybiskupem, poimali go z radością:
zabrawszy skarby,
wszystkie sprzęty Dworu Arcybiskupiego ,
i Dwór Spicymirski zniszczywszy,
powrócili
spiesznie do domu: gdzie Archidyakona,
mniemanego Arcybiskupa , przyniewalali,
ażeby
zrzekłszy się Dziesięcin i Pierwiastków,
dozwoił im obrządków zwyczajnych
pogańskich, i
pieniędzy niezmierną liczbę zapłacił. Nie

zezwoił Archidyakon na takowy okup życia
swoiego ,i z ufnością w Panu i w ratunku
swego Arcybiskupa spuścił się na wolą
Boską.

Po ustąpieniu nieprzyjaciół, Arcybiskup
niewychodząc trzy dni z Kaplicy, modlił
się, płakał,
nie spał ubolewał nad tym
świętokradztwem. Bóg

7*

100

Bolesław III.

niepuszczając bezkarnie krzywdy
poświęconego sobie Biskupa, spuścił nagle
iakowąś

porażkę na świętokradzkich naiezdników,
na żony ich dzieci. Sami pomiędzy sobą
iakoby

szaleni żelazem i kamieniami ranili się:
wyganiałi z domew swoiaków, iakoby
nieznaiomych

lub nieprzyjaciół: gryźli samych siebie
zębami, i pazurami drapali kiedy kogo
innego dopaść

nie mogli: i niektórzy w tey wściekłości
nędznie kończyli życie. Tak długo zaś tym
sposobem

dręczeni byli, póki uznawszy w tym Boską
karę, wszystkiego zaboru nieodesłali
Arcybiskupowi, póki Wiary Katolickiey nie
przyięli, bałwochwalstwa nie zaniechali,

i

Archidyakona z uszanowaniem niewolnili,
z poprzysiężeniem oddawania wiecznie
Dziesięcin i pierwiastków.

Kiedy Bolesław powracał do Kraiu,
opowiedzieli mu zachodzący drogę
Ziemianie

niegodziwy zamach Pomorzan na
Arcybiskupa: Król lubo mocno obrażony,
powściągnął

jednakże roztropnie popędliwość swoją, i
zawiesił zemstę do czasu. Po niejakim
czasie

przygotowawszy się należycie, przyciągnął
do Kruszwicy, mając z tam-

101

BOLESŁAW III.

tąd pójść do Pomeranii. Dowiedziawszy się
o tym Pomorzanie, opatrzyli ludem
zbroynym i

w szelkimi zapasami Zamek Nakło, (któren
z nadania niegdyś Króla Władysława na
usługi

iego trzymali) ażeby wczasie kiedyby Król
zatrudnił się w Pomeranii, nietylko w
rokoszu

utrzymywać się, ale nawet Węgierską (78)
i Polską Ziemię zręczniey naieźdzać i
niszczyć

mogli. Już Bolesław w przedsięwziętą do

Pomeranii drogę ruszać miał z Kruszwicy,
gdy na
szczybie Kościoła S. Wita tamże pokazał
się niewypowiedziane urodziwy
Młodzieniec,
którego nadzwyczajna jasność nie tylko
miasto, ale i okolice przedziwnie
obiaśniała. W
oczach wszystkich niezmiernie
zadziwionych zstąpił ze szczytu, i szedł
przed wojskiem
prowadząc go drogą ku Nakłowi, rzucił
wymierzony złoty oszczep na miasto i
zniknął.
Takową otuchą pobudzony Król obległ
Miasto, tłukł mury machinami i różne-

(78) Terras Hungariae et Poloniae. Nie
wiadomo jakie mogli mieć Pomorzanie
zajęcie i
styczność z Węgrami; być może omyłka
przepisującego.

102

Bolesław III.

mi narzędziami, i tak zwawo dobywał,
jakoby było nieprzyjacielskie, lub do
zuchwałych
Rokoszan należało. Oblężeni widząc że nie
mogli oprzeć się siłą, umyślili wywinąć
się
chytrością. Prosił pokornie o

zawieszenie broni, ażeby tym czasem mogli się poradzić i porozumieć z Panami Pomorskiemi: wszelako knowali zdrady, iakoby niebaczne Woysko Bolesława napaść i pobić mogli. W dzień Błogostawionego Wawrzeńca, gdy Woysko Bolesława bezpiecznie, nie obawiając się niczego pod Kościołem tego Świętego spoczywało , dano znać Bolesławowi, że Gmin Pomorzan, niezliczony iak szarańcza całą okolicę okryli, zostawiwszy pod: strażą konie , ażeby ich rzenie nie wydało , przybyli pieszo do boiu. Na ten widok zawołał Bolesław: "O to lube "myśliwcom naszym Sarneezki!" i sam naypierwey pomknął przeciwko, nieprzyiaciołom: Ruszył w tąż za nim odważniejszy nad Lwa Skarbimierz Wódź Woyska : ścielą nieprzyaciół i rozpraszają. Bolesław z woyskiem swoim mężnie walczy i zwycięża. Nie można było wiedzieć liczby ubitych Pomorzan , iednakże mogiły, ogromne iak

103

Bolesław III.

góry, z kości ludzkich w tym mieyscu wysypane, zdaią sie byđ niewątpliwym dowodem

wielkiej ich porażki, tysiące wzięto w niewolę: Szczęśliwi że sobie tym okupili życie!

Postanowiono od tego czasu, ażeby Nakła ani żadnego Miasta, które Pomorzanie z Łaski

Bolesława trzymali, nie powierzano żadnemu z nich do sprawowania i strzeżenia.

Jeszcze się zadanych razów Lechitom nie zeszyły były, jeszcze krew którą byli skropieni

nie oschła, gdy Henryk Cesarz pamiętny klęski poniesionej od Bolesława na granicy

Węgierskiej, wszedł z licznym wojskiem do Polski na jej zniszczenie. Dobywał najprzód

Zamku, Wielki Lubusz zwanego, którego mniemając być łatwym do wzięcia każdego czasu,

zaniechał; postąpił dalej pod Miasto Bytom, które wziąć wszystkimi sposobami usiłował;

ale znalazłszy go osadzone ludem i dla położenia miejscowego prawie niedostępne, także go

zaniechał i roztoczył obóz pod Miastem Głogowem, mieszkańców niespodziewających go się

wcale obległ i nieiako siecią opasał, Zakładników wymógł, i

Bolesław III.

dzień poddania Miasta naznaczył.
Głogowianie tym czasem donieśli
Bolesławowi z płaczem
a swoim nieszczęściu, i że dla zyskania
raczej czasu, niżeli w myśli poddania się
Zakładników wydać musieli: Odpowiedział
im Bolesław:

" Mniejsza odżałować życie kil-
" ku osób, niżeli wszystkich gnuśną
" trwożliwością na nieszczęście wysta-
" wiać ! przyzwoiciey Zakładników ni-
" żeli wolność utracić!"

Po takowey odpowiedzi zbieraią
Głogowianie wszystkie siły , Miasto
umacniaią , warownie
upadłe naprawiaią , i obóz Cesarski z
jedney strony, z drugiej woysko,
Bolesławowe
nieustannemi nużą napadami. Cesarz nie
znaydując Głogowian do poddania się
skłonnemi,
zagroził że każe Zakładników do machin
przywiązać i rozmaitymi katowniami
dręczyć, ażeby
na ich ięki Bolesławie! Bolesławie!
czułością Rodzicielską wzruszenia poddali
się. Lecz
nieustraszyła ich natarczywość
nieprzyaciół, nie złamały trudy obrony
pracowitey, nie

zmiękczyła litość nad dziećmi,
odpowiedzieli: "Mniejsza Rodzicom zostać
bez
" potomstwa, niżeli Obywatelom bez

105

Bolesław III.

" Oyczyzny! uczciwiey dobiać się
" wolności, niżeli unikać dotkliwości!"
Tem czasem Szlązacy, Mazowianie i inne
Ziemie Lechitów przybyli na pomoc Królowi
swemu. Napadaiają ze wszzech stron obóz
Cesarski nie dając na chwilę odpoczynku,
raz wraz
obozy i stanowiska niespokoyności
nabawiają: Xiążę Czeski (79)
dowiedziawszy się, że
Szlązacy ruszyli na pomoc Bolesławowi,
podmówił Cesarza, ażeby odłączywszy część
woyska kazał opanować Wrocław Domyślił
się tego Bolesław, poszedł w tąż za
oddziałem , i
nim doszli do Wrocławia uderzył na nich i
pobił. Po tym zwycięztwie wrócił znowu
przeciwko obozowi Cesarskiemu. Szlązacy
nie cierpliwi w znoszeniu tak wielu
nieprzyaciół
w Ziemi swoiey, i na nieustanne
wystawieni łupiestwo, upraszali
Bolesława , ażeby nie
odwłóczył bitwy mówiać: "lepiey razem ze

wszystkie-
go zostać ogołoconym, niżeli co dzień

(79) Swiatopełk Xiąże dziedziczny
Morawski, a potem przez podstęp pod
Borzywoiem II.

Panem swoim, Xiąże Czeski. Historia
Bolesława III.

106

BOLBSEAW III.

" potrosze utraćcać." Kazał więc Bolesław
oświadczyć Cesarzowi: "Żadasz

" krwawey daniny, odbierzesz ją iu-

" tro! Jutro da Bóg nauczymy czego

" i od kogo wymagać masz!"

Skoro dzień zaiśniał, w naylepszym
porządku wystąpiły Półki Bolesława: ile
woysku

Cesarskiemu mnogość, tyle odwaga
Polskiemu przewagi dodawały, a ponieważ
na przodzie

Czeskie Półki stały, przeto też
naypierwey uległy: potym Olbrzymie
Niemców Zastępy

częścią od Bolesława, częścią od
Szlązaków i Mazowian porażone zostały:
iedni snuli się

gromadami pomiędzy walczącemi nie
wiedzące co robić i komu pomagać, drudzy
od

zatrutych strzał ginęli, inni potraciwszy
konie od strzał zatrutych, pieszo walczyć
musieli. Z

płaczem i szlochaniem pozbierała
Allemania szcuple i pogruchotane szczątki
Niemców,
którzy życie Cesarza zamiast daniny, a
ucieczkę jego zamiast tryumfu unieśli!
Niezliczone
mnóstwo psów zbiegło się na poboiewisko ,
którzy Trupożerstwem tak się zbestwili,
że długi
czas. nie było bezpiecznie przechodzić
tam-

107

BOLESŁAW III.

tędy; dla czego miejsce bitwy psim polem
dotych czas nazywają.

Niezwłocznie i za iednym zapędem poszedł
Bolesław za Xiążęciem Czeskim (80) i
wgnawszy go z Państwa tego (*)
postanowił Xiążęciem nieiakięgo Borzywoia
(81)
znakomite-

(*) Którego (Bolesław) dawniey od
swoich wgnanego łaskawie przytulił,
ludzkość i pomoc
litościwie świadczył, Państwo
Ołomunieckie nadał mu, a potym Xiążęciem

Czeskim
postanowił (80 bis). Nie wdzięcznik
zapomniawszy Dobrodzieystw , podburzał
Cesarza
przeciw Bolesławowi. Nakoniec któryś ze
swoich ciął go mieczem (czego był wart) i
zabił.

{80) Ducem Bohemie indilato impetu
persequens a Regno Bohemiae exterminat
iuz nie o
Swiatopełku, którego w obozie Cesarskim,
zabito, ale o Władysławie trzecim Synu
Wratysława Xiążęcia Czeskiego w obozie
Królem ogłoszonym rozumieć trzeba.
(80 bis) Baszko nie wspominając, że
Swiatopełk , iako dopiero powiedziano,
zabity był w
obozie, a na jego miejsce Władysław
obrany, powiada w tym ustępie
okoliczności tyczące
Swiatopełka nie Władysława.

(81) Racze przywrócił Borzywoia II.
któren po Bratysławie II. Bracie swoim
starszym

108

Bolesław III.

go męża, którego wkrótce Brat zazdrosny
zabił (82).

Powrócił znowu Bolesław III. do Czech,
wygnał niepoczciwego Bratobóycę, i

najmłodszego
ich brata (83) Xiążęciem postanowił.
Panowie Dworu Cesarskiego obrażeni i
zazdrośni szemrali przeciwko temu mówiąc:
" że Bolesław nieprzyzwoicie
przywłaszczwał sobie władze
" Cesarską, nietylko że śmiał wojować
" przeciwko Państwu Świętemu , ale
" nawet Królestwa podległe Państwu
" Rzymskiemu samowolnie komu się
" podobało rozdawał i osadzał (84)."

nastąpiwszy, wygnany był przez
Swiatopełka Xiążęcia Morawskiego, iako
dopiew (80)
powiedziano.

(82) Nie zabił, ale tylko wygnał go
Władysław I. Brat rodzony; umarł na
wygnaniu.

(83) Sobiesława najmłodszego Syna
Wratysława Xiążęcia Czeskiego. Dzieiopsis
bezimienny
Bolesława III. pisze, że Król ten żądał
tylko od Władysława iakieykolwiek
dzielnicy dla
Sobiesława, i że odebrawszy odpowiedź
odmawiającą powrócił.

(84) Od tego mieysca znayduie się w
Kromkach Mateusza i Baszka przerwa
dwudziestole-

Przybył z Danii zacny Młodzieniec Piotr zwany , i przez wzgląd na wstawienie się za nim

Magnusa Królewica Duńskiego (85) przyjęty został do Dworu Królewskiego. Dziwnie się zalecał dzielnością w sztuce Rycerskiej i obyczajności przymiotami, łagodnym obyczajem i

pożyciem przyjemnym tak się stał miłym, że nie tylko od Króla, ale od wszystkich Panów

powszechnie był lubionym.

Kiedy Króla Duńskiego Brat własny niegodziwie zabił (86) Oyciec Pio-

tnia dzieiów Bolesława III. którą obcemi ustępami zapełniaią ; trudno zgadnąć czyli Dzieła

ich przypadkiem skaleczone, czyli ich oni sami dla braku materiału niedopełnili.

Współczesny Dzieiopis Bolesława III poszedł kilka lat daley. Długosz dodał z innych źródeł niektóre wypadki.

(85) Consideratione Magnifici Principis Regis Danorum , czytam Consideratione Magni

Principis, Filii Regis Danorum. Magnus był synem Mikołaja Króla Duńskiego, ożeniony

podług Grammatyka Saxona z Córka
Bolesława III. Roku 1133. Mateusz
niewspomina o
przybyciu Piotra za panowania Bolesława
III.
(86) Roku 1134 Magnus zabił Kanuta Brata
110
Bolesław III.

tra mający znaczny skarb Królewski w
zachowaniu (87), widząc się zgrzybiałym i
dogorywającym, dał znać Synowi, ażeby
rychło przybywał obiać go. Młodzieniec
nie mając
innego sposobu zabrania skarbu, podmówił
Króla Bolesława i Panów, ażeby z wojskiem
do
Królestwa Duńskiego pospieszali, do
którego wstęp z pomocą Ojca swojego
ułatwić im
obiecał. Bolesław skory zawsze do
zawojuwania Królestw, przebył morze R.
MCXXIV. (88)
opanovał Królestwo Duńskie, i
postanowwszy Starostów, powrócił

swego Stryiecznego panującego w Szleświku
dzielnicy swojej. W roku zaś następującym
Mieszczanie Szleswiscy zabili Mikołaja
Króla Duńskiego.

(87) Skarb ten podobnie po Kanucie,
niżeli po Mikołaju mógł pozostać.

(88) Stosownie do tego co w

poprzedzającym przypisie (86)
powiedziano, wyprawa
Bolesława do Danii przypada R. 1134. lub
następującego po zabójstwie Kanuta, lub
Mikołaja. Długosz powiada pod rokiem
1124. że Abel zabił Eryka VI. Króla
Duńskiego , co
we sto dwadzieścia lat później nastąpiło.

111

Bolesław III.

z honorem i tryumfem (89). Piotr zaś
przywiózłszy do Polski skarb wydany sobie
od Ojca,
nakupił wiele Włości, prócz tych co mu z
honości Króla Bolesława III. a potem i
Synów jego
po różnych Ziemiach Królestwa nadane były
(*).

{*) Nazywano go potym Piotrek Wielki: za
pozwoleniem Króla Bolesława III. ożenił
się z
Córka któregoś Xiążęcia Ruskiego, krewną
Krolowey. Bolesław zaś miał pierwszą Żonę
Córkę znakomitego Xiążęcia Ruskiego (90),
z którą spłodził Władysława II. i córkę
jedną. Po
śmierci pierwszej żony pojął siostrę
Henryka IV. Cesarza (91), z którą miał
Synów Czterech ,

Bolesława Kędzierzawego, Mieczysława Starego, Henryka I. i Kazimierza Małoletniego.

Córkę

(89) Mateusz nie wspomina tej wyprawy Bolesława : w Historii także Duńskiej nie masz

wzmianki o tym zawoioowaniu Danii:

przyzwoiciej przeto byłoby mniemać, że się to działo w

Szleswiku po zabiciu Kanuta roku 1134.

(90) Zbysławę Córkę Króla Halickiego, iako to już powiedział sam Autor czyli przypisnik

iego na początku Panowania Bolesława III.

(91) Według Kroniki Zwifaldeńskiej, powtór-

112

Bolesław III.

Gdy Król zatrudniony był rozmaitemi sprawami w obcych stronach

z Rusińki wydał za Syna Kolomana Króla Węgierskiego (92) i naznaczył iey w posagu

Kasztelanią Spiską, którą do śmierci posiadać miała. Tego Kolomana Bolesław III. wspólnie z

Królem Węgierskim postanowili Królem Halickim i koronować kazali, przy której koronacyi

łatwowierny Bolesław (93) podstępnie

przez Króla

na Żona Bolesława III. była Salomea Córka Henryka Hrabiego de Bergen, zaślubiona około roku 1110.

(92) Colomano Regis Hungarorum Filio, czytam Stephano Colomani Regis Hungarorum Filio.

Autor a raczy, iak mniemam, przypisnik jego chwyciwszy imię Kolomana, pomieszali dwie

okoliczności podobne cokolwiek, lecz całym wiekiem oddalone, iako to, że Bolesław III.

wydał małoletnią Córkę Judytę za Szczepana Syna Kolomana Króla

Węgierskiego, i Leszek

Biały podobnie zaślubił Córkę małoletnią Salomeę za Kolomana Syna Andrzeja Króla Węgierskiego.

(93) Per Regem Hungaria circumventus Castellaniam de Spisz et loco ejusdem Ca-

113

Bolesław III.

nach (97), Włodzimierz Xiążę Ruski zazdrosny szczęściu jego, zgromadził

Węgierskiego uchodzony Kasztelanii Spiskiej ustąpił (95), a na to miejsce Ziemię

Przemyską, iakoby w Wianie dla Córki
swoiey przyiął (96). Podstęp ten stał się
potym
powodem wielkich kłótni między

stellaniam Premisliensem nomine dodaliti
Filioe suoe recepit, czytam:" Per Re-
" gem Hungariae Circumventus Castellanium
" de Spisz nomine dotaliti Filiae suae
" dedit et loco ejusdem Castellanium
Prze-
" miliensem recepit. "

{95) Kasztellania Spiska może była całym
Kraiem za górami między Dunaiem i Cissą ,
(
któren Mieczysław I. Xiążę Polski, iako
wyżey w przypisie (52) powiedziano
posiadał, i
Bolesławowie Pierwszy i Drugi Królowie
Polscy odzyskiwali) lub częścią tego
Kraiu.

(96) Kasztellania Przemyska należała
także do Państw Mieczysława I. Xiążęcia
Polskiego,
Włodzimierz I. Xiążę Ruski zawoiował ją,
Bolesław I. Król Polski odzyskał,
Mieczysław II.
utracił, i przeszła pod Panowanie
Jarosława Monarchy Ruskiego. Bolesław II.
dobył znowu
Zamku Przemyskiego i opatrzył go : lecz
po ustąpieniu iego z Pol-

wszystkie Xiążęta Ruskie, przypominał im
niepodległość, wystawiał hańbę
chołdownictwa i

wstyd dla Narodu z poddaństwa:"

Znośniejsze nieszczę-

"ście, mówił, (98) urodzi się pod-

"danym, niżeli stać się nim: tamto iest

"przypadkiem urodzenia, to chanie-

Polakami i Węgrami, o których będzie
niżej: wszelako posiadaią^{ꞑꞑ} do dziś dnia
Węgrzy

Kasztellanią Spiską^{ꞑꞑ} chytrością nabytą i
od Polski oderwaną.

ski, znowu tę Ziemię udzielną Xiążęta
Wasilko i Wołodar Mścistawowicze i
następcy ich

posiadali. Niewiadomo jakim prawem
podpadać mogła ninieyszemu
rozporządzeniu,

chybaby z prawa najwyższego
Zwierzchnictwa.

(97) Circa alias Hegiones diversis
negotiis occupato, można tu mniemać
wyprawę z

Piotrkiem do Szleswika, o której wyżej
mówiono.

(98) Princeps quidam Russioe Lodorius,

Xiąże Wodzimirski: podług Naruszewicza
Andrzej

Syn Włodzimierza Monomacha, a Brat
Jaropełka Wielkich Xiążąt Ruskich.

Duługosz

przypisuje powództwo do zmowy i skutki
tego, Jaropekowi Wielkiemu Xiążęciu
Ruskiemu.

115

Bolesaw III.

" bney gnuśności skutkiem: łatwo zo-
" stać pogrążonym w tym nieszcz-
" ęściu, ale z trudnością wielką wy-
" rzać się trzeba; prędką śmierć uczci-
" wsza jest nad długie życie hańbą oku-
" powane!" Wszyscy zatem postanowili
wyłamać się z posłuszeństwa Bolesławowi
III. i

sprzysięgli się przeciwko niemu.

Dowiedziawszy się o tym Bolesław, zwołał
Panów Radnych dla obmyślenia sposobów
zapobieżania temu złemu. Pomędzy innemi
zdaniem, odezwał się pewen Mąż zacnie
urodzony, Dowdźóca woyska, Urzędnik
wysoki, waleczny i rostopny Piotr
Włostowicz z

Książa: "Okrzesywanie ga-

" łązi nie umorzy Drzewa na pniu sto-

" iącego, trzeba mu podciąć korzenie:

" czyli się uda, albo nie, trzeba szczęś-

"cia doświadczać," i przybrawszy
niektórych zaufanych pojechał na Ruś
udając Zbiega
niemogącego znieść okrucieństwa Króla
Bolesława, upraszał Włodzimierza Xiążęcia
Włodzimirskiego, ażeby go przyjąć i
przechować raczył. Xiąże rad był takowemu
Gościowi,
i Panowie Ruscy takowemu towarzyszowi
bronii.

8*

116

Bolesław III.

Powiernicy Piotra Włostowicza nagabywali
go często o przyczynę wygnania swego: nie
zwierzył się żadnemu, znając
niebezpieczeństwo wyjawionej niewcześnie
tajemnicy, podług
wiersza:

Non bene non tute teneris avis avolat
alis.

lecz w upatrzonej porze rozkazał im mieć
konie w pogotowiu, uzbroić się i iść za
sobą.

Napadł nagle na Dom Włodzimierza , rzucił
się na niego siedzącego za stołem, obalił
na
ziemię, skrępował, porwał, i Bolesławowi
iako dar wielki przystawił: takowym
hazardem

życia własnego Oyczyznę wsławił, i
Karolowi pokóy zabezpieczył! Syn
Włodzimierza
niezmiernie czuły na nieszczęście Oycy ,
przemyśliwał zawsze o sposobach
pomszczenia się
śmierci jego, (99) i znaydując ulgę
boleści swoiey w zdradzie, łożył na zem-

(99) Podług tych wyrazów Autora, Xiążę
Włodzimierski w niewoli życie skończył.

Długosz
powiada, że ten Xiążę, którego
Jaropełkiem bydz mniema , wykupiony z
niewoli przez
Wasilka Xiążęcia Przemyskiego Synowca
swego: lecz się myli, al-

117

BOLESŁAW III.

stę wszystkie skarby pozostałe po Oycu,
nad które przekładając pocziwość, hojny
był na
zemstę z uymą sobie samemu. Uiał więc
darami i przekupił złotem pewnego Pannona
znakomitego urodzeuiem i urzędem, ażeby
iakowym podstępem zdradził Bolesława i
oszukał.

Pannonczyk przenoszący złoto nad
szlachetną uczziwość, przybiegł do Dworu

Bolesława,
mieniąc się być zbiegiem od Króla
Pannońskiego, pozmyślał przyczyny
ucieczki swojej,
między którymi miała być najmocniejszą,
zbytne przywiązanie do Rzeczypospolitej
Lechitów czyli Polaków i stronnictwo , za
które oskarżonym przez nieprzyjaciół i na
utrata
głowy skazanym będąc , wolał iakokolwiek
niesprawiedliwości uniknąć, niżeli
niewinnie
głowę nadstawiać na karę niezastuzoną.
Przytym. czynił nadzieję

bowiem wykupionym był z niewoli Polskiej
przez Syna Wasilka , Włodzimierz Xiążę
Przemyski, któren w roku 1121 naiechawszy
Polskę, zwyciężony był i poymany: a
któren
umarł roku 1126.

120

Bolesław III.

Wiślicy, naywarowniejszego Miasta. W
czasie długiej niebytności Króla
bawiącego w głębi
kraiu za sprawami Królestwa , zdrayca
uwiadomił o tym Syna Włodzimierza
Xiążęcia
Ruskiego

rozgorzała miłością, że porzuciwszy

Królowica Niemieckiego zupełnie się ku
Walgerzowi
skłoniła. Królewic Niemiecki widząc; się
ze wstydem od Helgundy porzuconym, i w
sercu iey
przez Walgierza zastąpionym , zazdrością
niezmierną uniesiony powrócił do
Oycyzuy, i
zaiąwszy wszystkie przewozy na Renie,
przykazał surowo , ażeby nikogo iadącego
z Panną
nie przeprowiono, ieżeli za przewóz
grzywny złota nie zapłaci.

Tym czasem Walgierz z Helgundą upatrywali
sposobney pory do ucieczki, i znalazłszy
ią
uiechali: ale gdy przybyli do brzegu
Renu, Przewoźnicy żądali grzywny złota za
przeprawę;
którą dostawszy, nie chcieli wszelako
przewozić póki Królewic nie przybędzie,
Walgierz
uważając niebezpieczeń-stwo takowey
zwłoki, wsiada na konia, wsadza, za sobą
Helgundę, i
skoczywszy w rzekę przebrnął ią szybcey
iak strzała.
Uiechawszy nieco od rzeki usłyszał głos
Niemca wołaiącego za nim: "Zmienniku"!
przekradasz się tajemnie z Króle-

przynaglaiać ażeby szpiesznie przybywał.
Gdy wieść rozeszła się o zbliżeniu
nieprzyjacieli do
Wiślicy, rozkazał zdrayca wszystkim
woiakom i ludziom wszelkiego stanu i płci
zgroma-

" wną , i nie zapłaciwszy myta
przebrnąłeś

" Ren! zatrzymaj się! stau do pojedynku!

" kto z nas zwycięży, i konia i zbroię i

" Helgundę dostanie." Nieustraszony

Walgierz odpowiedział:

"łżesz! albowiem za-

"płaciłem grzywnę złota , i Kroiewney nie

" porwałem! idzie ze mną z dobrej woli."

To mówiąc godzli Oszczepami przeciwko
sobie

nawzajem, które pokruszywszy potkali się
na szable i męźnie walczą. Widok Helgundy

naprzeciwko Niemca stojącej dodawał mu

serca, odpierał Walgierza, którego

cofnięty gdy

znowu Helgundę miał na oku, wstydem i

miłością niezmiernie zacięty, zebrawszy

wszystkie

siły natarł na Niemca i na mieyscu

zabił. Zabrawszy po nim konia i zbroią ,

puścił się w

przedsięwziętą drogę, i przybył do domu

podwójnym uwieńczony zwycięstwem.
Po szczęśliwej podróży, przybywszy
Walgierz do Zamku Tynieckiego odpoczywał
przez
nieiaki czas lekuiąc się : lecz
dowiedziawszy się od ludzi swoich, że w
niebytności iego
piękny Wisław Pan Wiślicki

122

Bolesław III.

dzić się do miasta dla obrony tegoż, dla
zabespieczenia siebie i maiątek swoich,
i dla
uniknienia przestępstwa obrażonego
Maiestatu, za któreby dobra ich
nieruchome i ruchome
na skarb

poczynił im nieiakię krzywdy, niezmiernie
się obraził, i chcąc się pomścić, poszedł
przeciwko
Wisławowi: ztoczył z nim bój, zwyciężył i
w więzieniu Zamku Tynieckiego pod ścisłą
strażą,
osadził, iakośmy na początku powiedzieli.
Po nieiakim czasie obyczaiem Mężów
Rycerskich, puścił się Walgierz w dalekie
strony dla
czynów woiennych, i drugi rok niebytności
iego upływał: Helgunda ztęskniona długim

oczekiwaniem Męża, przymuszona była
zwierzyć się ze wstydem poufałej Paniencie
swojej,
że ani jest mężatką, ani wdową (iako
wszystkie żony z mężami za wojną
ubiegającymi się
połączone.) Zauszniczka chcąc ulżyć
przemieniającej tęsknoty Pani swojej,
odłożywszy wstyd
, powiada jej, że się znajdzie zamknięty
w Wieży Wisław Pan Wiślicki, grzeczny,
dorodny i
bardzo piękny młodzieniec! radząc ażeby
kazała wyciągnąć go z pod wieży w nocy
tajemnie,
a potem ostrożnie odprowadzić. Helgunda!
gwałtownym stanem znaglona , przyymie
radę
wierney

123

Bolesław III

Królewski zabrane były. Zgromadziwszy lud
częścią dla ocalenia życia, częścią dla
obrony
miasta, otworzył zdrayca Wrota i wydał
Lud Chrześcijański na rzeź Barbarzyńcom
(zburzo-

służebnicy , i z narażeniem życia, sławy
i honoru, rozkazała wyciągnąć Wisława z

głębi
więzienia ; przypatrzyszy się
urodziwości jego pocieszyła się, i
nietylko nie odesłała go do
wieży, ale zaprzyjaźniwszy z się i węzłem
ścisłej miłości połączywszy się,
porzuciła
mażeńskie łożę, i do Wiślicy z nim
uiechała.

Powrócił Wisław do Wiślicy w nadziei
dwoiakiej przyjemności: lecz
nieprzewidziany
przypadek sprawił, że oboje życiem to
przyplęcili. Walgierz albowiem
powróciwszy po
niejakim czasie do domu, pyta się ludzi
Zamkowych z zadziwieniem: "Cze-
" mu Helgunda nie wyszła naprzeciw nie-
" mu do wrót zamkowych z powodu szczę-
" śliwego powrotu jego ?
" dowiedziawszy się, że ją uwiozł Wisław
wyciągniony z wieży z porozumieniem z
dozorcami, niezmiernym gniewem rozpalony
pospieszył natychmiast do Wiślicy, i
niebacząc
narażenia na wszelkie
niebezpieczeństwo siebie samego i
majątku swojego, wjechał
niespodziewanie do Wiślicy w czasie, kie-
124

Bolesław III.

na Wiślica R. MCXXXV. w miesiącu Lutym).
Przelewał krew Ludzką nielitościwy
Włodzimierz, i rozdrażniwszy raczey
okrucieństwo swoje niżeli nasyciwszy,
odszedł
bezkarnie

dy Wisław polował za miastem. Postrzegła
go Helgunda, wybiegła przeciwko niemu :
padłszy
na twarz, skarżyła się ze łzami, że ją
Wisław poniewolnie porwał, i prosiła żeby
się schronił
do pewney kryjówki w jey mieszkaniu
przysięgając , że wkrótce będzie miał w
ręku
Wisława. Uwierzył Wałgierz chytrey radzie
zwodzicielki, wszedł do warownego
mieszkania ,
gdzie przez obłudnicę wydany został
Wisławowi.

Wisław z Helgundą cieszą się przy
wesołych oklaskach z tej trzeciej już
szczęśliwie
dokonanej pomyślności, nieprzewidując iey
rozwiązania, i że częstokroć po radości
zwykły
następować żałosny smutek. Osadził go
Wisław nie w więzieniu zwyczajnym pod
strażą, ale
w nayokropniejszey katuszy! kazał go za
szyję , ręce, nogi rozciągnąć, i

żelaznemi obręczami
przykować do ściany w izbie, w ktorej z
Helgundą latem po południu na łożu
spoczywając
rozkoszy używali.

125

Bolesław III.

do swojego kraiu; Zdraycy zaś Pannonowi
owemu kazał oczy wyłupić, ięzyk urznąć i
wytrzebić, ażeby z jaszczurczego i
zmiennego Rodu nieroz-

Miał Wisław Siostrę rodzoną, ktorej nikt
nie chciał wziąć za żonę dla szpetności,
i ktorej

szczególnicyszemu dozorowi powierzył
więźnia swojego. Ta ulitowawszy się nad
cierpieniem iego, odłożywszy wstyd na
stronę, oświadczyła mu: że poratowała
" by go w tym nieszczęściu i uwolniłaby
" z więzów, ieżeliby chciał pojąć ją za
żo-

" nę?" Wałgierz przyrzekł iey i
poprzysiągł dozgonną miłość małżeńską, i
że przeciwko iey
bratu (iako wymagała) szabli nie
podniesie , i prosił, ażeby iego miecz, z
izby brata wykradła,
przyniosła, i okowy iego poprzecinała.

Natychmiast wyniosła miecz, i
poprzecinawszy
skówki u obręczy żelaznych, podług
żądania Wałgiena, zawiesiła miecz na
ścianie za plecami
iego, ażeby ucieczkę swoją w upatrzoney
porze mógł zabezpieczyć.

Wytrwał Wałgierz do iutrzeyszego
południa ; lecz gdy Wisław z Helgundą
używali w łożu
pieszczot miłosnych, odezwał się
przeciwko zwyczajowi swemu: " Coby wam
się

" też zdało , gdybym ia w tey chwili
zrzu-

" ciwszy więzy , stanął przed łożem wa-

126
Bolesław III.

Pładzał się pomiot zdradliwszy i
zaraźliwszy.

Dowiedziawszy się o tym Bolesław
naysurowszy krzywd swoich mściciel,
poszedł na Ruś, i
kazał szukać Włodzimierzowicza: lecz ten
czuiąc się do złego, uskoczył natychmiast
w Bory iak

Sarna, i przyczaił się w puszczech iak
zwierz dziki. Polacy zapalczywsi nad Lwy
rozsrożyli

się okrutnie na Rusinów, nieoszczędzając
wsioł, miasteczek i miast, bezwzględnie
na płeć,

wiek i stan, wszystko co żyło wygładzili.
Pomściwszy się więc stokrotnie

" szym z zamierzonym mieczem w ręku
" dla pomszczenia się krzywdy swojej?"
Zalękniona Helgunda rzecze do Wisława :
" Ach Panie słuchając uważnie coś mówił,
" zabaczyłam powiedzieć ci, że niewidzia-
" łam dzisiaj miecza jego." " Gdyby ich
" było i dziesięć, odpowie Wisław, nie
" mógłby bez ślusarza przeciąć obręczy."
W pośród tej rozmowy, Wałgierz
zrzuciwszy obręcze, stawa przed łóżem z
zamierzonym
mieczem, i miotając obelgi , podniósł
rękę , spuścił miecz, i iednym zamachem
oboje
rozplątał. Pokazują do dziś dnia ciekawym
grobowiec Helgundy z kamienia wyciosany.

127

Bolesław III.

na Włodarowiczu Bolesław, powrócił z
honorem do siebie (102).
Po tak okropney zemście Xiążę Ruski
wezwał na radę Xiążt Białey Rusi i innych
ziemiów
ościennych, i za uchwałą wspólną niemogąc
inaczej opierać się Bolesława potędze,
wygnali Zięcia jego (103) Króla
Halickiego z Królestwa swego, (któren

ustąpił z żoną do
Teścia i w Królestwie jego przez nieiaki
czas przemieszkiwał) , a obawiając się
zemsty
Bolesława iakby pioruna , uknowali
podstępny na łatwowierność jego, ażeby
przynajmniej
uwięzić go mogli, gdy zwyciężyć nie
zdołali. Zebrawszy tajemnie liczne wojsko
jednomyślących Xiążąt i Pogańskich
Narodów, wysłali do Bolesława znakomitsze
Królestwa Halickiego osoby, w poselstwie
niby od Panów iRzeczypospolitey, z zło-

(102) Mściwą tę klęskę poniosła Ziemia
Włodzimirska iako własność pierwszego
dowódcy spisku. Patrz przypis
poprzedzający (98).

(103) Jarosław Król Halicki ożeniony
podług Nestora i Długosza z Świętosławą
Córka,
Bolesława III.

128

Bolesław III.

żenien w Imieniu wszystkiego Narodu i
całego Królestwa u podnóżka Tronu
Bolesława
nayspokorniejszey uniżoności za Braterskie
i uprzejme przyięcie ich Króla (104),
Pannonowie także bliżsi Królestwa
Halickiego, obłudy Ruskiej dobrze
wiadomi, udając

chyttrze domowe niezgody, upraszali o pomoc dla siebie, i ażeby Króla (105) wygnanego na Tron przywrócił, oddając półki swoje pod jego rozkazy, oboch Królów Bolesława i wygnanego gorącemi prośbami łudzili. Uwie-

(104) Mateusz Cholewa przenosi tę woyuę do Pannonii, i zdradę przypisuje Pannonom; Przypisnik Kadłubka poprawia Mateusza podług Baszka, z któremi zgadza się Długosz , lecz Naruszewicz poszedł za Mateuszem , za Ottonem Freysyngeskim i Trwoczem, łącząc w jedno dwie wyprawy Bolesława III. do Pannonii pierwszą R. 1132. próżną, z ninieyszą R. 1137. nieszczęśliwą.

(105) Ut Regem propulsatum Regno substituat wyrazy te mogą się stosować i do Jarosława Króla Halickiego , i do Borysa Pretendenta Węgierskiego, którego udawali się stronnikami.

129

Bolesław III.

Uwiedziony Bolesław temi niegodziwemi
podstępami, wszedł ze szczupłym wojskiem
do

Królestwa Halickiego. Złączyli się z nim
zaraz Pannonowie, i dziesięć półków
Rusinów,

przyymując pokornie Króla wygnanego ,
witając Bolesława, iednakże wszyscy mu
Tył biorą.

Postrzegł to Bolesław, i mówi cicho do
Wszebora Wojewody: " Uważasz Wszeborze co
ia

" widzę?" " Cóż widzisz ? " odpowie
Wszebor. " Patrzay rzecze Król, o to
" wszyscy ci, w których sprawie przy-
" chodzimy tu, biorą nam Tył! nie ma
" czasu do namysłu: Turpe viris non
" esse viros."

Odpowiedział Wszebór:

Tam subito subitos non competit esse
peritos Disticuiles aditus quisque subit
subitus.

To mówiąc zobaczyli znowu niezliczone
gminy Rusinów i Pogan spuszczaiące się z
góry.

Starły się Półk z Półkiem oręż z orężem.
Uderzaią nieprzyiaciele na Bolesława z
przodu i z

tyłu. Woła Bolesław na swoich :

" Ey Rycerze! Ey walczmy raczey

" niżelibyśmy uciekać mieli! podług
wiersza:

9

130

Bolesław III.

Ut bene pugnetur , bene pugnans efficit
hostis.

Pewen z rycerzy Bolesławowych, wysokiego
rodu lecz nikczemnego umysłu, umknął z
boiu:

wszakże ucieczka iego przyczyniła raczey
sławy zwycięstwu Bolesława, powlekła go
nieiakiem szkliwem, i że tak powiem
słonecznym blaskiem rozwidniła : albowiem
mimo

odnawiaiącego się często odgłosu
nieporównaney waleczności Bolesława ,
nigdy iey ieszcze

nie doświadczała Pannonowie, a Rusinom
nigdy więcey nie dała się we znaki: i
lubo upadł

pod nim koń strudzony i skaleczony,
walczył iednakże pieszo , póki mu prosty
żołnierz swego
nie poddał.

Nakoniec Rycerze Bolesława zmordowani
raczey zwyciężaniem, niżeli pokonani,
iedni

ustąpili z pola, drugich bez sił po tak
ciężkim boiu i omdlałych nieprzyiaciele

poimali, i do
swoich obozów odprowadzili : których tak
wiele i tak znakomitych osób z Narodu
Lechitów
było , że lubo Naród ten wszystkie skarby
w złocie, srebrze i sprzętach drogich
(które od
czasu Bolesława Wielkiego z danin różnych
Narodów zebrane i zachowane

131

Bolesław III.

znaydowały się) na wykupno Jeńców
wyłożył, iednakże nie wystarczyły na
wykupienie
wszystkich, i wielu niepospolitego rodu
Mężów zaprzędanych w nieszczęśliwą
niewolą
Pogańską nędznie i haniebie dożyli (*).
Powrócił Bolesław do domu lubo zdrów lecz
zasmucony niewolą Rycerstwa swojego.
Zbiegłego Rycerza trzema upominkami
obdarzył, prześlicę, konopi garść i
skórkę zaięczą;
prześlica niewieściucha, konopie
wykrętarza, zaiąc boiaźliwego oznaczały:
domyślił

(*) Nie słusznie więc niektórzy
Pannonowie chlubią, się tak haniebnym
tryumfem! niechay

sobie nie przywłaszczają zwycięstwa będąc
sami pokonanymi! niechaj się raczej
wstydzą
wspomnienia zakału zdradziectwa swojego
(106).

(106) Przymówka ta Pannonom znajduiąca
się także w Mateuszu, przyzwoita jest na
tamym
miejsku , albowiem Pannonów kładzie
stroną wojującą; lecz Baszko wystawiając
Rusinów
iako dowódców zdrady i w wiekiej
liczbie, a Pannonów tylko iako pomocników
zdrady, nie
mógłby czynić takowego zwrotu do samych
Pannonów przepuszczając niejako Rusinom.

9*

132

Bolesław III.

się nikczemnik co te hańbiące upominki
oznaczać miały, i powiesiwszy się u
powroza
dzwona przy własnym Kościele udusił się
nędznie. Z takowego rodzaju śmierci jego,
możnaby także inaczej tłumaczyć, że
przęślica szubienicę , konopie powróż, a
zając ucieczkę
jego oznaczały. Prostego zaś żołnierza
(który Króla uratował) z poddaństwa
uwolnił,
uwolnionego zbogacił, zbogaconego
Szlachcicem uczynił, podług Proroka: Et

de Stercore
erigens pauperem ut sedeat cum
Principibus et Solium gloriae teneat (*).
Zbudował potym Opactwo na Łysey Górze na
miejsku gdzie stał Zamek: drugie w
Sieciechowie Zakonu S. Benedykta na Część
Trójcy Świętej i Błogosławionej Panny
Maryi,
któremu pewen Szlachcic zwany Sieciech
nadał niektóre wioski.
Przyciśniony raczey trudami wojny, niżeli
wiekiem Bolesław III. widząc zbliżający
się
koniec życia, i czuiąc że straszny dług
śmiertelności trze-

(*) Nie zbywało temu Nayiaśnieyszemu
Bolesławowi waleczności i rostopności,
gdyby był
tylko powściągał okrucieństwo swoje.

133

Bolesław III.

ba było wypłacić, kazał spisać
Testament , którym rozdzielił Królestwo
między czterech
Synów: Władysławowi II. Pieworodnemu
Ziemie Krakowską , Sieradzką, Łęczycką,
Szląską,
Pomeranią z naywyższym Panowaniem (107)
naznaczył: Bolesławowi Kędzierzawemu

Mazowsze, Dobrzyń, Kujawy , i
Kasztellanią Chełmińską: Mieczysławowi
Gniezno, Poznań i
Kalisz (108) z przynależnościami:
Henrykowi I. Ziemię Sandomirską i
Lubelską w dawney
ich obszerności i ograniczeniu iako
Xięstwo naznaczył i zapisał. Gdy mu
przypominano, że
piątemu Synowi to iest Małoletniemu
Kazimierzowi żadney części nie
naznaczył?

Odpowiedział:

" Dawno iuż naznaczy-

" łem mu i zapisał." zadziwieni zapytali
się, którą i iak wielką część zapisał mu?
"

Niewidzicież, odpowiedział,

" że w kolasie na czterech kołach toczą-
" cey się, ktoś piąty siedzieć musi. po-
" dobnież piąte miejsce na wozie mał-

(107) Et Principandi Authoritatem.

(108) Xięstwo Wielkopolskie właściwe,
które Autor nazywa Polską, rozróżnia od
Całości

Królestwa i narodu Lechitów.

134

Bolesław III.

" cowi temu zostawione. Nie naganiay-
" cież Panowie Testamentu, przyzwoi-
" ciej bowiem powierzyć Opiekunom

" dzielnicę Małoletnich , niżeli onym
" samym."

Bolesław III. Pan najszcześliwszy,
opatrzony Zbawiennym Lekarstwem, dokonał
Roku

Pańskiego 1138. w pięćdziesiątym szóstym
roku życia swojego.

Są także wiersze o nim (109)

(109) Może tu wzmiankuje wiersze
znaydujące się w Historji Bolesława III.

135

BEZKRÓLEWIE.

WŁADYSŁAW II.

Po śmierci Bolesława nastąpił Władysław
II. prawem Pierworodztwa , i iako
naznaczony od

Oyca następcą (110). Xiążę ten ludzkim
był z przyrodzenia, lecz przywykł
odstępować

własney skłonności ulegając srogości
żony, któ-

(110) "Po żałosnym i niewczesnym zgonie;
Bo-

" ęsława III. Xiążęcia Polskiego (mówi
" Długosz) którego ani woyna, ani żelazo,
" ani oręż nieprzyjacielski przewyciężyć

" nie móglý, boleść iednakże serca i smu-
" tek strawiły, długo ociągali się Polacy
" z wybraniem następcy i urządzeniem
" kształtu porządku i stanu Rzeczypospo-
" litey : albowiem po stracie Pana, pod
któ-
" rym tak potężni, groźni i sławni stali
" się, gardzili każdym innym Panowaniem.
" Podział Królestwa na cztery części nie
" małym groził niebezpieczeństwem , i
nie-
" próżnie tego lękano się, iako nawałno-
136
Władysław II.

ra tym bardziej nim władała, że miał
wiele dla niej słabości Małżeńskiej :
trudno bowiem
powściągnąć żonę, której się pozwoli raz
wziąć górę: chuć panowania w Niewieście
nie
zaspokoi się zwycięstwem , póki
najtwardszych karków pod swoje panowanie
nie przygnie.
Podług mniemania niektórych, żona
Władysława była krewna Hen-

" ści mogącey rozdać burze domowe , i
" zciągnąć klęskę- powszechną. W roz-
" prężeniu zdań i rządu gdy Rzeczpospo-
" lita wachać się zaczynała, a Xiążęta
Sy-
" nowie Bolesława III. nalegali, ażeby im

" Xięstwa podług naznaczenia Oycowskie-
" go wydzielone zostały, złożono Zjazd
po-
" wszechny dla wszystkich Ziemiów w Kra-
" kowie, gdzie po długich namysłach i
" naradach , za powszechną zgodą i zezwo-
" leniem Panów i Szlachty (Praelatorum
" et Baronum) postanowiono Monarchą
" Władysława II. Syna pierwородnego Bo-
" lesława III. zachowawszy przy nim Pier-
" wszeństwo i Zwierzchność. Wszyscy Xią-
" żęta zarówno i wspólnie wojować obo-
" wiązani byli , lecz władza
przedsiębrania
" woyny Władysławowi II. zostawiona ,
" Xiążęta odpornie tylko nie zaczepnie
bro-
" nić się mogli."

137

Władysław II.

ryka Cesarza i należąca Króla Czeskiego.
Nie cierpiała ubioru, obuwia i obyczajów
Szlachty Polskiej, wyśmiewała ich, a męża
Półksiążęciem tylko nazywała, wymawiając
mu z
nagrawaniem, że na ćwiartce Królestwa
przestawał; wreszcie żeńskimi
przyłudzeniami
skłoniła go, że wyrzekłszy się miłości
Braci, stał się ich nieprzyjacielem:

zabrał im dzielnice
ich, lubo iuż byli dorosłemi:
i opanowawszy miasta, wyzuł ich z
dziedzictwa: dla pokrycia zaś
i jakimkolwiek pozorem
niegodziwego czynu swojego , nałożył
daniny na poddanych im mieszkańców.
Młodzieńcy
udali się do Bratowey , i padłszy przed
nią pokornie błagali płaczem więcey niż
słowami,
ażeby surowość ich Brata ułagodzić
raczyła Lecz łatwiey drapieżność Lwa
ułagodzić ,
niżeli zmiękczyć złość niewiasty, iako
któryś Mędzec powiedział:

Omnis faemina omni feroci Bestia
truculentior Et masuetudo faeminea omni
saevitate saevior.

Podobnież dawne przysłowie:

Faemina rara bona, sed quae bona digna
Corona.

138

Władysław II.

Znaleźli więc młodzi Xiążęta
nieprzyjaciela w Bracie, którego opieki
spodziewać im się
należało. Piotrek ożeniony z Ciotką

Władysław II. (111) odradzał mu i
napominał, ażeby się
obchodził z nimi względnie na wiek ich
młodociany. Obraziło to mocno Władysława
II,
wszelako obawiając się ażeby przy ich
sprawie nie podniósł przeciwko niemu
broni, puścił
mimo się na pozór i pohamował się w
zemście; lecz gdy Starosta Piotrek
wspaniałe wesele
Córki swojej (za Jaxę Xiążęcia
Sorabskiego wydanej) we Włocławiu
sprawował, nastął tam
Siepaczów, i rozkazał poimać go, ięzyk
urznąć i oślepić. Mimo tego i mowa i
wzrok za
sprawą Boską przywrócone mu zostały.
Przyczyną tego okrucieństwa miały być
iakiś
plotki, które sam Władysław II. iak
powiadał zmyślił, iakoby zabłądziwszy
pewnego czasu
na polowaniu w lesie , gdy sami tylko
nocowali, Władysław II. miał mówić żartem
do
Piotrka, że żona jego spoczy-

(111) Qui Vladislai amicum, czytam podług
Naruszewicza amicum, albowiem miał za
żonę
krewną matki Władysława II.

Władysław II.

wała miękczey z pewnym Xiędzem Dworskim
iego; na co Piotrek miał mu odpowiedzieć,
że
podobnież z pewnym Szlachcicem dobrego
wczasu żona iego zażywała; za co nie
tylko na
odcięcie ięzyka i oczów, ale nawet na
utrata życia skazanym został.
Piotrek będąc w Rzymie wyznał przed
Penitencyaryuszem Papieskim, że sobie
przywłaszczył
skarb zabitego Króla Duńskiego, ktoren
zadał mu pokutę tę, ażeby siedm
Klasztorów
zbudował i uposażył. Powróciwszy więc z
Rzymu zbudował i uposażył choynie Opactwo
we Wrocławiu na Piasku na cześć Nayśw:
Panny MARYI, drugie za miastem na cześć
S.
Wincentego, Opactwo w Czerwińsku:
Klasztor Panieński w Strzelnie: Probostwo
S.
Wawrzeńca pod Kaliszem: Opactwo w
Suleiowie; Probostwo we Mstowie;
powiadaia, że
Siedmdziesiąt Kościołów częścią z
kamienia ciosowego, częścią z Cegły
paloney zbudował,
niektóre z nich, śmiercią zaskoczony, nie

pokończone odumarł, i po śmierci Syn iego
z
rozkazu Oycowskiego pokończył. Wspaniały
i hojny Bolesław III. postanowił go był
dawniej Starostą Skrzyń-
140

Władysław II.

skim. Lecz pominąwszy czyny Piotrka ,
które mamy przez niego samego opisane
(111 bis) wracam się do okrutney
surowości Władysława II.
Nie zmiękczony łzami Braci swoich, ani
prośbami Panów wstawiających się za
niemi, zebrał
Władysław II. liczne wojsko z Rusi i
innych krajów ościennych, przymusił
Henryka I. do
ucieczki z Ziemi Sandomirskiej , a
Bolesława Kędzierzawego z Mazowieckiej i
innych, i
wszystkie prawie ich Państwa opanował ,
umyśliwszy ich wydziedziczyć. Odpierał go
często
i szczęśliwie Wszebór Woiewoda stronę
małoletnich Xiążąt trzymający, którego
wiernością
pokrzepieni, porzuciwszy płacze, ięli się
tego do oręża.
Władysław pozwolił niszezyć dzielnice
Braci obcey drużynie, którą w nie-

(111 bis) W spisie Rękopismów, które Biskup Albertandi odkrywał, znajdującym się u

Hrabiego Józefa Sierakowskiego, jest także wzmianka Kroniki Petri Comitisa za Panowania

Zygmunta I. pisaney.

" Incipit Chronica Petri Comitisa Poloniae cum

" Certis Gestis Sarmatiae Rogum"

"Mieszko cum cuis Satrapis baptisatur etc."

141

Władysław II.

ufności we własnym woysku zaciągnął.

Xiążęta niemogący się oprzeć, udali się do Poznania

iedynego miasta, które im z Bratem

Mieczysławem zostawało do schronienia.

Przyciągnął

Władysław II. ze wszystkim woyskiem pod Poznań, i zaufany w przewyższaiący siłę obległ

miasto. Lecz gdy oblężenie przy dłużej trwało, a Poganie w woysku Władysława II.

znajdujący się okrutnie Ziemię

Wielkopolską trapiłi, Jakób I. Arcybiskup Gnieźnieński

przybył do Obozu, i na małej kolasce wjechał do namiotu czyli zagrody

Władysława II.

napominał go grożąc karą Boską "ażeby przestał prześladować

" Braci swoich, ażeby się z niemi po-

" iednał, i ulitowawszy się rozlew

" krwi Chrześcijańskiej, gwałtów Pan-

" nom , sprosności Mężatkom, które

" lud Pogański w woysku iego zuaydu-

" iący się, w narodzie którego on sam

" iest plemiennikiem, niegodziwie wy-

" rządzą, ażeby odstąpił." Wzgardził tym

napomnieniem Władysław II. z za-

kamieniałością

serca Faraonową; wyklął go natychmiast

Arcybiskup jako pogardzającego Wiarę

Chrześcijańską i nieprzyjaciela, i kazał

ruszyć z koła-

142

Władysław II.

ską z namiotu; lecz woźnica

nieprzewidzianym przypadkiem złamał Sochę

namiotu czyli

zagrody, która upadając z pięrzeią, o

mało nie przygniotła Władysława II. (co

było już wróżbą

nieszczęścia iego , które wkrótce

nastąpiło : lubo nie miał za źle tego

przypadku

Arcybiskupowi i zniósł go cierpliwie (*).

Tym czasem Sandomierzanie, Mazowianie,

Kujawianie i Wielkopolanie wzięwszy

stronę

małoletnich Panów swoich, z naygorliwszą
przychylnością ubiiali, porywali,
krepowali z
zasadzek mniej ostrożnych z woyska
Władysławowego, i porozumiawszy się z
Xiążętami,
uradzili za pewnym znakiem z wieży
zamkowej mającym być danym , razem , ci
z
Zasadzek , tamci z Zamku na Obóz
Władysława uderzyć. W tym pewen Rycerz z
woyska
małoletnich potkał i poimał kilku ludzi z
obożu Władysławowego , którzy przymuszeni
do
zeznania co się
(*) Za to bez wątpienia Potomstwo iego
odziedziczyli cześć Królestwa Polskiego
po śmierci
iego, i do tych czas iako widziemy
posiadaia.

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

Na górę

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:49
W Ł A D Y S L A W II.
143

w obozie działało, zapewnili, że tam niespodziewano się żadnego oporu małoletnich, i w bezpieczeństwie na biesiadach i zbytkach czas trawiono.

W południe więc, gdy Władysław i wojsko jego obiadować zaczęli, wystawiono z wieży

Zamku Poznańskiego w tyle Kościoła S. Mikołaja stojącey, czerwoną tarczę, trzykroć ją

podnosząc i spuszczaiąc : Xiążę Ruski postrzegł to, i zapytał Władysława Ii. Co znaczyć

może, odpowiedział: "Snadź " Bracia moi chcą się poddać na moją łaskę," radził mu przeto

Xiążę Ruski ażeby ich przyiał do łaski; na co Władysław pycha nadety

odpowiedział : "Juz

me czas do zgody, iuz wy-, , rzeczone ich wygnanie !" W pośród tey rozmowy, ruszyli

małoletni z Zamku z nielicznym wprawdzie,
lecz walecznym Rycerstwem i uszykowani
postępowali: w tym czasie i owi z
zasadzek wypadli, i wraz na obóz
uderzyli. Czczy walczą
ze sytemi, żwawo przełamują hufce
nieprzyjacielskie, machają, sieką
szablami, i tak wielu
zabijają, że dwie rzeki Czybina i Główna,
nad którymi się to działo , krwią
144

WŁADYSŁAW II.

zafarbowane, rzekę Wartę nad brzegi jak
powiadaia przepełnić miały.
Władysław II. zaufany w mnóstwie woyska
swoiego, wzgardziwszy napomnieniem i
klątwą
Arcybispupa, zwyciężony został pod
Poznaniem R. 1142. zawiedziony w nadziei
powrócił
smutny do Krakowa. Bolesław zaś
Kędzierzawy, Mieczysław i Henryk, iuż nie
jako
małoletni, ale iako Xiążęta
Najiaśniejsze, na czele liczniego wiernego
i walecznego
Rycerstwa swoiego, odpoczawszy po bitwie
cokolwiek, postępowali za nim
bezpiecznie.
Nieśmiał ich czekać Władysław, uciekł do
Węgier, a ztamtąd udał się do Konrada
Cesarza,

którego Siostrę miał za żonę zebrząc pomocy. Ową zaś iędzę nayzaiadliwszą! żonę iego przymusili Xia-żęta, że z synami Bolesławem i Mieszkiem ustąpiła z Krakowa do Niemiec. Tak zmienna fortuna zwróciła na nią samą zgubę, iakową ona na małoletnich ściągnać chciała! podług wiersza:
Discat in Authorem paena redire suum,
BOLE-

145

BOLESŁAW IV.KĘDZIERZAWY.

Po Władysławie II. nastąpił na Państwo (112) Bolesław IV. Kędzierzawym zwany, iako pierworodny Syn Bolesława III. z powtórnego małżeństwa, a młodszy po Władysławie II. Ten wyrzekłszy się rostopnie wszelkich pokus chciwości, obowiązków tylko dostoieństwa swojego pilnował. Braciom swoim Mieczysławowi i Henrykowi nie tylko co im z działu i prawa należało powrócić, ale nadto z przychylności inne im ziemie, nie należące nawet, przydał (113) a Kazimierza dziecinę na wy-

(112) In Regno succedit, nie oznacza ten

wyraz tytułu Królewskiego, którego Baszko
żadnemu z Synów Bolesława III. nie daie,
lubo Władysława I.' zwykle Królem nazywa.
Długosz powiada, że Grzegorz VII. Papież
za zabóystwo S. Stanisława Regem et
Regnum

Polonioe omni honore dignitata et
excellntia Regni privavit. Przeciwno temu
obszerniey pisze

Naruszewicz w Historii Polskiej Tom II.
księga 1. przyp: (h).

(113) W tedy snadź Mieszko Stary otrzymał
Ziemie Pomorską, która do dzielnicy
Władysława II. wygnança należała. Długosz
10

146 Bolesław IV.

chowanie iakoby własnego Syna oddał: nie
dla tego, żeby go przeto od udziału
iakowey łaski

oddalał, ale żeby giętkiey tey latorośli
na gwałt namiętności nie wystawiał; bo
iako oley

ogniowi , tak wolność młodzieńcowi pożaru
dodaie.

Przesiadywał w Ratyźbonie Władysław II.
wzywając pomocy Cesarza, mniej dla siebie
samego, iak. dla żony i dzieci, których
bliskie z nim pokrewieństwo przedstawiał:
wzywał

także i Xiążąt Czeskiego i Ruskiego,
ażeby przez wzgląd na pokrewieństwo
raczyli go w

tym nieszczęściu ratować, Z tych powodów,
tudzież łzami Siostry i Siostrzeńców
zmiękczony

Cesarz, nakłaniał Bolesława IV. przez
częste Poselstwa, ażeby Władysława II.
przynajmniej

do jakiej części dziedzictwa Ojczystego
przypuścił, choćby mu Panowania nie
wrócił ?

lecz Bolesław nie powoduiący się
Cesarzowi uporczywie , iątrzył co raz
więcej niechęć iego

przeciwko sobie. Ruszył więc Cesarz
wszystkie siły przeciwko Bolesławowi

w xicdze V. na karcie 490 nazywa go Dux
majoris Poloaloe et Pomeranioe.

Kędzierzawy. 147

sławowi, wszyscy przeciwko niemu
powstali; Bolesław IV. stawa przeciwko
wszystkim: Daia

mu do wybrania, albo ustąpić Panowania ,
albo bitwę przyjąć ? Bolesław iako mąż
ostrożny

unikając obojga, starał się tylko odcinać
nieprzyjacielowi ze wszystkich stron
żywności, i

gdy wojsko niezwyknięte, chorobami i
głodem niszczało, on przemysłem swym
zwalczył

go bez woyny, i zwyciężył bez bitwy.

Władysław II. w trzecim roku wygnania ,
(po śmierci żony swojej pochowanej w
Altemburgu) przybywszy za wezwaniem
Braci na rozmowę do Płocka, ciężko
zachorował i
umarł. Pochowany w Kościele Katedralnym
przed wielkim Ołtarzem pierwszy z Xiążąt
Polskich (114). Po śmierci jego Konrad
Cesarz już nie oręzem, ale prośbą
wstawiał się u
Bolesława IV. ażeby raczył się zlitować
nad sierotami po Władysławie pozostałemi,
i
pocieszył ich iaką częsteczką Państw,
któ-
(114) Primus Ducum Polonice. Naruszewicz
wytknął omyłkę Baszka co do czasu i
miejsca śmierci i pogrzebu Władysława II.
Historya
Polska Tom III. Xięga 4. przyp: (e)
10*
148 BOLESŁAW IV.

re niegdyś do Oyca ich należały:
Bolesław, którego Cesarz nie mógł
przymusić oręzem,
okazał się powolnym na poważne wstawianie
się jego, i że Stryiowską przychylnością,
odwoławszy Synowców z wygnania , darował
im na wyżywienie ziemię Szląską z
Xięstwem
Opolskim (*)
Ułatwiwszy to Bolesław IV. zwrócił

wszystkie usiłowania na poskromienie
Prusaków, którzy
nie tylko Ludowi, ale nawet i Duszą
Chrześcijańską szko-
(*) Najstarszy z nich nazywał się
Bolesław Wysoki : wtóry Mieszko
Laskonogi: trzeci
Konrad: którzy potem tak się podzielili:
Bolesław wysoki jako pierwotny
zatrzymał Ziemię
Wrocławską ze wszystkimi
przyległościami , udzieliwszy Mieszkowi
Laskonogiemu Miasto
Opól z przyległościami. Z powodu tej
nierówności Działu, długo potem trwały
między nimi
niesnaski (115). Konrada zaś
najmłodszego , Cesarz Konrad jako Dziad
iego, oddał na
wychowanie Opatowi Wład, jako powiadają.
(115) Które Kazimierz Sprawiedliwy
pożniej zaspokoił , jako niżej pod
panowaniem tego
Xiążęcia.

Kędzierzawy.

149

dliwemi byli. Po długiej i zaciętej
wojnie zwyciężył ich , i postanowił że ,,
każden
przyymujący Chrzest wolny będzie, i

własności nie utraci: ktoby zaś
nieporzucił zabobonów
Pogańskich, własność utraci i na gardle
ukaranym zostanie." Lecz im bardziej
przymuszano
ich do przyymowania wiary, tym krócej
trwało ich nawrócenie. Skoro tylko
odszedł
Bolesław, zaraz odpadli od wiary i
wrócili się do bałwochwalstwa: ieduakże
wyprawili
Posłów do Bolesława z pokorną prośbą ,
ażeby przestając na opłacaniu danin i
dopełnianiu
służb należących sobie , pozwolił im
trzymać się obrządków, które z podania
Przodków
swoich zachowywali. Zdało się Bolesławowi
zapewnić tylko Xiążęciu co Xiążęcego,
choćby
Bogu co Boskiego upadało, i nieukarawszy
apostazyi, przesiał na zabezpieczeniu
Xiążęcych
należności. Dopuścił też Bóg, że Prusacy
potym nie tylko danin należących Xiążęciu
odmówili, ale nawet pograniczne przyległe
sobie okolice Królestwa opanowali,
opanowane
złupili, i iako wilcy zdobycz porwali.
Cios ten twardy i dotkliwy poruszył
dopiero Bolesła-
150 Bolesław IV,

wa do zemsty, którego gorliwość o
rozkrzewienie wiary nie pobudziła. Srodze
zawzięty
wkroczył z licznym wojskiem do Ziemi
Gotów, chcąc ich wygładzić raczy niż
poskromić.
Kray ten lubo nie obwarowany sztuką,
niedostępny iednakże i od natury
zabezpieczony: na
wstępie zasłania go Las gęsty otoczony
bagnistemi trzęsawiskami, których
bezdenną przepaść
ziełenieiąca się na pozór murawa pokrywa.
Niektórzy Gotowie to iest Prusacy wierni
na
pozór Bolesławowi, lecz niepoczciwi
zdraycy, przekupieni od Prusaków, podięli
się
przeprowadzić przez te błota wybrane
Pułki Lechitów, zapewniając, że przeyscie
równe i
bezpieczne: lecz co tylko pierwsze Pułki
ciasną drożyną przez granicę przeszli,
wypadaiają
nieprzyiaciele ukryci z zasadzek, i
iakoby w prasie ściśnionych wybiiaią bez
walki; niektórzy
Lechitowie obciążeni żelazem w bezdennych
bagnach potonęli, których nieszczęsny z
wielu
miar los, Polska do dziś dnia opłakuie.
Od tego czasu szczęście w woynie
odstąpiło Bolesława IV. i wkrótce potym

Roku 1173 umarł
w podeszłym

Kędzierzawy. 151

wieku. Xięstwo Mazowieckie i Kujawy (116)
zostawił Leszkowi Synowi swemu z
ostrzeżeniem, iż gdyby Leszek zszedł
bezpotomnie, Kazimierz najmłodszy Brat
iego, nie

posiadający jeszcze żadnej dzielnicy
(117) po nim odziedziczyć nie miał. (*)

MIESZEK czyli MIECZYSŁAW STARY.

Po zeyściu Bolesława IVgo, nastąpił na
Państwo Mieczysław w porządku rodzeństwa
Brat

trzeci, a przeto do

(*) Roku 1147. Konrad Cesarz przechodził
przez Polskę z wielą Panami

Chrześcijańskimi do

Jerozolimy , dla odzyskania Grobu

Pańskiego. Bolesław IV. przyymował go z
uczciwością i

wspaniałością.

(116) Filio suo Ducatum et Cujaviam
derelinquens, czytam Ducatum Masovioe et
Cujaviam,

iako dzielnicę własną, albowiem

Principatum w Polsce Mieszko czyli

Mieczysław Stary

prawem starszeństwa po śmierci iego

osiągnął.

(117) Kazimierz Sprawiedliwy miał już
dzielnicę własną , to jest Xięstwo
Sandomirskie

152

Mieczysław

następstwa na Panowanie najblizszy (118).
Wszystkie Ziemie posłuszne mu były z
zupełną

podległością; Monarchowie najdalsi i
najznakomitsi poważali go: wszystkie
zaszczyty

sławy, wszystkie dary fortuny zlały się
na niego; nie brakowało mu i chwały
woiennej; a

nadewszystko liczne obojczy płci potomstwo
nasycało wszelkie żądania i nadzieje
szczęśliwych Pokoleń (*). Synowie
szanowani od wszyst-

(*) Mieczysław miał pięciu Synów. Ottona
i Stefana z Córki Króla Węgierskiego:
Innych

trzech z krewnej Fryderyka Cesarza Króla
Rzymskiego, których jako i Córki swoich
Małżeństwami połączył się przyjaźnią Z
wielą udzielnymi Xiążętami: mianowicie
Bolesław

Xiążę Czeski i Xiążę Saski Zięciami jego
byli : Xiążę Ruski i Xiążę Rugii Teściami
dwóch

Synów jego, inni zaś Synowie , Szczepan,
Bolesław i Mieczysław bezpotomnie zesłi.
po Bracie Hentyku I. w ostatniej wojnie z

Prusakami , o której dopiero mówiono,
zabitym.

(118) Długosz odmiennie mówi: "Mieczysław
Xiąże Wielkopolski iednomyślnie wybrany
osiągnął Tron Monarchiczny."

Stary.

155

kich , Córki każdego zajmujące wdziękami!
Słowem niczego mu nie brakowało do
zupełney

w ludzkim sposobie szczęśliwości: lubo
nie masz człowieka tak szczęśliwego,
którenby z

jakieykolwiek strony z szczęściem nie
wańczył(*). Lecz cóż, z tego? naywyższa
pomyślność

stopniem częstokroć bywa do nieszczęścia!
a sława im wyżey się wzniesie, tym
bliższa
upadku!

Mieczysław tak wielą zaszczytami
uświetniony, niepamiętając, że cisza
zwyczajnie bliską
burzą grozi, uległ Przebóg w
przespieczney zarozumia-

(*) Ten Mieszysław dla poważnych
obyczaiów nazwany iest Starym (119) w
młodości

swoiey roku 1145 fundował Opactwo
Lendzkie zakonu Cystersów, i dobrami

dostatecznie
opatrzył. W Kaliszu zbudował Kościół na
cześć Sgo Pawła z ciosowego Kamienia ,
przy
którym Proboszcza z kilką. Kanonikami
postanowił i uposażył. Kościoła
Gnieźnieńskiego
mniejszy Chór ołowiem pokrył.

(119) Senex est appellatus. Bydź może
nazywano go Senior , czyli najstarszy i
Zwierzchnik:

iako Ziemowita III. i Janusza I. Xążąt
Mazowieckich.

154

Mieczysław

łości swojej! podobnie iak ów zapamiętały
w szczęściu Roboam syn Salomona , co
śmiał

Panom Królestwa swojego zagrozić:

"Naymniejszy zmoich palców większy iest
od osoby

Oyca moiego iezeli on chwostał was
rozgami, ia was wężami siec każę" Za co
rozerwane

zostało Królestwo Izraelskie i odjęte mu
na zawsze.

Napominał go często Gethko Biskup

Krakowski: ,,ażeby zaniechawszy
surowości, łaskawie

obchodził się z Ziemianami, iako Syn z
Matką, nie iakoby Pasierb z Macochą:
albowiem

Pasierbie ma serce nielituiący się nad
Matką swoją nieszczęśliwą! ażeby
powściągał
zdzierczych Urzędników, którzy pod
Imieniem iego, popuściwszy wodze
wszelkiego
porządku, dręczą Lud i srożą się iakoby
niczego więcey nie pragnęli, tylko
napawać się krwią
poszarpaney trzody." Lecz w większą przez
to u Xiążęcia popadł niełaskę, któren
zarzucał
Biskupowi, iakoby to nie z gorliwości,
ale z nienawiści mówił: a iako
najmnieysze
dotknięcie wrzodu drażliwość i ból
sprawuie ; umyślił pomścić się na
Biskupie i na
niektórych

Stary.
155

znakomitszych Panach Ziemi Krakowskiej:
mianowicie zaś Biskupa wysłać tajemnie na
wyznanie, a Panów pościnać.
Nie utaił się przed Biskupem takowy
zamach, któren go zręcznie od siebie
odwrócił i Panów
ostrzegł: z któremi złożywszy tajemnie
Radę mówił: "Ochydą iest dla wolnych
ludzi

służebnictwo , i nieznośnym brzemię tyłu
uciążliwości!" Jeden z Panów zabrawszy
Głos z

kolei rzekł: "Nie tajna Wam iest, iak
mniemam, sława wielkich przymiotów
Kazimierza

Xiążęcia Sandomirskiego ,których owoców
mimo powszechnego uwielbienia, nie
wszyscy

iesteśmy uczestnikami. Pod cieniem iego
szukaymy miłej spokoyności, i oleykiem
iego

namaszczaiąc rany nasze, rozpędzaymy ich
nabrzmiałość!" Zgodzili się na to

iednomyślnie, i

udali się tajemnie do Kazimierza z usilną
prośbą; "ażeby się łaskawie do ich
żądania

przychylić raczył, i ieżeli sam dla
siebie o naywyższą dostoyność w
Królestwie nie dba , i

panowania nie pragnie, litości

przynaymniey nad niemi nieubliżał." Odpo-
156

Mieczysław

wiedział im Kazimierz: "Zuam ia niebliżu
dawne wasze zamysły, i sami pewnie
baczycie , że

mnie dawniey znakomitsi z pomiędzy was
Jaxa z Świętosławem, i wszyscy prawie
Panowie poniewolnie wciągal, ażebym
wygnawszy walecznego Pana Xiążęcia

Bolesława

IV. Brata mego obiał Panowanie. Lecz
przeniosłem wtedy Braterskie obowiązki
nad

Panowanie, i w niewinności Duszy obmyłem
nogi moje. Mamże ie teraz kalać krwią.
Braterską ? Mężobóystwo, Bratobóystwo i
Oycobóystwo obmierzłemi są stopniami, po
których pyszna Duma; piąć się musi do
Panowania! Jakże ia mam wypędzać tego,
któren

mnie z czułością więcey niż Rodzicielską
wychował? którego z synowskim
przywiązaniem zawsze czciłem i czcić nie
przestaną? Byłoby to chańbą i gorszącym
przykładem kierować się niegodziwemi
podstępami!" "Łatwiey było Nayiaśnieysze
Xiąże,

odpowiedzieli Panowie, zachować się w
niewinności, kiedy bez słuszney przyczyny
uniesiono się tylko popędem stronnictwa
przeciwko Bolesławowi

Stary.

157

IV. lecz teraz inny skład okoliczności,
ostatnia konieczność wszystkich, nas
gniecie: zginiemy
bez ratunku, ieżeli rychło nie wesprzesz
nas litościwie!"

Usilnym naleganiem Biskupa, Panów i

Przyiaciół, i z niezmierną trudnością
nakłoniony
Kazimierz, przybył do Krakowa z
nielicznym orszakiem, ażeby się nie
wydawało, że raczey
gwałtownie opanował, niżeli powszechnym
wezwaniam przez Panów przymuszonym
został.
Woyska niezawołane nawet zachodzą mu
drogę: Tłumy Ludu zbiegają się ze wsząd:
wszyscy
winszują sobie nawzajem, radują się,
ogłaszają przybycie wybawiciela swego:
Krakowianie
wszelkiego stanu, wieku i płci przyymują
go z uszanowaniem: wszyscy przysięgają mu
wierność, i życie dla niego w każdym
zdarzeniu łożyć przyrzekają. Porzucili
Mieczysław
najprzychylniejsi nawet, a do Kazimierza
szczerze przyłgnęli; własny nawet Syn
iego
pierworodny Otto, najzawziętym stał się
Oyca nieprzyjacielem, ażeby Macoszynych
Synów, którym Mieczysław następstwo po
sobie zapewnił, odsadzić,
158 Mieczysław Stary.

chciał wykorzenić szczep własnego rodu.
Mieczysław z panowania zrzucony (raczey
srogim prześladowaniem i zmiennictwem
swoich,
niżeli orężem Brata) opuszczony od

wszystkich ustąpił z Ojczyzny i Panowania
R. 1177. i
zabrawszy Żonę z trzema Synami, osiadł w
małym miasteczku Raciborzu (120),
wszystkie
przy tym nieszczęścia zwały się na
niego. Bolesław Xiążę Czeski Zięc iego
podobnież z
Królestwa wygnany. Inni zięciovie, iako
to Xiążę Saski i Bawarski od
nieprzyjaciół zewsząd
ściśnieni, tak byli sami domowemi
kłopotami zgnębieni, że żadney pomocy dać
mu nie mogli,
którey mógł się spodziewać. Pomorscy
Rządcy i Starostowie wszyscy nie tylko z
połuszeństwa iemu wyłamali się, ale
podniosłszy oręż przeciwko niemu,
przeszli dobrowolnie
pod Panowanie Kazimierza.
(120) Patrice simul Cedit et Regno.
Patria czyli Patrimonium: albowiem
osiadłszy w
Raciborzu miasteczku Polskim, nie wyniósł
się zupełnie z Ojczyzny.

159

KAZIMIERZ II.

Gdy wszystkie Stołeczne Miasta i
miasteczka dobrowolnie bez walki
poddawały się

Kazimierzowi, sam jeden Mieszko
Laskonogi, Syn Władysława II. z Ziemią
Szląską (wygnawszy z niej Bolesława Wysokiego
Brata swojego) zdawał się być
nieposłusznym.
Kazimierz bez groźby i oręża łagodnymi
sposobami skłoniwszy go pomału po woli
swojej,
wrócił Bolesławowi Wrocław z
przyległościami : Mieczysławowi przez
względ waleczności
iego niektóre miasta nadał: a Konrada
najmłodszego ich Brata, którego dotąd
wychowywał się
w Saxonii w Altenburgu przy Matce,
Margrabią Głogowskim uczynił (*) Leszka
zaś
małoletniego Synka Bolesława IV. oddał w
opiekę znakomitemu peł-
(*!) Powiedziano wyżej, że Bolesław IV.
za zezwoleniem Mieczysława , Henryka i
Kazimierza Braci swoich . nadał był Synom
wygnanego Władysława II. Ziemię Szląską
dziedzictwem , pomiędzy którymi , a
mianowicie Bolesławem Wysokim i
Mieczysławem
Laskonogim zaszła kłótnia o Dział i
Mieczysław przymusił Brata do ucieczki.
160
Kazimierz II.

nemu przymiotów Mężowi, Syra zwanemu ,

zdawszy mu rząd Xiąstwa Mazowieckiego z
Kujawami. Starostą Pomeranii wyższej,
którey miasto Gdańsk iest stółecznym,
postanowił
Sambora Synowca Syry dopiero
wspomnianego. Niższy zaś Pomeranii
Xiążęciem nieiakiiego
Bogusława z rodziny Gryffów. Gnieźnieńską
Ziemę (121) iako Stolicę wszystkich
Lechitów
i Pierwiastkową wszystkich ziemiów
krainę, tudzież niektóre Ruskie Ziemie,
mianowicie
Przemy-ską Włodzimirską, Brzeską,
Drochicką z Zamkami, Miastami,
miasteczkami i
przyległościami do Królestwa przyłączył.
Po-
Nayiaśniejszy Kazimierz II. pogodził ich,
iako dopiero powiedziano, nadaiac
Mieczysławowi
Xięstwo Opolskie , Bolesławowi
Wrocławskie, a Konradowi Głogowskie.
Prócz tego przydał
Xięstwo Bytomskie Mieczysławowi, którego
Syna trzymał do chrztu i własne mu Imie
nadał.
(121) Gnieźnieńska Ziemia z miastem
należała do dzielnicy Mieczysława
starego , po którego
ustąpieniu odłączył ją Kazimierz iako tu
powiedziano, odzyskał ją potym
Mieczysław, iako

niżej.

Kazimierz; II 161

Połączywszy szczęśliwie Xięstwa czterech
Braci swoich pod Panowanie swoje

Kazimierz

(iako to Bolesław III. na śmiertelnym
łożu przepowiedział) stał się Panem całej
Lechii. On

pierwszy zaczął kruszyć iarzmę niewoli,
pobory zdziercze znosił, daniny
pomnieyszył, myta

zniżył, a wywoławszy podwody i posełki,
wiele uciążliwości nie tylko ulżył, ale
zupełnie

uchylił. Było albowiem w Polszcze Prawo
nieiako zwyczajem zadawnionym
upoważnione ,

że każdy Możny dworno przeieżdzaiący,
zabierał zboże ubogiemu Ludowi na obroki
dla

koni odbiiając Stodoły i Szpichrze: drugi
zwyczaj podobnież przemocą zadawniony
był, że

Posłańcy rozwożący rozkazy Panów,
zajmowali po drodze konie dziedzicom
Włości lub ich

mieszkańcom, na których tysiące stajow
(122) w krótkim czasie szybkim lotem
ubiegali, z

wielką szkodą i zniszczeniem ludu, gdyż

niektóre konie kalectwa nieuleczonego
dostawały,
niektóre zdychały, a co lepsze
przepadały.

(122) Godne zastanowienia, że Autor nie
rachuje drogi na mile.

11

162 Kazimierz II.

Pomiędzy bezecnymi nadużyciami była i ta
niegodziwość, że majątek po Biskupach
zmarłych

do skarbu Xiążęcego przywłaszczano.

Ażeby się na potym podobne nadużycia nie
działy, rozkazał Kazimierz, Pan

naysprawiedliwszy! Arcybiskupowi

Gnieźnieńskiemu obostrzyć to surowością
klątwy w

Synodzie Suffraganów swoich. Zgromadził

więc Zdzisław Arcybiskup Gnieźnieński

Synod

Biskupów Metropolii swojej, którzy

ubrawszy się w Biskupie szaty,

upoważnieni od

Kazimierza (123) ogłosili iednomyślnie i
zgodnie:

"Nayprzód: ktokolwiek ubogiemu

Człowiekowi mocą lub podeyściem, gwałtem
i napaścią

wydrze, zabierze zboże, lub zabrać i

wydrzeć rozkaże, wyklęty! "

"Tudzież: kaźden Posłaniec z

jakiegokolwiek bądź powodu, którenby

ubogiemu
Człowiekowi, lub Dziedzicowi włości,
zabrał bydłę lub podwodę, lub zabrać
rozkazał, (aczby
był ieden z Panów) wyklęty! wyiąwszy
Gońca z doniesieniem o niebe-
(123) Cosimiro parante, czytam,
imperante.

Kazimierz II 163

"spieczeństwie którey Ziemi zagrożoney od
nieprzyiaciół: w takowym albowiem razie
należy

całości Oyczyzny zaradzać , nieuważaiąc
na niczyią szkodę i uszczerbek. "

"Także: ktoby maiątek po Biskupie zmarłym
opanovał i zabrał, albo opanovać i zabrać
rozkazał, czyli Pan, czy iaka znakomita
osoba, czy sługa urzędników, słowem
któżkolwiek

bądź, nikogo nie wyłączaiać, coby się
ważył takowego występku, wyklęty! {*)

"Także: ktoby upowaźniał takowe
Świątokradztwo przyymuiąc Biskupstwo
złupione bez

zaręczenia zwrotu wszelkiego zaboru,
podobnież podlega kłatwie."

Święte te ustawy wszyscy Biskupi za
nayużyteczniejsze uznali i uchwalili ,
które potym

Papież Alexander III. na wieczne czasy

potwierdził.

(*) Mniemam, że ten Wyrok obeymuie także Osoby Rycerskie mających Jus Patronatus, którzy po śmierci Xiędza prezentowanego przez siebie, wazą się przywłaszczać sobie po nim puściznę.

11*

164

Kazimierz II.

Znudzony wygnaniem Mieczysław, błagał pokornie i usilnie Kazimierza , ażeby go choćby

nie do Panowania, ale, przynajmniej do Oycowizny przywrócić raczył, mówiąc.

"Znośniejsza uległość władzy domowej nad ucisk nieszczęsnego wygnania !

Bezpieczniej i

uczciwiej być utrzymywanym od Rodziny własnej (124) niżeli wikłać się w sidłach zdrayców" Przedstawił niedołężność

zgrzybiałego wieku swojego, rozpacz

Synowej (125) ,

żałosne ięki i nieustanne szlochania

Wnuków, których " raczeyby mówił, mieczem wyścinać,

niżeli nędzą i głodem umorzyć."

Przypominał Kazimierzowi , z jak

serdeczną czułością

pielęgnował go w dzieciństwie, z jakim

staraniem i łagodnością wychowywał w

młodości! Na

to Kazimierz nie mógł się wstrzymać od płaczu i rzekł: " Wyznaię Panowie i zawsze

(124) Suorum opsequiis fulciri Nepotum. Nepotes quandoque posterī vocantur. Celepin.

(125) Nie wiadomo którą Synową z Wnukami miał przy sobie, pewnie nie żonę Ottona najstarszego, którego z Xięstwa Poznańskiego wyzuł.

Kazimierz II. 165

„, wyznawać będę, że póki duch w moim ciele, nigdy nie wypuściłem i nie wypuszczę z serca

Brata moiego, i nigdy nie zapomniałem i nie zapomnę dobrodzieystw jego! Żądanie jego nie jest niesprawiedliwe, zdaie się, że tylko własney Oycowizny dopominą się "(126).

Na te słowa wszczął się wielki szmer i rozruch pomiędzy Panami. "Otóż przychodzi do tego,

rzekną, czegośmy się mierzili! Kruk krukowi oka nie wydziobie, a Brat brata rzadko kiedy

zupełnie zgnębi. Oczewisty to zamach przeciwko nam! Powrot " Mieczysława zgubą jest

naszą: albowiem niezaniebda on zemścić

się na nas w upatrzonym czasie: Ey
Panowie!

wycinając drzewo , trzeba za iednym
zawodem wszystkie wypustki podkrzesać:
próżnie Oset

wykasa, kto mu korzenie zostawia ! "
Pomiarkowawszy Kazimierz, że pogrom tak
niebezpieczney burzy mógłby go powalić,
przywołał Panów i oświadczył,
(126) Patrimonii restitutionem,
powiedzieliśmy wyżej, że Autor używa
niekiedy zamiast
Patrimonium wyrazu Patria.

166

Kazimierz II.

"że co mówił nie w myśli przywrócenia
Brata powiedział, ale tylko dla
doświadczenia ich
przychylności, i że dowód ten stałego
przywiązania do swoiey osoby bardzo mu
jest
przyjemny" Mieczysław widząc, że
przychylność Brata ku niemu nie powiodła
się, udał się
do Fryderyka Cesarza z prośbą o pomoc i
gdzie nic nie wskórawszy obrócił się do
Bogusława
Skarbnika niegdyś Ziem Pomorskich , a
teraz Xiążęcia niższej Pomeranii, przez
Kazimierza,
iako dopiero powiedziano postanowionego
którego Syna z.Córką swoją ożenił. Nie

skłonił
wprawdzie Pomorzyczków do posłuszeństwa
sobie, ale przez Bogusława przyjacielskie
posiłki
otrzymał, z którymi podstąpił pod Gniezno
cichaczem w nocy R. 1181. a raniuchno
wszedł do
miasta i opanował, tudzież wszystkie
Zamki do Dzielnicy własney należące nagle
pozaymował; w czym Kazimierz, sprzyiający
mu pod ręką? nieprzeszkadzał (127)..
(127) Otton zaś Syn iego pierworodny,
ktoren go z tey dzielnicy wyzuł był i
podsiadł ,
przeprocił Oyca przez przyjaciół i wrócił
do posłuszeństwa.

Kazimierz II. 167

A iako w powodzeniu Spes Spei Concipitur
majoris , zachciało mu się odzyskać
naywyższe
Panowanie, i długo ucierał się oto z
Bratem słownie i orężem, iednakże iako
słabszy w sile
więcey walczył chytrnością i podstępem
(128).
Brzeście Miasto Ruskie wyłamuiąc się z
posłuszeństwa (129) przestało płacić
należących
danin, i przygotowali się do odporu,
Kazimierz zebrawszy liczne woysko R.

1182. uprzedził
Mieszczan i ich dowodzącę, uderzył nagle
na Miasto, dobył i Starostę swego
postanowił.
Poszedł z tamtąd z woyskiem ku Haliczowi,
chcąc przywrócić na to Królestwo
siostrzana
swego wygnanego niegdyś z Oycem (130).
Zastąpił mu Wszebor Xiążę Ruski ze
znakomitsze-
(128) Baszko nie wspomina tu intryg
Mieczysława z Leszkiem Xiążęciem
Mazowieckim,
które opisuie Kadłubek w Rozdziale XIII.
(129) Powiedziano wyżej, że Kazimierz II.
przyłączył ziemię Brzeską i niektóre
ziemie
Ruskie , do Królestwa Polskiego.
(130) Powiedziano wyżej na początku
panowania Bolesława III. że Xiążęta Ruscy
wygna-
168 Kazimierz II.

mi Włodzimirskimi i Halickimi Panami i
licznym Trbianów i Partów zaciągim.
Zaufany w
mnogości raczy niż w waleczności woyska
swoiego, śmiał walczyć zaczepnie, i
odważył się
uderzyć. Kazimierz roztrącił piorunem
pierwsze szyki, i wysiękłszy szablą
nieprzyaciół,
zasłał niemi pole iakoby trawą. Rzecz

dziwna i prawie nie podobna do wiary że
ani
natarczywość silnych i licznych
nieprzyjaciół pokonać, ani niezliczone
szable szyku
przełamać, ani rzesiste strzały zrazić
woyska iego nie zdołały ! łamał
walecznie, przelatując z
mieczem piorunującym, szyki
nieprzyjacielskie: Rycerstwo
niezmordowani zwycięstwem
odbiiaią silnie zamachy nieprzyjaciela, i
szyki iego iakoby skały roztrącaią i
rozwalaią: cała
potęga nieprzyjacielska runęła podług
wierszy:
Vincit conflictus lapis, olla suo cadit
ietu , Petra stat invicta fovens, fert
olla quasi icta Quae
cum ipnpegerit praelia, testa perit.
li z Halicza Jarosława Króla Halickiego
Zięcia iego.

Kazimierz II. 169

Na widok zwycięzkiego orła i
tryumfującego zwycięzcy Xiążęcia
Kazimierza, nieprzyjaciele
słabszy odpor dawali, wiele tysięcy
trupem położoną, niektórzy tylko ze
znakomitszych.
Panów chyżością nog uratowali się :

dotrzymujących pola nienasycony miecz
pożarł:

uciekających nurty rzeki pochłonęły:
resztę zwycięzca skrupowawszy poimał.
Sławny Kazimierz zwyciężywszy Rusinów,
przywrócił na Królestwo Halickie
(Mścislawa)

Siostrzana swego pierworodnego, niegdyś z
Oycem .iako wyżej powiedziano wygnanego.
Po

odejściu Wuia, otruli go swoi własni , i
nastąpił po nim Włodzimierz Brat
przyrodni iego (*),
lecz Kazi-

' (*) Powiadaia, co nawet w niektórych
Kronikach stoi, że Judyta (131) Siostra
Kazimierza

II. a Córka Bolesława III. zaślubiona
była pierwej Królewicowi Węgierskiemu z
któ-

(131) Czytam Świętosława zaślubiona
Królowi Halickiemu, albowiem Judyta
Szczepanowi

Królewicowi Węgierskiemu zaślubiona była
któren Królewic nie był Królem Haliekim ,
żadnego prawa do tego Królestwa nie miał,
i potomstwa nie zostawił.

170

Kazimierz II;

imerz wrócił z wielką potęgą do Królestwa
Halickiego, przymusił Włodzimierza do

ucieczki;

i Romana Syna Siostry swojej z powtórnego małżeństwa Panem Haliczianów postanowił, i uspokoiwszy Ruś powrócił szczęśliwie do domu.

rya przed wygnaniem tego Małżonka z Królestwa Halickiego, miała tego Syna (Mścisława)

przywróconego przez Kazimierza, i że po Śmierci pierwszego Męża Bolesław IV.

wydał ją za

któregoś Xiążęcia Ruskiego 132) że utrzymała się z tym Mężem na Państwie Halickim, i

kilku Synów spłodzili. Gdy Syn pierwszego łoża domagał się, ażeby mu Królestwo Halickie,

iako Oyczyste Dziedzictwo, Oyczym z przyrodniami braćmi wrócili; Matka zaprzeczyła (z

rozkazu Męża iak powiadaia) że był iey Synem, i że go tylko dla przypodobania się

pierwszemu Mężowi przysposobiła; i pod tym pozorem niedopuszczano go do Królestwa

Oyezystego, lecz Kazimierz niewierząc zarzutom Siostry, chciał go przywrócić : co miało

bydź, iak powiadaia, przyczyną niniejszey wojny.

(132) Bydź może, że Bolesław IV.

Kędzierzawy owdowiałą siostrę po

Jarosławie Królu Ha-

Kazimierz II.

171

Włodzimierz chcący się wrócić do panowania zebrał pomocy Króla Węgierskiego (Beli III.):
któren nie miał nad nim politowania, i owszem sam zapragnąwszy tego Królestwa, wyrzucił
Romana, Kray opanował i Syna swego (Aadrzeia) Królem postanowił: któremu ażeby
Włodzimierz nie był na przeszkodzie, związał go i w więzieniu osadził; lecz Włodzimierz
sprzykszywszy sobie ciemnicę, uiał obietnicami Dozorców więzienia i uszedł.
Mieszkaiać
potym w Ziemi Ruskiej Oyczystey (133) na wielką odważył się zuchwałość. Naiechał z niektórymi łotrzykami granice Królestwa Polskiego w Święto Wniebowzięcia Panny Maryi,
Szlachetne Białogłowy porwał, bezbożną rzeź Ludu Chrzeciańskiego okrutnie popełnił, i
jeńców da nayodleglejszych Pogańskich Naro-
lickim, wydał w powtórne małżeństwo za Xiążęcia Ruskiego (Bełzkiego) któren w

małoletności prawego dziedzica Mścisława
Jarosławowicza, rządząc Państwem,
zasmakował
sobie w Panowaniu, i chciał go z dzie
dzictwa wyzuć. (133) w Ziemi Bełzkiej.
172

Kazimierz II.

dów pognał. Wyzuł go Kazimierz z
Oyczystego majątku iako sprawcę tak
wieikiey zbrodni, i
wskazał na wygnanie.
Lubo Włodzimierz, odważywszy się obrazić
Majestat Kazimierza tak, zuchwałą
zbrodnią, na
naysurowsze kary zasłużył, iednakże
udawszy się do łaskowości nayslepszego
Pana
nadspodziewane pozyskał względy, i
nietylko przebaczenie otrzymał, ale nawet
u szanowney
owey Wyroczni Xiążęcey (154) wieikiey
łaski dostąpił. Albowiem sławny ów
Mikołay
Naczelnik Dworu Xiążęcego, pokonawszy
Królewica Węgierskiego niebezpiecznego
wszystkim wschodnim ziemiom Polskim, i z
całą Pannonow dumą i wystawnością
wygnawszy , przywrócił Włodzimierza na
Królestwo Halickie.
Sic manus Hajus eadem Vulnus opemque
tulit.

(134) Sed etiom apud sacrorum Principis
oraculum, czytam Sacrum Principis
oraculum: i
mniemam że mówi o Mikołaiu, o którym w
wierszu następującym mówi: Nicolaus ille
famosissimus sucri Princeps Palatii

KAZIMIERZ II.

173

Rzuciło to postrach na wszystkie Górne
Kraie tak wielki, że na wspomnienie
Kazimierza
wszyscy drżeli jak listki (*).
Panowie Krakowscy pogniewali się
niezmiernie na Kazimierza o przywrócenie
Włodzimierza na Królestwo Halickie ,
któren za tak wielki występki i zbrodnią
szubienicę
raczej zasłużył; i że przeto związki
przyjacielskie z Królem Pannonii
naruszając,
bezpieczeństwo Królestwa Lechitów
zagrożone zostało, lecz nie mogąc temu
otwarcie
przeszkodzić, użyli podstępu. W czasie
kiedy Kazimierz urządzając Ruś, długo się
w tamtych
stronach zabawiał, rozgłosili spiskowi że
(*). Za Panowania Kazimierza Idzi Biskup
Modeński przyniosł Kości S. Floryana do
Krakowa

, które Gethko(Gedeon) Biskup Krakowski z pobożną czcią przyjął.

W roku następującym umarł Getho , nastąpił po nim na Biskupstwo Pełka (Fulco) prawnie obrany.

Także w roku następującym przeniósł się do wieczności Leszek Xiążę Mazowiecki i Kujawski, Syn Bolesława IV.

Kędzierzawego, którego Państwo Kazimierz Xiążę Krakowski odziedziczył.

174

Kazimierz II.

go otruto, i posłali do Xiążęcia Mieczysława prosząc, ażeby spiesznie przybywał ; którego natychmiast przybył, i poddali mu ziemię Krakowską ze wszystkimi zamkami i miastami.

Opierał się temu Pełka Biskup Krakowski wszystkimi siłami, lecz bezskutecznie.

Skoro ta

zdrada doszła wiadomości Kazimierza, nieustraszony przybył do Krakowa z Xiążętami

Bełzkiem Siostrzeńcami swemi Romanem, Włodzimierzem i Wszeboldem. Nie śmiał czekać

go Mieczysław, i zostawiwszy Bolesława Syna swojego z licznymi załogami w

Zamkach,
sam co tchu powrócił do domu. Kazimierz
obiegł Kraków i w kilku godzinach
odebrał,
wszystkie inne twierdze i zamki powróciły
do niego, a Bolesław Synowiec z wojskiem
podał się dobrowolnie w niewolę ; lecz
Kazimierz odzyskawszy Państwo puścił go
wspaniale ze wszystkimi ieńcami na
wolność, i obdarzywszy upominkami Bratu
Mieczysławowi odesłał; któren takowym
postępkiem tyle został uiętym , że
puściwszy
wszystkie urazy w niepamięć, poiednął się
z nim w miłości Braterskiej.

Kazimierz II.

175

Postępku tego i zgody sprawcą był ów
Piotr Arcybiskup Gnieźnieński, wielkiego
rozsądku

Mąż, którego znał piszący o tym Wincenty
Kadłubek Biskup Krakowski, a wiemy z jaką
rzetelnością pisał (135).

Mikołaj Pałatyn z Biskupem Krakowskim,
Pełką chcący odnowić dawne związki z
Królestwem Pannonów, spra-

(135) Ważny ten przypis znaydujący się
nieco odmiennie w Historyi Kadłubka
przytaczamy z

obóch Autorów.

Text Baszka. Text Kadłubka.

Hujus autem, facti et Vidit enim
Vincentius qui scripsit
concordiae fuit Author haec et scimus
quia verum est
Ille insignis Industriae testimonium
ejus.

vir Petrus Archiepiscopus
Gnesnensis, quem vidit
Vincentius Kadłubkonis
Episcopus Cracoviensis
, qui scripsit haec et
scimus quia verum est
testimonium ejus

.Zdaie się że przypisnik Kadłubka wtrącił
te słowa w text iegó z Kroniki
ninieyszey, z którey
w Kommentarzach swoich bardzo wiele
słownie przepisał, iakośmy wyżej we
Wstępie
powiedzieli.

176

Kazimierz II.

wili to, że Królowie Węgierski i Polski
zjechawszy się na umówione mieysce,

przysięgli
sobie (stosownie do dawnych świętych
Mężów postanowienia , mianowicie
Najświętszego
Wojciecha Patrona Polski i
Błogosławionego. Szczepana Króla niegdyś
Węgierskiego) (156)
wzajemną przyjaźń między Państwami
utrzymywać, nieprzyjaciół obojczy strony
łączyć
wojować, i zobowiązania dobra i pomocy
wiecznie poszukiwać.
Potem zebrawszy zewsząd przyjacielskie
posiłki , wszedł Kazimierz do Ziemi
Prusaków,
których ustawicznymi
(136) Postanowienie Świętych Mężów tu
wspomniane być może Traktat pokoju i
przymierza między Mieczysławem I.
książęciem Polskim, a S. Szczepanem Królem
Węgierskim, które Lampert czyli Albert
Biskup Krakowski, Poseł Mieczysława I. i
Astrykus
Biskup Strygoński Poseł S. Szczepana do
Rzymu wozili, i Papieżowi do
potwierdzenia i
obozowania klątwą, podali: a które za
ich powrotem ciż Królowie , zjechawszy
się na granicy
Państw swoich nad Dunajem, pod Granem
nawzajem sobie przysięgli: o czym wyżej w
przypisach (52) i 93).

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

[Na górę](#)

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:50
Kazimierz II.

177

mi niazdami niezmiernie był znękany.
Podbiwszy ich nie bez ciężkiego boju z
trudnością,
poszedł potym do Ziemi Pollesianów,
których nieuiarzmioney dzikości nikt
dotąd nie
przytarł.
Pollesianie Naród Getów czyli Prusaków
nayzuchwałszy i nad naydziksze zwierzęta
sroższy ,

mieszka w nayniełudniejszey pustyni,
nieprzystępney dla gęstych lasów i
bagnistych
trzęsawisk. Koczowiska ich ogniem tylko i
ostrzem Szabli odkrywano. Znakomitsi ich
Panowie widząc cały kray opalony,
przybyli za poręką do Kazimierza, padli
pokornie żebrząc
ocalenia swoich i szczątków Oyczyzny.
Skłoniło się do miłosierdzia serce
litościwe
Nayiaśniejszego Pana, i zapewniwszy sobie
posłuszeństwo i daniny , powrócił z
wielką sławą
do domu; i lubo sam niezmordowany, ale
widzący Lud swój strudzonym, przez
nieiaki czas
odpoczywał.
Niezwyciężony Kazimierz miał świątobliwy
zwyczaj obchodzenia nabożnie uroczystości
Świętych ; strawiwszy więc Święto S.
Floryana na nabożeństwie , modlitwach,
dziękczynieniu przy hoynych ofiarach;
nazaiutrz

12

178

Kazimierz II.

sprawił ucztę dla Panów i znakomitszych
osób i dla Biskupów. W pośrzód biesiady
dobrze
rozweseleni, rozmaite zdrowia na przemian

spełniali: "Nayprzód szczęśliwe
zwycięstwa nad
nieprzyjaciółmi! Powtóre zdrowie Panów po
tak wielu pracowitych trudach! Potrzecie
Bespieczna spokojność nasza i Oyczyzny!
Poczwarte Nayszczęśliwsze
Rzeczypospolitey i
każdego z osobna powodzenie! " Miła
wesołość Nayiaśniejszego Pana Kazimierza,
wszystkich dusze i serca napełniaiąca
radością przysparzała roskoszy: lecz gdy
iuż
chucznieysze odzywały się okrzyki, cała
świętość uczt, wszystka wesołość
biesiady nagłym
gromem porażona została. Przebóg!
przerwał ją smutek nie na końcu, ale w
samym środku , i
Lutnia Lechitów żalosnym iękiem
zabrzmiała! Właśnie w tey chwili zadawał
Kazimierz
Biskupom niektóre pytania o
nieśmiertelności duszy, gdy popiwszy z
kielicha , rzucony
chorobą, nie wiadomo czy umarł, czyli
otruty. Tak zgasła iedyna Gwiazda
Oyczyzny
Kazimierz II! a nad Narodem smutna
powlokła się pomroka ! Skoro tylko wia-

domość o tym wielkim nieszczęściu
rozeszła się, wszystkich niezmierny żał
ogarnął!

LESZEK BIAŁY.

po nad spodziewaney śmierci Kazimierza
II. roku 1194. zawichrzyła się iakoby
burza,
wszyscy się pomieszali; iedni zupełnie
głowy potracili, drudzy od siebie
odchodzili, innych
iakoby piorun poraził: widzieć było
twarze wielu Panów iakby bez duszy,
innych rżęsystemi
żzami zalanych: Panie niektóre
znakomitsze i Panny broczyły się krwią
drapiąc ciało swoje
własnymi paznokciami: niektórzy oparłszy
się o słup rozbiiali sobie głowy: słowem
wszyscy
radziiby byli umrzeć ze zgonem Kazimierza!
Lecz byli i tacy, co udawali w tey chwili
zmyślone żale, ażeby sobie tym Panów
uięli i Panowania osieroconego dostąpić
mogli, lecz
zawiedli się w nadzieiach!
Po pogrzebie nayuroczyścicy odprawionym,
szanowny Biskup Krakowski (porozumiawszy
się wprzód z Pa-

12*

186 Leszek

nami o następcę Panowania) wezwał
wszystkich na Sejm , i uśmierzywszy z
trudnością
zamieszanie tak mówił: "Chwalebny iest
żał! lecz zbytek w nim naganny, należy
żałować
straty zmarłego Pana, ale trzeba myśleć o
obronie nowego. Czemż proszę rój Pszczół
rozprasza się częstokroć i spada ? bo nie
stara się albo nie umie wybrać następcy
zmarłemu
Panu, Pewen gad czołgający się
niepłodnego także mający pana,
natychmiast po zgonie iego
bierze na miejsce zmarłego, owego co
nawpierwey po śmierci iego łzy zronił.
Lubo
Kazimierz na pozór żyć przestał, nie mógł
jednakże umrzeć: w potomstwie swoim zdaie
się
bydź żyjącym, i w sławney pamięci
wiekować nieprzestanie ! Latorośl, którey
gałązki dają
ieszcze znak życia , nie mniemamy bydź
zniszczoną. Mamy dwie latorośle i dwa
przyświecające nam słońca w Leszku i
Konradzie Synach Kazimierza lubo
małoletnich:
Starszego z nich należy dostojnością
Oycowską zaszczyścić."
Pewen Mąż znakomity odpowiedział: "
Bezwątpienia szanowny Bisku-

Biały. 181

"pie ! wszyscy powinniśmy iść za twoim
zdaniem zbawiennym, szczególnie co do
pospiechu
w tej okoliczności nie cierpiącej zwłoki,
zła i godzina mogąca sprawić
niebezpieczeństwo!
Nie można być opieszałym w obraniu
Panującego, ale w wyborze osoby trzeba
zasięgnąć
wszystkich zdania i pilnej przyłożyć
bczności; nie przystoi albowiem ażeby nad
Sędziwemi
nie zarastający panował: i wielką byłoby
dziecinnością , ażeby nierostropna
młodość
dozrzałemu wiekowi roskażywała, podług
słów Mędrca: Vae Terre cuius Princeps
puer est!
Trzeba nam Monarchy rostropnego ,
walecznego, przezornego, przemyślnego ;
słowem
zdolnego do wszystkiego." Mówił to zaś w
myśli, ażeby albo Mieczysława starego
Xiążęcia
Wielkopolskiego, albo Mieszka
Laskonogiego Xiążęcia Opolskiego Synowca
iego na
Panującego obrano.
Odezwał się Pełka Biskup Krakowski Mąż

gorliwy i sprawiedliwy: "Bardzo dobrze
powiedziałaś iako Mąż rozsądny ! ale nie
stosownie zdaie mi. się do okoliczności:
uwagi
twoje wte-
182

Leszek

"dy dopiero mogą mieć miejsce, gdy będzie
rzecz o Elekcyi Panującego nie o prawie
następstwa. Co innego albowiem iest
Elekcyja, co innego Prawo następstwa; tam
można
wolenie rozważać, tu zaś Prawo nieodzowne
wymaga: tam małość wyłącza, tu
małoletni
i pogrobowcy nawet nie mogą być
oddaleni: Prawo następstwa niszczy nawet
Testamenta
nayuroczyściey i prawnie obwarowane. Co
zaś względem sprawowania Rzeczypospolitey
zarzucasz ? to naszym małoletnim wadzić
nie może: albowiem ponieważ
Rzeczpospolita
(podług brzmienia Praw a uważana iako
małoletnia) Ustawom o małoletnich
podlega, zatym
ubi eadem ratio eadem est Juris censura,
przyznasz, że i małoletni i Rzeczpospolita
mogą być
przez Opiekunów zastępowani. Wszak i
Panujący nie sami przez się, lecz przez

władze
namiestnicze Rzeczpospolitą sprawują?
Byłoby bezbożną niesłusznoscia uwłaczać i
przeszkadzać temu, o czym rozum
przekonywa, czego użyteczność wyciąga, co
uczciwość
wskazuje, słusznosc radzi, Prawa powa-

Biały.

185

"ga nakazuje i wymaga! nie mozesz sam
i eden oddalać Xiążęcia, którego zdanie i
życzliwość
Panów, powszechne życzenie i przywiązanie
Narodu powołuje!" Rozległ się natychmiast
z
natchnienia Boskiego powszechny odgłos,
wykrzyknęli radośnie: Vivat! Vivat
Princeps Rex
in aeternum! Wszyscy szczerą radością i
urokiem przeięci zabaczyli prawie smutku
i żałoby:
wszyscy tak przychylną miłością i
przywiązaniem do małoletnich zaięci
zostali : że
posłuszeństwa onym ani przyiaźń , ani
nienawiść , ani prześladowanie , miecz,
nędza i żaden
gwałt oderwaćby ? ich nie zdołał. Pałatyn
Mikołay Wódz Rycerstwa, iako pierwszy

działacz,
wszystkich usilnie uymował , napominał do
stałości i do wierności zachęcał, i
nakoniec
przysięgą zobowiązał: zapobiegaiąc, ażeby
kto zdania nie odmienił: Znał albowiem
rostopny
Mąż zwrotność chorągiewki umysłu Ludu, i
że przychylność iego na śliskim lodzie
oparta.
Do wiedziawszy się o tym Mieczysław Xiąże
Wielkopolski, przerażony wskroś bólem i
gniewem , rzucił się na łóżko mówiąc :
"Nie nad ubliżeniem moiey
184

Leszek

"osobie, nie nad zgwałceniem Prawa
pierworodztwa, ale nad szyderskim
urągowskim
wysokiey dostojności Majestatu ubolewam!
którego nawet bez śmiechu znieść nie
można!
Dzieciom przystoi grać cetno czy lichy,
albo ieździć z rówiennikami na długim
kiju ! Boli
mnie to, że oni Koronę tego Państwa z
głową Brata moiego upadłą zamiast
podnieść w kale
nieszczęśliwości pogrążyli, i
Rzeczpospolitą nieprzyiaciołom wydać
usiłuią ! Wystawili

Dziecko na Państwo, ażeby pod iego
Imieniem sami Panom swoim rozkazywali, i
zagładziwszy Rodzinę Królów, sami
panowali, i zamiast iednego Pana tyle
królików, ile głów
z pomiędzy nich powstało! Naywięcey zaś
nad wami lituię się Panowie (z goryczą
pobudzał
Bolesława Wysokiego Xiążęcia Szląskiego,
i Mieczysława Laskonogiego Xiążęcia
Opolskiego, Synów Władysława II. i na
swoią stronę przeciągał wasz los
naywięcey mnie
obchodzi! Wy musicie podlegać tym, którzy
wam posłuszne, mi być powinni!"

B I Ł A Ł Y

185

Zaufany w sile i w zebranych posiłkach od
Panów w Królestwie , i od obcych, napisał
do
Panów Ziemi Krakowskiej zalecając i
rozkazując: ,, a iżby Leszka porzucili i
ustąpić mu
kazali: ażeby nie podpieraiąc się giętką
habiuą, iego za Pana uznali, i unikaiąc
rozprawy
woienny, powolnością na łaskę iego
zasłużyli." Roku 1195 Panowie Krakowscy
odpowiedzieli Mieczysławowi Jednomyślnie:

"Nie można nazywać powolnością przymusu
wystraszonego pogrózkami! jeżeli chcesz
popierać siłą żądanie swoje, przyydzia a
znaydziesz

nas gotowych do odporu , podług wiersza :
Pondus inest verbis et vocem, facta
sequuntur."

Podstąpił Mieczysław z licznym wojskiem
do Ziemi Krakowskiej: zaszli mu

Krakowianie z

niemałem ładem i Roman Xiąże Włodzimirski
z Rusinami : (*) Spotkały się woyska

blisko

Kła-

(*) Xiąże Roman wdzięczny był
Kazimierzowi II. Wujowi swojemu
dobrodzieystw

wyświadczonych: przez niego od kolebki
wychowany Xiążęciem Włodzimirskim
postanowiony; w oddaleniu Leszka i Konra-
186

Leszek

sztoru Jędrzeiowskiego w mieyscu od rzeki
Moszgawa rzeczoney zwanym. Nie uważał Syn
na Oycę! ani Oyciec Syna ochraniał! nie
znał Brat Brata, krewny krewnego , i
najsświęszemi

związkami połączeni! Siekli się wszyscy
na wzajem i bez względu zabijali! Zginął
Bolesław

Kedzierzawy; Syn Mieczysława i wielu

sławnych Mężów. Samego Mieczysława ieden
Rycerz śmiertelnie ranił, i gdy go chciał
dobić, zrzucił chełm i dał się poznać;
przeprosił go
Rycerz i dla zabezpieczenia go od innych
uprowadził z pobojuiska. Xiążę Roman
mocno
raniony, straciwszy wiele wojska , musiał
także z pola ustąpić. Z początku albowiem
bitwy
znaczna część Rusinów pierzchnąwszy ,
wydarli zwycięstwo Krakowianom, którzy
częścią
dla łupu, częścią z gniewu porzuciwszy
boju, za uciekającymi Rusinami pogonili.
da własne przewidywał nlebespieczeństwo,
z, jednej strony od Mieczysława gdyby
zwyciężył, z drugiej od Xiążęcia
Kujawskiego, którego Córkę a swoją
Małżonkę listem
rozwodowym oddalił.

B i a ł y. 187

Gdy wszyscy rozproszyli się z boju,
nadcignął Mieszek Laskonogi Xiążę
Opolski z
Jarosławem Synowcem swoim Bolesława
Xiążęcia Szląskiego Synem, z posiłkami
dla
Mieczysława Xięcia Wielkopolskiego; lecz
nie zastawszy już prawie nikogo na

poboiovisku,
wzniesli pomniki zwyciestwa winszuiac
sobie i cieszac sie jakoby go odniesli.
Dowiedziawszy sie o tym Goworek Starosta,
poszedl przeciwko nim i lubo z mala
liczba
ludu, jednakze iak piorun uderzyt, męznie
sie spotkal i walczyt; lecz
przewyższaiacey liczbie
ulegl: poimany dlugo byl w wienzeniu,
poki staraniem przyjaciol wolnosci nie
odzyskal.

Tym czasem Pełka Biskup Krakowski czekal
wypadku woyny w mieyscu ustronnym na
modlitwie, międy boiaznia inadzieia.
Postrzeglszy kogos powracaiacego z boiu
zapytal: ,, jak
sie naszym wiezie?" ,,Bogday
nieprzyjaciołom naszym, odpowiedzial, tak
sie zawsze
powodziło, iak naszym dzisiay i Xięze
Roman ustapil: Panowie iedni polegli,
drudzy
poimani; inni rozpierzchnęli sie w
ucieczce, i cale woysko zniszczone: ani
watpie,
188

L e s z e k

" ze zwyciezca Mieczyslaw Stary obciazony
łupem pewnie poszedl do Krakowa." Ledwie
ten

przestał mówić, nadbiegł drugi, zatym
inny, i jeszcze inny, z których kaźden
coraz inną
opowiadał baśnią. "Trzeba, rzecze Biskup,
albo iednemu z nich wierzyć, albo
żadnemu; a
ponieważ nie zgadzaią się, musi ktoś z
moich tę rzecz dowodniey sprawdzić." "Ja!
odezwał
się ktoś." rzekł Biskup trzy słowa, "Idź
chyżo, pilnie i ostrożnie! Aniół ,,
Pański z tobą. "
Xiądz tedy odmieniwszy szatę pobiegł
pieszo na poboiewisko, i wyptawszy się
pilnie
niedobitków i zbieraiących łupy ,
powrócił niebawnie , i opowiedział
dokładnie Biskupowi: ,,
że Mieczysław dwoiako "nieszczęśliwy :
żałością straconego Syna i bolem ran
własnych,
powrócił do domu. Roman raniony , ale nie
śmiertelnie."
Następuiącey nocy udał się Biskup do
Romana i usilnie namawiał do powrotu ,
ażeby
rozdrażniony Mieczysław, pokrzepiwszy się
w siły, albo sam, albo przez Syna swego
Władysława Laskonogiego nie opanował
Krakowa. " Widzisz kochany Oycze, mówił
Ro-

Biały.

189.

„man, dwoiaką niemożność moją: osobistą
bo ranny iestem, i brak woyska, którego
część

poległa, część uciekła." „Cóż więc
radzisz, rzecz Biskup ? " "Wiesz,
odpowie Roman, "

Prudentia Serpentis est in custodia; "każ
głowy pilnować dopóki się rany "nasze nie
zagoją."

Gdy Roman do domu odiechał, nazaiutrz
raniuchno Panowie Krakowscy z nie licznym
ale

walecznym Rycerstwem szukali na wszystkie
strony nieprzyjaciół, i nie znalazłszy
ich,

zapytali Biskupa , za którym Mieczysławem
czy Starym. czy Laskonogim pogonić
wypadało

? Ani tego ani owego nie życząc im
Biskup, rozkazał tylko i radził spieszyć
do Stolicy i pilnie

strzedz, żeby iey kto, iakoby
opuszczoney, nie opanował: zwykle
albowiem w mętney wodzie

ryby łowią. Pospieszyli więc do Krakowa,
i uroczyściey ieszcze, niżeli z początku,
utwierdzili

Xiążąt. Matka ich przewyższająca płeć
swoią mądrością w radzie i rostopnością

w rządzie,
objęła podług Prawa Opiekę małoletnich,
póki starszy do lat nie przyydzie.
Stosownie do iey
wyboru wszystkie Urzędy, Kasztellanie i
Władze
190 Leszek

zdolnemi osobami osadzono : wszyscy tyle
poważenia mieli do niey i do
małoletnich , że
Panowie nawet mimo nieiakiey uymy
dostojności swoiey, woleli podlegać
Białogłowie,
niżeli odstąpić małoletnich. Pełka Biskup
i Mikołay Pałatyn z dobranemi
nayszdolnieyszemi i
nayswiernieyszemi Panami objeli
sprawowanie Rzeczypospolitey.
Ucichły na czas rozruchy i używano
cokolwiek pokoju. Leszek przychodził do
lat i
doyrzałości, i iako młodzieniec wprawiał
się w ćwiczenia ciała wiekowi swemu
przyzwoite,
w których wydoskonaliwszy się, zapragnął
używać oręża, i lubo niedorosły i nie
passowany
ieszcze, okazywał iednakże wróżby
przyszłego sławnego Rycerza: z pomiędzy
których ta
była nayszczytnieysza , że lubo
młodzienki , nad wszystkiemi iednakże

Xiążętami Ruskiemi
iako słońce zaiśniał.
Włodzimierz Xiążę Halicki , Brat rodzony
Romana, a cioteczny Leszka zszedł wtedy
bezpotomnie , wszyscy Xiążęta Ruscy,
iedni darami, drudzy podstępami, inni
obiema temi
sposobami ubiegali się o Państwo
pozostałe. Pomiedzy niemi Roman ile
pokrewień-

Biały. 191

stwem bliższy tym zuchwalszy i
obrotniejszy, widząc się nierównym innym
Xiążętom w sile,
upraszał pokornie Leszka, ażeby go raczył
przyiąć w usługi swoje na zawsze, i
choćby nie
Xiążęciem Halickim, ale Namiestnikiem
swoim w tym Państwie postanowił:
przekładaiać, że
gdyby któren inny z Xiążąt Ruskich
Stolicę tego Państwa opanował, pewnego
miałby w nim
nierzyaciela. Prośba ta zdawała się
niektórym nieprzyzwoitą, częścią że
niebezpieczno dla
Oyczyzny powierzać Panowanie słudze i
obcemu; częścią że pożyteczniey trzymać
na siebie
tak obszerny i zyskowny Kray, niżeli go

komu puszczać w dzierżawę. Na to
odpowiedali
drudzy : ,, Jakże można mienić obcym
Romana krewnego Leszkowego w drugim
stopniu?

Naywierniejszego Rzeczypospolitey
pomocnika, który okazał się prawie
Opiekunem?

którego wierność nayprzychylniejsza,
stateczna i pilne usługi są znane ?
któren bliżny przy
naszey sprawie odebrane niezagoione
ieszcze znosi? Byłoby wielką
niesprawiedliwością
ubliżyć względów krewnemu i
nieodwzajemnić się przyjacielowi."

192

Leszek

Uzbraiaią za tym Pułki i wybierają się do
Halicza, uznawszy przyzwoiciey zostawić
Leszka w

domu przy igraszkach, niżeli go narażać
na niewczesne trudy podróży; lecz

Młodzieniec z

płaczem prawie mówił: ,,Ah Panowie! wstyd
mi, że mnie macie za Babę, nie za

Xiążęcia ! nie

różni się od kobiet kto zawsze w ich
gronie przestawa. Alboż nie bywały

niekiedy pokonane

woyska dla tego tylko że nie miały swego
Xiążęcia na czele? alboż nie zwyciężały

niekiedy
postawiwszy go tylko pomiędzy sobą, z
kolebką ? nie puszcę się obozu waszego!
choćby nie
iako Xiążę, ale iakoby znamię Xiążęcia
oznaczaiace: póyde za wami choćby tylko z
jednym
człowiekiem?" Uradowali się wszyscy
widząc tak wielkomyślnego Pana: zadziwiło
wszystkich dojrzałe ziarno w miękkim
kłosie, i jądro nie pokryte ieszcze
łupiną dojrzałego
iuz owocu wonność wydaiące! Wkroczył więc
Leszek waleczny w granice Ruskie: Panowie
Haliccy znakomitsi zachodzą mu drogę z
uni-żonością, obiecuią służby swe,
posłuszeństwo
Ludu, wierność wieczną i
dani-

Biały,
193

daniny. Jego samego za Pana: i
Wybawiciela swojego obieraią i żadaia: "
Racz Nayiaśnieysza
Mość Wasza, mowili, panować nad nami
osobiście lub przez Namiestnika! niczego
więcey
nie pragniemy , tylko żyć pod zaszczytem
Imienia Twoiego!" Lecz chytrze to mówili,
ażeby

łatwiej nadużyli ufności: wkrótce skutek
wyjawił ich zdradę, znaczniejsze albowiem
Miasta
stawiły się zuchwale i oparły Leszkowi,
które poskromiwszy i pobrawszy,
pospieszył
obięgnąć i dobywać Halicza. Zastał tam
niezliczone mnóstwo nieprzyjaciół iak
piasku ,
którym rozkazał powiedzieć, żeby albo
ustąpili z Ziemi Halickiej, albo się w
połu rozprawili
? zamiast odpowiedzi " Do boiu!"
krzyknęli; lecz skoro tylko stał Polska
błysnęła, wszystka
prawie odwaga gminu tego ztaiała, i bez
żadnego oporu ustąpili z pola, prosząc o
zawieszenie
broni, pod pozorem układania się o pokoy:
które otrzymawszy , widząc zniszczone
zupełnie
siły Panów swoich, w które dotąd ufali,
padłszy przed Leszkiem w Gospodzie iego,
pokorniey
ieszcze niż pierwey, nie obłudnie ale iak
nayszczerzey przy
13
194
Leszek.

układach upraszali, ażeby im Xiążęcia
nadano. Postanowiono więc nad niemi
Xiążęcia

Romana, którego oni się iak pioruna
obawiali, wiedząc dobrze o wybrydnej
tyranii iego , i
okrucieństwa naychytrzeysze i gwałty,
które na własnych poddanych
wywierał. .Zgnębieni
zupełnie i do sprzeciwienia się bezsilni,
przesyłali iednakże do Leszka prośby po
prośbach,
kładli złota, srebra bez liku, kamienie
drogie, naczynia i szaty naypięknieysze ,
iedwabnice
rozmaite naywybornieysze , i podobnie
wnosić do skarbu iego corocznie
obiecywali.
Obowiązki wszelkich posług, danin,
upominków przyymowali na siebie, ażeby im
tylko
nieuarzucano iarzma Romanowego, i z pod
panowania iego wyłamać się mogli. Lecz
pomimo
tego , wszystkich Lechitów życzenia
połączyły się na osobę Xiążęcia Romana, i
pomimo
naywiększey niechęci pierwszych i
znakomitszych Rusinów, Leszek postanowił
go
Xiążęciem Halickim. Pokaże się niżej iak
się wywdzięczył Polakom za to
dobrodzieystwo
(137) ten równo dla wszyst-

(137) Kronika zwana Heilsbergaska w tym

miej-

195 B I A L Y.

kich zmiennik, a dla swoich naysroższy okrutnik.

Po odeyściu Leszka, Roman wywarł nayokrutniejszą srogość. Panów Halickich możniejszych podstępnie chwytął i męczył, iednych żywcem zakopał, drugich upoiwszy rozsiekał, innych ze skóry obłupał, do niektórych iakoby do celu z łuku strzelał, z niektórych wnętrzości wypruł, słowem straszniejszy? Obywatelom niżeli nieprzyiaciołom!

nieopuścił

żadnego rodzaju męczarni, któreyby na swoich nie doświadczał. Kogo nie mógł w ręce dostać

(bo wielu z boiażni z Kraiu pouciekało) słówkami podchlebnemi i chytremi ponętami przyłudzając przyimował zrazu i wywyższał: lecz wkrótce potym gnębił i wyszukanemi

katowniami zamęczyć kazał, ażeby postrachem na wodzy trzymał zbiegłych, a możniejszych

wygładziwszy bezpiecniey panował:

Nayczęściey powtarzał przysłowie: "Nie spożywasz

bezpiecznie plastru, póki pszczoł nie wybiiesz," wkrótce buduiąc szczęście wła-

scu i temi słowami kończy się na karcie
29 edycji Gdańskiej.

13*

196 Leszek

sne na niedoli innych, wzniósł się do
wielkiej potęgi.

Gdy się to działo, Mieczysław Stary
pragnący Państwa Krakowskiego,
przemyśliwał sposoby
i podejścia, któremiby tego dokazać
mógł. Czując się słabszym od Synowców na
siłach,

uymował i przekabacał na swoją stronę
starszyzną udawanym przymilaniem: ale że
wszyscy

przywiązani do małoletnich, zdawali się
od ich Matki zawisnąć, onę więc usilnie
uymował

sobie listami, przez posły, i podarunkami
wyrażając: "Nie idzie mi o dostoy

"ność Panowania, ale o spokoyność

"Państwa i Synow twoich, i

niczego "nie żądam, tylko ztłumić
niezgode,

"ażeby na przyszłość żadna do poza- "ru
nie zachowała się iskra:

co skute- "cznie inaczey wykonane być nie
mo-

"że iak tym sposobem: Niechay mi "Leszek
Panowania ustąpi,

które ia "mu powrócę, przysposobiwszy go

za
"Syna i przyozdobiwszy pasem Ry-
"cerskim: Ustali się przeto
Panowa- "nie Potomstwa twego nietylko w
Zie-
"mi Krakowskiej, ale i w całej Pol-
"szce: albowiem nie
może być wie- "czne i trwałe co gmin
podburzony

Biały. 197

"wykrzyknie, póki tego najwyższy
"Zwierzchnik
władzą swoją nie upra- "wni i nie
potwierdzi. Złóż tę
glinia- "ną Koronę z głowy Syna twoiego!
"śmieszny stroik włożony mu na skro- "nie
przez garncarzy;
Panującemu "nie gliniana, ale
szczerozłota
korona "przystoi, takową ia z przychyłney
"łaski moiey umyśliłem uwieńczyć "Syna
twoiego z
potomstwem."
Nie trudno uwieść łatwowierne Białogłowy.
Matka Leszka złudzona temi obietnicami
radzi
Synowi i nakłania, ażeby na krótki czas
ustąpił Panowania: "Bespieczniey,
mówiła , sza-
"nować Stryia iakoby Oyca, niżeli nie-

"przyiaciołom
ulegać: i przyzwoiciey "z łaski iego
Panować i zostać
prawnie "utwierdzonym, niżeli zawisnąć od
"zachcenia Gminu."
Zjechali się więc (Mieczysław i Matka z
Leszkiem) w umowionym czasie i mieyscu,
zrobili
układ, .którego obowiązki! opisy
poprzysiągł starzec, z Panami oboiey
strony, wiernie
dotrzymać, a ktoby złamać, ważył się,
albo złamanie doradzał lub nań zezwalał,
miał być
wyklętym przez Metropolitę i wszystkich
iego Bispupów.
198

MIESZEK, czyli MIECZYSŁAW STARY POWTÓRE.

Tym podstępem osiągnął Mieczysław
nawyższą zwierzchność i wszedł do
Krakowa roku
1192: lecz dostawszy go zapomniał
przysięgi i umowy, a gdy mu Leszek
skromnie
przypominał, albo przemilczał kiedy mu
się udało , albo nie mogąc się zkaraskać
odpowiedzi,
zbywał go odkładaniem do czasu. Wreszcie
żądał Leszek z naleganiem, ażeby go
Rycerzem
passował i umowy dotrzymał, na co

Mieczysław odpawie-
"dział: że dla prywatney umowy nie,
"można nadweręzać
Prawa pospolite- "go, któremu się ubliża
pogorszeniem
"Stauu Rzplitey, nikt zaś nie wąt- "pi,
że Stan
Rzeczypospolitey pogor- "sza się, kiedy
Rząd Państwa niedo-
"świadczoney młodości powierzonym
"zostaie.
Przyzwoiciey młodemu słu- "chać niż
rozkazywać!"
Prócz tego Mieczysław zniecierpliwił
Panów Krakowskich rzucając się chciwie na
dostatki i
maiątki cudze, i przywłaszczając ie sobie
pod rozmaitemi pozorami: wygnali go z
Krakowa, a
Leszka na powrót wezwali.

Mieczysław Stary.

199

Ukarany za niedotrzymanie poprzysiężoney
wierności Mieczysław, nieoduczył się
iednakże
chytrości, ale podobnemi co pierwey
podstępami starał się odzyskać Kraków, i

temiż samemi
manowcami udał się do Matki Leszka i
Konrada uniewinniając się, i uchylając
podeyźliwości
upewniał, że umowy i przysięgi
świętobliwie dotrzymywał, tylko mu
zawistni przeszkadzili i
uprzedzili go , i odpowiedź którą mu
przypisywano sami chytrze zmyślili.
"Sprzyjaj mi tylko
kochana "Bratowo! mówił, a
niezawiedzisz "się na rzetelności mojej
w dopełnie-
"niu umowy! i nietylko Kraków wy-
"puszczę Synom
twoim i zapiszę dzie- "dzicznie , ale im
i Kujawy
przywró- "cę: (zabrał ie bowiem nie
mając ia-
"dnego do tego prawa) iedno tylko
"wymawiam sobie,
wygnanie współ- "nego nieprzyjaciela
naszego, ażeby
"sobie na potym nie czynił z Panów
"igraszki, sadzając ich i
ztrącając we- "dług swego upodobania,"
Mówił to o Mikołaiu Pałatynie Krakowskim,
którego wtedy Matka małoletnich (o czym
wiedział Mieczysław) nienawidziła, lubo
wprzód bardzo i nad wszy-
200 Mieczysław Stary

stkich lubiła, używając z Synami swoimi

we wszystkich okolicznościach rady iego,
iako
mądrego i walecznego Męża, z pożytkiem ;
lecz gdy chytrość zazdrosnych
nagromadziła
powodów nienawiści ku niemu, Matka
zwyczajem Białychgłów skłoniła wszystkich
Panów
do żądania Mieczysława. Skazano na
wygnanie niewinnego Męża, a z
Mieczysławem
odnowiono układy, ażeby wróciwszy
natychmiast Kujawy, panował w Krakowie do
śmierci ,
a po nim Leszek iako przysposobiony miał
nastąpić.
Mikołaj Palatyn ze stronnikami swemi
zagrożony wygnaniem , błagał usilnie
Leszka i Matkę
iego o przebaczenie, którego mimo
naypokorniejszey prośby nie otrzymawszy,
przekinął się
z licznymi przyiaciółmi swemi na stronę
Mieczysława. Pokrzepiony tym połączeniem
Mieczysław , obiąwszy Państwo Krakowskie
zapomniał znowu umowy i przysięgi:
niemyślał
Leszka przysposobić ani Kujaw powrócić, i
owszem Wiślicę i trzy Zamki Leszka i
Konrada
własne, mieniać ie bydź należnemi do
Ziemi Krakowskiej, moca odebrał, (które
ie-

P O W T Ó R E. 201

dnakże wielkim staraniem i naleganiem
Panów Sandomierskich i Mazowieckich wraz
z
Ziemią Kujawską odzyskano). Osiadłszy w
Krakowie panował samowładnie, lecz
wkrótce
przeniósł się na wieczny spoczynek. Umarł
roku 1202. w Kaliszu, pochowany w
tamecznym
Kościele S. Pawła, (któren zbudował) w
grobie Syna swojego Mieczysława.

WŁADYSŁAW LASKONOGI.

Panowie i Starszyzna Krakowscy z
Biskupem, wyprawili Posłów do Leszka
Białego Xiążęcia
Sandomirskiego, poddając mu Państwo
Krakowskie i naywierniejsze służby swoje;
lecz w tę
robote wnieszał się iakowyś kwas co ią
zwpełnie zepsuł. Pewen Mąż wysokiego
rodu,
obyczajny, mądry w radzie , doświadczony
w boiu, blaskiem wszelkich przymiotów
iaśniejący Goworek zwany, sprawował urząd
Palatyna Xiążęcia Leszka, któren iego
zdaniem
powodował się we wszystkich sprawach.

Pomiędzy Goworkiem a Mikołaiem Pałatynem
Krakowskim ia-
202

Władysław

kowys nieszczęśliwy przypadek zaszczepił
niechęci, które snąc zauszniczkwie
chytrze
pozmyślali. Nie chciał przeto Mikołay
przyzwolić na Leszka, pókiiby Goworka nie
oddalił i
wcale nie odpędził mówiąc: "ani wierność
"ani posłuszeństwo, w pośród
niezgo- "dy utrzymać się może: i Rzeczpo-
"spolita używać pokoju nie może, "kiedy
się iedni z
drugiem wadzą." Zastanowiło to Leszka i
stronników iego, nie
wiedzieli co z dwóyga wybrać; czyli
Państwo Krakowskie wypuścić? czy
użytecznego i
niewinnego. Męża wygnąć ? iednego szkoda,
drugie niegodziwością. Gdy się naradzano
nad tą
trudnością, odezwał się Goworek
"Okoliczność ta nie warta waszego za-
"stanowienia: któż
wątpi że dla dobra "powszechnego
drobności poświęcać
"należy? któż nie wie, że mniejsza o
"iednego niżeli o
wszystkich? któż nie "zna, że z dwoyga

złego mniejsze
obie- "rać potrzeba, że dobro powszechne
"nad prywatne przenosić należy ? Nie
"poświęciłby ten życia
swoiego przy- "iacielowi, ktoby dla dobra
Pana swo-
"iego lękał się wygnania! jeżeli mo- "żna
nazywać
wygnaniem oddalenie

LASKONOGI. 203

"się nietracąc przyiaciół i bez nara-
"żenią na żadne
niebесpieczeństwo? "i owszem szczęśliwy
wygnaniec, któ-
"remu przyiaźń towarzyszy, aktóre- " go
zawiść nie
ściga!"

Na co Leszek odpowiedział:

"Mówisz tak iakobyś "mniemał, że ia gotów
jestem po- "święcić wszystko dla zadosyć
uczy

"nienienia ambicyi swoiey! Precz od

"Panującego

wszelkiego rodzaju tar- "gi! Precz od

poczciwych ludzi

tym "więcey od Panów hańbiące frymar-

"ki? Cóż oni ofiarować mi mogą za "ofiary
niewinnego?

któremu smutna "ta okoliczność tyle czyni
zaszczytu!

"którego wolność żadney nie ma ce- "ny!
Niechay sobie
szukaia Krako- "wianie zamiast Leszka
kogo innego
"powolnieyszego życzeniom i obycza
"iom swoim!"

Krakowianie odebrawszy takową odpowiedź ,
mniemaiąc jakoby mieli prawo obierania
Zwierzchniego Xiążęcia, wyprawili Posłów
do Władysława Laskonogiego Xiążęcia
Gnieźnieńskiego , Syna Mieczysława
Starego (138), z oświadczeniem wierności

(138)Po śmierci Mieczysława Starego
podzielona
204 W Ł A D Y S Ł A W

poprzysiężoney Oycu iego , którego będąc
Synem, nie potrzebuie byź obieranym, ale
go
samo Prawo następstwa wzywa i powołuie.
Odpowiedział Władysław: "Wierność
wasza "milsza mi nad samo Panowanie!
Wier- "ność tylko zamyka i otwiera, roz-
"przestrzenia i zeiciśnia, utwierdza i
"utrzymuie Królestwa! Ona
sama pa- "nuie i uczy Królów przez nią
pano-
"wać i oney podlegać! lecz przedsie-
"bierzecie rzecz bardzo
trudną i roz- "myślnego naradzenia się z
przyiaciół-
"mi potrzebuiącą. Trzeba wprzód

"przedstawić Leszkowi
Xiążęciu San- "domirskiemu żądanie
wasze , aby
"przychylne ich ku mnie chęci bezsku-
"tecznymi nie zostały,
skoroby się "onemu niepodobały. On sam
tylko
"przeszkodzić temu albo dopomóc mo- "że,
bo Konrad
Brat iego zupełnie

Xięstwo Wielkopolskie. Władysław Płwacz
(Syn małoletni Odon syna iego
pierworodnego)
odziedziczył Ziemię Poznańską; Władysław
Laskonogi drugi Syn Mieczysława Starego
otrzymał Xięstwo Gnieźnieńskie z opieką
małoletniego Synowca (Władysława
Płwacza).

L A S K O N O G I. 205

"idzie za iego zdaniem, i nie wątpię, "że
Mieczysław i
Władysław Władysła- "wowie (139) onemu
powodować
się "będą: lubo ich sprzyianie mało zna-
"czy w tey okoliczności, lepiej iednak-
"że nie mieć ich
niechętnych."
Wyprawił zatym Władysław Laskonogi Posłów
do Leszka, przez, których wystawił mu

prawdziwy stan rzeczy z przyłączonym
listem następującej osnowy:
"Ukochanemu nad duszę własną "Bratu
Xiążęciu
Leszkowi, Xiąże Wła- "dysław w oboim
życiu
zdrowia i "zbawienia (140).....
"Ponieważ iako nas upewniono,
"odmówiliście
Panowania w Ziemi "Krakawskiej, donosiemy
Wam, że
"wszystkich Panów tamecznych chę- "ci ku
nam się
zwróciły: Do których "żądania tym
chętniey
przychylamy "się, im więcey pokładamy
zaufania
"we Waszey uprzeymości. Nie dla te-

(139) Synowie Władysława II. Mieczysław
Laskonogi Xiążę Głogowski, i Władysław
Wysoki Xiążę Szląski.

(140) Opuszczamy wstęp listu tego trudny
de zrozumienia i wytłomaczenia:
umieszczamy

206

WLADYSŁAW

"go zaś czyniemy to, ażebyśmy się na
"zawsze przy tym
Państwie utrzymać "chcieli, ale żeby
mając go w wolnym

"naszym rozporządzeniu, zachować "dla was
łatwiejszy
powrót do niego. "Zkąd nie tylko
wywyższenie dla nas,
"ale i dla was większy honor wyniknie"

go tu iednakże podług Autora i podług
Kadłubka.

Text Baszka. Text Kadłubka

▪
Status ratiouis non pa- Universum status
rati-
titur studium sane men- onis non petitur
sane sta-
tis a se dissidere vel in tum a se montis
disside
semet ipso Corruscare. Re vel in semet
corrixari.
Quippe quae mens quae
ratio dissidet ipsa sibi.
Desidentiam vix ad- Diffidentiam enim vix
mittit identitas amico- admittit
identitas ani-
rum. corum.
Porro perpetuitatem Porro idem in nobis
dilectionis concatena- animae ejusdem
indivi-
vit. duum et naturam confa-
bricat et perpetuitas
dilectionis concatenat.
Quae res parem in no-
bis igitur voluntatem

Quae res parum in no- consonum in omnibus
bis gignere gliscit vo- consensum.
luntatem et consonum
in omnibus reddere con-
sensus.

LASKONOGI.

207

Zrozumiawszy Leszek myśl tego listu, użył
wszystkich sposobów, iakie mógł mieć sam
i
przez przyjaciół, do Usłużenia Bratu,
przeciwko zdaniu Biskupów, Panów, i
mądrych ludzi,
którzy ubolewali, że Leszek pomagając
Władysławowi przeciwko przyzwoitości i
własnemu
interessowi , wypuszczając znowu Prawo
Potomków Kazi-mierzowych do tej
dostojności; lubo
Xiąże Konrad z oporem i przymuszony
prawie zdawał się na pozor stosować do
woli Leszka.
W obecności więc wszystkich Panów
Polskich i Rycerstwa, za powszechną
wszystkich
(zaczawszy od Towarzysza aż do Wódza)
zgoda, Władysław Laskonogi obrany
Xiążęciem
Krakowskim: któren przystępny,

przychylny, łaskawy, słodki i miły dla
każdego, nikim nie
gardził, nie pysznił się z przymiotów
własnych, wszystkich uymował sobie
uprzeemością i
darami obsypywał (141). Mimo tego musiał
nagle ustąpić z Państwa Krakowskiego ,
iako
zaraz powiemy.

(141) Kronika Kadłubka Dobromyślska w tym
mieyscu i temi słowami kończy się.
208 WŁADYSŁAW LASKONOGI.

Gdy umarł Mikołay Kasztelan (142) i
Palatyn Krakowski, któren podług woli
swoiey zrzuczał
i stanowił Xiążęt, Moźnieysi Ziemianie
Krakowscy z Pełka, Biskupem swoim
wypowiedzieli
posłuszeństwo Władysławowi, i wyraźnie
nie chcieli go mieć za Pana. Posłali
zaraz do
Sandomierza po Leszka prosząc, ażeby się
z przyięcia tego Państwa nie wymawiał.
Przybył
więc do Krakowa : wspaniale od wszystkiey
Szlachty przyiety, a Władysława zrzucano
i
wygnano.

LESZEK BIALY POWTÓRE.

Leszek jako pierworodny został Xiążęciem
i Panem Ziemi Krakowskiej,
Sandomirskiej ,
Sieradzkiej, Łęczyckiej i Pomorskiej:
Konrad jako młodszy

(142) Urząd Kasztellana pierwszy raz
wspomniany : ani Kadłubek, ani Długosz
nie
nazywają Mikołaja Kasztellanem: mniemam
to być dodatkiem późniejszego
przepisywacza,
kiedy już Kasztellanowie Krakowscy mieli
pierwszeństwo w Senacie i w Kraiu.

LESEK BIAŁY POWTÓRE. 209

szy Mazowsze i Kujawy z zupełnym Prawem
obiał i posiada ; i potomstwo jego przy
łasce
Boskiej wiecznie posiadać będzie (143).
Potym Leszek pojął w małżeństwo zacną
Panią z
Rusi Imieniem Grzymisławę, z którą
spłodził Xiążęcia Bolesława Wstydlwego i
Szczesną
Salomeą (144).

W tym że czasie Roman tyle razy
wspomniany, najpotężniejszy z Xiążąt
Ruskich, odmówił
Leszkowi należącey daniny, oparł się

zuchwale władzy iego , i wkroczył
niespodzianie do
Polski

(145) Plenissime Consequitur et possidet
ac Semen suum Divino munere possidebit
inaeternum, zdaie się, że Autor słownie
to przepisał z dawniejszey Kroniki w
młodości
Konrada Xiążęcia Mazowieckiego , przez
współczesnego (bydź może przez Wincentego
Kadłubka) pisaney.

(144) Et Felicem Salomeam , mniemam
trzeba rozumieć feliciter natam, albowiem
ieżeli ten
punkt z Kroniki współczesney Konradowi
iako się zdaie przepisany, wyraz Felicem
nie może
znaczyć Beatam , którey ten Przyimek
służyć może po śmierci iey dopiero, o
którey mówi
Autor niżej pod rokiem 1269.

14

210

L E S Z E K B I A Ł Y.

z licznym woyskiem. Dowiedziawszy się o
tym Leszek zebrał natychmiast cokolwiek
zbroynego ludu , zastał mu u
Zawichosta, uderzył na niego, zwałczył i
pobił. Rusini

przybywszy z wielkim odkazywaniem ,
poezęści ranni, poczęści z Xiążęciem
swoim zabici
polegli, reszta ucieczką ratowała się, z
których wielu nędznie potonęli w Wiśle.
Roman padł
na placu bitwy od Szabli: zabaczywszy
niezliczonych dobrodzieystw Kazimierza
II. i Leszka ,
podniósł broń przeciwko Braciom swoim.
Działo się to roku 1205. (145)
Potym poszedł Leszek do Pomeranii : od
wszystkich Panów tamecznych iako Xiążę i
Pan
prawy z uczciwością przyięty i wspaniale
podeyrnowany.

(145) Wskazaliśmy wyżej w przypisie (137)
miejsce, w którym Kronika Heilsberga
ustaie,
lecz z ostatnich słów teyże Kroniki,
mianowicie "Pokaże się niżej iak się
wywdzięczył
Polakom za to dobrodzieystwo" oczywiście
odwołuie się do miejsca tu przytoczonego:
a
przeto dalszy ciąg dzieiów aż do tego tu
miejsca musi być wspólny teyże Kronice
Heilsbergskiej.

Załatwiwszy wszelkie sprawy porządnie i mądrze, postanowił Namiestnikiem Starostę Świętopełka, dzielnego i walecznego Męża, którego nie dotrzymał wierności Panu swojemu.

Powrócił do Stolicy Państwa swojego szczęśliwie (146).

{146) Ad sedem Regni revertitur feliciter prosperatus, słowa te równie jak i przytoczone w poprzedzającym przypisie (143) oznaczają Pisarza współczesnego Leszkowi, którego niewiedziało nieszczęśliwego zgonu tego Xiążęcia.

14*
212

ROZNE DZIEIE

W WIELKIEY POLSZCE.

Ażeby czytelnik następującej Historii Wielkopolskiej, Czyny i Dzieje Xiążąt Polskich, o których mówić mamy, dobrze zrozumiał i jasno poznał, trzeba mu wiedzieć, którzy Xiążęta i w których Ziemiach w tym czasie panowali. Za Panowania więc Leszka Białego w Krakowie a Konrada w Mazowszu, Henryk Brodaty w

Szląsku(147) Władysław Kazimierowicz w
Opolu: Władysław Wielki zwany Laskonogi
Syn

Mieczysława Starego w Gnieźnie: Władysław
Płwacz Syn Odon Mieczysławowicza w
Poznaniu, podo-

(147) Henryk Brodaty Syn Władysława
Wysokiego, Wnuk Władysława II. wygnanego.

ROZNE DZIEIE w WIEL: POLS: 213

bnież panują i rządzą. Pomiam Xiążąt
Szląskiego i Opolkiego, iednakże wspomnę
ich

niekiedy nawiasem, 0 innych pisać
przedsiębiorę.

Uśmierzone Królestwo Polskie, używało
słodyczy pożadanego pokoju. W tym
Władysław

Płwacz pod opieką Stryia swojego
Władysława Laskonogiego Xiążęcia
Gnieźnieńskiego

zostający, chcąc osiągnąć Państwo własne,
to iest Xięstwo Poznańskie z Kaliskim,
ubiegł

Zamek Kaliski pomimo wiedzy Stryia,
któren zebrawszy woysko wygnał go z
Kalisza, i aż do

Węgier przepędził. Działo się to roku
1217. Po kilku leciech powrócił Płwacz i
z pomocą

Swiatopełka Starosty Pomorskiego wszedł do Zamku Uszcia w sam dzień S. Dyonizego i

Towarzyszow iego roku 1223.

Roku 1227 Władysław Laskonogi oblegał Zamek Uszcie wszystkimi siłami. Płwacz w sam

dzień rozesłania Apostołów wpadł nagle na okopy z zamku , zniósł woysko Stryia , którego

Palatyn nawet z wielą Szlachty i licznym ludem poległ, Laskonogi musiał zaniechać oblężenia i odejść ze wstydem; za którym w tąż poszedł Płwacz i mi-

214 ROCZNE DZIEIE.

mo woli iego odzyskał Poznań, Kalisz, i inne Zamki Państwa swroiego.

Tegoż roku Swiatopełk Starosta wyższej Pomeranii, pamiętny, iako Kazimierz II. Bolesława

Kraka walecznego Męża rodziny Gryffów postanowił Xiążęciem hołdowniczem w części

Pomeranii i Kaszubów , nalegał także natrętnemi prośbami, ażeby go Leszek podobnież

Xiążęciem wyższej Pomeranii postanowić raczył; co gdy Leszek odwłóczył,

Swiatopełk

przestał służby czynić i daniny w przyzwoitym czasie oddawać. Widząc to

Leszek
naradziwszy się z Henrykiem Brodatym
Xiążęciem Szląskim (148), wezwał
Swiatopełka na
pewen dzień do Gąsawy blisko Znina
Opactwa Trzemeskiego wyżej wspomnianego
(149)

(148) W tym micyscu nie wiedzieć ikim
przypadkiem dwa słowa odonis expugnare
przełożone i wtrącone, które powinny być
iako sens wymaga na czwartym wierszu
niżej po

słowach: Volens etiam Castrum Neklense
sub Duce Vladislao: Odonis expugnare.

(149) Predicti Monasterii: Nie ma wyżej
wzmianki o tym Opactwie, albo więc w Kro-

W WIELKIEY POLSZCE.

215

dla naradzenia się o dobro
Rzeczypospolitey. Zamyślał także Zamek
Nakło pod
Władysławem Płwaczem zdobyć. Przybył
Swiatopełk i odważył się podnieść oręż
przeciwko

Panu swojemu, Leszek unikając boiu,
ustępował do wsi Marcinkowa: Zdrayca
niegodziwy

zabił uciekającego , i wiele ludzi z

oboicy strony ubito, i Henryka Brodatego
w łaźni pod ten
czas będącego raniono. Ciało Leszka
sprowadzone do Krakowa pochowano z
uczciwością
roku 1227. (Nastąpił po nim Bolesław
Wstydlivy Syn iedynak). Henryka Brodatego
mocno
rannego odwieziono do Szląska, o którego
przymiotach będziemy mówili niżej. Odtąd
Swiatopełk (150) przywłaszczył sobie
nawwyższą władzę w Pomeranii. Mniemają że
zguba
tego cnotliwego Xiążęcia umówioną była z
Władysławem Płwaczem Xiążęciem
Poznańskim,
któ-

nice powyższy brakuie czego, albo słowo
Predicti inne powinno mieć znaczenie.
(150) Na
każde wspomnienie Swiatopełka, przydaie
Autor Preditor nequissimus , czego w
tłomaczeniu
raz powiedziawszy , nie powtarzamy.

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy
Otrzymał podziękowań: 5razy
Online: 9d 22h 33m 35s

Na górę

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:51
216

ROZNE.DZIEIE

ren. będąc wyzuty z Państwa własnego
przez Stryia, ożenił się z Siostrą
Swiatopełką, ażeby
wsparty związkiem tym Państwo swoje
odzyskał: które odzyskawszy zawsze jednak
radą i
pomocą iego parał się.

Po śmierci zacnego Pana Leszka Konrad
Xiążę Mazowiecki Brat iego wziął w opiekę
małoletniego Synowca swego Bolesława
Wstydliwego z Xięstwami Krakowskim,
Sandomirskim i innemi Ziemiami do niego
należącemi lecz gdy Bolesław przyszedłszy
do lat
zrzucił z siebie opiekę, i z Matką
chcieli Państwa odebrać, Konrad poimał
ich, i pod ścisłą

strażą w Zamku Sieciechowskim osadził. Po
niejakim czasie umknął Bolesław z pomocą
Opata Sieciechowskiego z więzienia, i
odebrał Zamki Zawichostski i
Sandornirski, które mu
iako własnemu Panu łatwo poddały się.
Mając je w mocy swojej wezwał Henryka
Brodatego
Xiążęcia Szląskiego na pomoc, za którego
przybyciem długo z Konradem nie bez
zniszczenia
Ziemi Krakowskiej i Sandomirskiej
walczyli, niżeli go wyparować zdołali.
Wygnawszy go,
przywłaszczył sobie Henryk Brodaty, za

W WIELKIEY POLSZCE. 217

Zezwoleniem Bolesława, Ziemię Krakowską i
część Sandomirskiej (*) Konrad pragnący
Państw Synowcowych, tudzież mający sobie
za wstyd być wypędzonym, zaciągnął za
pieniądze Jaczwingów, Scolbów, Prusaków,
Litwinów i Żmudzinów, i często ich na
niszczenie Ziemi Sandomirskiej nasełał,
którzy ukradkiem Włości napadając,
łupiestwem
Kray trapiłi, Kielce nawet Miasteczko
Biskupie z wsiami przyległemi zniszczyli.
Krakowianie i Sandomierzanie dawali im
mocny odpór, i często Pogańskie i nie
Chrześcijańskie woysko iego razili, (iako

w Rocznych Dzieiach opisano). Wte-

(*) Tenże Henryk Klasztor Opatowski (którego Opat Gerard nie dawno został ustanowionym Biskupem Ruskim dla Katolików), do Biskupstwa Lubuskiego przeniósł, a dobra tegoż niegdyś Klasztoru Biskupowi Buskiemu nadane, do Lubuskiego nieprawnie przyłączył. Za iego także czasu wszczął się zwyczaj bezbożny umacniania warowniami Kościołów, i tym sposobem Klasztor w Jędrzejowie i Kościoły w Prandocinie, w Szkałmierzu , i S. Andrzeia w Krakowie pod Zamkiem znieważono, dobywaiac się wzajemnie w umocnionych.

218

ROZNE DZIEIE

dy to pierwszy raz odważyli się Poganie przez Konrada naprowadzeni łupić Polskę.

Za

namowy żony zbierał wielkie skarby , które Poganom pomagającym mu hojnie szafował.

Roku 1228 Władysław Laskonogi Xiąże Gnieźnieński z Władysławem Płwaczem Xiążęciem

Poznańskim Synowcem swoim toczyli otwartą

woynę: Zwyciężył Laskonogi i Synowca
uwięził, którego wydobywszy się z
więzienia, wygnał wzajemnie Stryia z
Wielkiej Polski.

Roku 1231. powrócił Laskonogi wygnany z
Raciborza, obiegł Gniezno, i przez
nieiaki czas.

Dybywał: lecz niemógłszy go dostać,
odszedł zasmucony, i tegoż roku przestał
żyć na

wygnaniu. Płwacz zatem objął panowanie w
całej Wielkiej Polsce.

Roku 1232 Władysław Płwacz zostawszy
Panem całej Wielkiej Polskiej, chcąc
wywdzięczyc się Bogu za wywyższenie
siebie (ile że już miał dwóch Synów z
prawego łoża,
Przemysława I. i Bolesława Pobożnego) i z
przychylności do Kościoła Poznańskiego ,
w

którym Odo Oyciec jego , Bolesław Wielki,
i inni przodkowie ie-

W WIELKIEY POLSZCE. 210.

go spoczywają, nadał mu swobody
udzielnosci: "Wszystkie
włości i wło- "ścian Kościoła tego, które
Biskup i
"Kapituła posiadali, lub z czasem pra-
"wnie nabyć mogą;
uwolnił od wszel- "kiej robocizny,

Stóyków, Straży,
"Poradlnego , Przewodów , Podwo- "dów,
Sepu,
Szrepu, Stanu i wypra- "wy na wojnę:
wyłączył ich z pod
"Zwierzchności Pałatynów, Kasztel-
"lanów, Sędziów,
Podsędków tak, iż "ludzie do Kościoła
należący przed
ni- "czyy Sąd nie powinni być pozywa-
"ni, ani stawać i odpowiadać obowią-
"zani, tylko przed
własnymi Panami, "to jest przed Biskupem,
Prałataami i
"Kanonikami: wyiąwszy trzy przy- "padki,
w których
przez Sędzię Xią- "żęcia panującego, (w
obecności
wsze- "lako Panów swoich) mają być Są-
"czeni: iednakże winy pieniężne na
"któreby zostali
skazani, nie Sędzia "Xiążęcy, ale Xiądz
do którego Ob.-
"żałowany należy, zyskiwać będzie.
"Przypadki wyłączone
są: Nayprzód "gdyby człowiek kościołowy
napro-
"wadził nieprzyiaciół na łupiestwo
"Kraiu: Powtóre, gdyby
zdrayców "Kraiu tajemnie wykoczował:
Trzecie,
220 ROCZNE DZIEIE

"gdyby nażycie Xiążęcia godził. Po
"nieważ w przypadkach
wymienio- "nych kara śmierci i rozlew
krwi za-
"chodzi, a Duchowna Osoba wyroko-
"wać nie może, przeto Sędzia Xiążę "cia
Panującego sądzić
powinien. Po- "zwoił także Pawłowi
Biskupowi i na-
"stępcóm iego kować pieniądze w mia-
"steczku Krobia, nadał
mu wieś Suł- "kowa Krobia zwaną, i
wolność po-
"łowania w całe Dyecezyi "
Panowie Wielkopolscy sprowadzili w roku
następnym Henryka Brodatego Xiążęcia
Szląskiego i Krakowskiego, i obrali go
sobie za Pana, myśląc zabić Władysława za
nadanie
takowych swobód. Przed przybyciem iego
spalił Władysław Zamek Bnin , a Gniezno
obwarował. Drugą przyczyną ztrącenia iego
było , że mu Henryk Brodaty nie
przebaczył Ran,
które dawniej w Gąsawie przez zdradę iego
odniosł. Za znową więc i wezwaniem Panów,
wszedł Henryk do Ziemiów Poznańskiej,
Kaliskiej, Pyzdrskiej i Szredzkiej, Zamek
Bechow
objął, Bnin i Szren własnym kosztem
odbudował i załogami przyzwoicie osadził.
W Szremie
ustanowił Borzywoia Syna Siostry

W WIELKIEY POLSZCE. 221

swoiey Adelaidy Margrabiny Morawskiej mieszkającej przy sobie (*). Tym sposobem Henryk Brodaty z Synem swoim Henrykiem Pobożnym połączyli pod swoje Panowanie z Ziemią Szląską, Państwa Wielkopolskie i Krakowskie.

Xiąże Mazowiecki Konrad narażony ze strony Ziemi Chełmińskiej na ustawiczne napaści

Prusaków i Pollexianow (151) za radą Gunthera Biskupa Płockiego, nadał ją na lat

dwadzieścia Szpitalnym Panny Maryi Jerozo-

(*) Którą Król Czeski Jednooki po śmierci Dippolda Margrabi wygnał ze czterema Synami z

Morawy. Borzywoia zabili potym Wielkopolanie wszedłszy tajemnie do Zamku Szremskiego:

Bolesława drugiego iey Syna zabili Poganie: Ttreci Bolesław umarł pochowany w Trzebnicy:

Dippold czwarty Syn Kakonik Magdeburski, tamże zmarły i pochowany.

(151) Z tego wspomnienia Pollexianow i t opisania ich Ziemi (pod Panowaniem

Kazimierza

II.) poprzedzającego , zdaie się, ze Pollexianie nie są Podlasianie czyli Jaczwiugowie, lubo niektórzy Pisarze tak mniemają.

222 ROCZNE DZIEIE

łimskiej z Domu Teutońskiego, brodę (152) i krzyż czarny noszącym, ażeby mu do odpierania Pogan pomagali. Mimo tego, gdy Prusacy i inne Pogańskie Narody nieprzestawali uciemiezać Ziemiów Mazowieckich, wezwał Henryka Brodatego Synowca swego, z którego, iako i Krzyżaków, pomocą woiował z Prusakami i z innemi Poganami, i wielką im kieskę zadał. Po tym sławnym zwyciężkie prosił go Henryk za Krzyżakami , ażeby raczył nadać im Ziemię Chełmińską wiecznym Prawem: iakoż za wstawieniem się Henryka darował im łaskawie rzeczoną Ziemię między rzekami Ossą, Wisłą i Drwańczą.

Roku 1258 umarł Henryk Brodaty Xiążę Szląski , Wielkopolski i Krakowski, zostawiwszy Państwa Henrykowi Pobożnemu Synowi swojemu iedynemu ze Świętą Jadwigą (153) spłodzonemu, a w następującym roku prze-

(152) Dla tego nazywa ich Autor
Brodaczami, Barbati.

(155) De Sancta Hedvigi. Wspomnia Autor o
Kanonizacji tej Świętej niżej pod rokiem
1255.

W WIELKEI POLSZCZE. 223

niosł się do wieczności Władysław Płwacz.
Utrzymywał on się ze szczupłej Dzielnicy,
to jest

Uścia, Nakła i Szremu z przyległościami.
Tegoż roku Arcybiskup Magdeburgski obległ
Zamek Lubuski, pod pozorem iakoby Henryk
Cesarz (zdobywszy go za Panowania
Bolesława III.) darował Kościołowi iego:
lecz pokonany
przez Wielkopolan, straciwszy wiele
woyska, odstąpił ze wstydem.

Tegoż roku Tatarzy zniczczyli Węgry i
spalili, i nabrawszy płonu, powrócili na
bezrok do
domu.

Tegoż roku Bolesław Wstydlivy Syn Leszka
Xiążęcia niegdyś Krakowskiego pojął za
żonę
Kingę (Kunegundę) Córkę Beli IV. Króla
Węgierskiego. Powiadaią o niej , że zaraz
po
urodzeniu rzekła nadzwyczajnym sposobem

Ave Regina Coelorum, i potym aż do wieku
od
natury przepisanego mówić przestała. Żyli
w czystości i wstrzemięźliwie , póki Dusze
swoich

Bogu szczęśliwie nie oddali.

Nakoniec tegoż roku Konrad Xiążę
Mazowiecki w zapalczywości kazał poimać
Mistrza Jana

Czapłę Scholastyka Płockiego; i
skatowanego iako zło-

ł

224

ROZNE DZIEIE

dzieia powiesić: zdjętego z szubienicy i
nieżywego znowu powtórnie kazał powiesić
nad

Wisłą, na przeciwko Kościoła S.

Benedykta, za to, że Kazimierz Syn iego
(ożeniony w

piątym stopniu pokrewieństwa z Córka
Henryka Pobożnego, a Wnuczką Henryka
Brodatego i

Świętej Jadwigi) bawiąc z żoną w domu
Teścia zbyt długo , czas od Ojca
zamierzony

przetrzywał. Obwinił Konrad Jana Mistrza
i Nauczyciela Kazimierzowego, iakoby za
radą i

zezwoeniem iego odważył się Syn na
takowe nieposłuszeństwo, i skazał go na

utrata życia.

Na zadosyć uczynienie za ten występki, darował po tym Arcybiskupowi i Kościołowi Gnieźnieńskiemu Zamek łowicki z Powiatem na wieczność.

Roku 1240 Grzegorz IX. Papież przywołał wszystkich Arcybiskupów osobiście, a

Biskupi i

Kapituły przez Pogłów (jeżeli dla słusznych przyczyn sami zjechać nie chcieli lub nie mogli)

dla zrzucenia za ich radą Fryderyka z Cesarstwa, wyklętego już w łońskim roku za to, że

niektórych Biskupów z własnych stolic powyrzucał, i niektórych Kardynałów uwięził, lecz zabiega-

W WIELKIEY POLSZCE. 225

biegami i chytrością Cesarza przecięto drogi, i przywołani dostać się do Rzymu nie mogli.

Roku 1241 Bati Król Tatarski przechodząc przez Ruś do Węgier z niezliczonemi zastępami

dzikiego Narodu swojego, część ich oddzielił przeciwko Polsce, którzy w dzień Popielcowy

Miasto i Ziemię Sandomirską zniszczyli, nieprzepuszczając Płci ani wiekowi. Z

równym
okrucieństwem przez Wislicę do Krakowa
przyszli. Pod Opolem zastąpili im
Władysław
Opolski i Bolesław Sandomirski Xiążęta
(154) i bój rozpoczęli, lecz
przewyższającej liczbie
i woli Boskiej oprzeć się nie mogąc,
pierzchnęli. Oddział ten Tatarów
zniszczywszy
Sieradzką, Łęczycką Ziemię i Kujawy,
wkroczył do Szląska. Henryk Pobożny Xiąże
Szląski,
Wielkopolski i Krakowski, zastąpił im z
licznym i zbroynym wojskiem w polu pod
Zamkiem
Lignickim, i w nadzieję Boskiej pomocy
starł się z nimi mężnie: lecz z
dopuszczenia

(154) Boleslaus Oppoliensis et Vladislaus
Sandomiriensis Duces, imiona Xiążąt
przełożone
mylnie , poprawiliśmy.

15

226

ROZNE DZIEIE

Boga (któren niekiedy Prawowiernych za
grzechy chłoszcze) waleczny Xiąże
straciwszy
wiele wojska zabity, poległ wraz z

Xiążęciem Bolesławem Szepłota zwanym
(155). Sam zaś
Król Tatarski Bati wkroczył do Węgier.
Zastąpili mu Królowie Węgierscy Bela i
Koloman
Bracia: ale straciwszy znaczna część
woyska cofnęli się: a Bati przeszedł
nawet Dunaj, i
dłużey niżeli przez rok trapiąc Węgrów,
bez względu na wiek i pleć od mała do
wiele
okrutnie zabijając, sroga kleske Narodowi
zadał, i Miasta nielitosciwie
zniszczył.
Bolesław Łysy pierworodny Syn Henryka
Pobożnego zabitego przez Tatarów, z
łagodności
Oycowskiej wyrodny , a drapieżny iako
zwierz, nastąpiwszy na Państwa Oczyste
(wspólnie
z Braćmi Władysławem, Konradem i
Mieczysławem) srogo zaczął panować nad
Wielkopolanami: przenosząc nad nich
Niemców, rozdawał im obszerne włości
bezprawnie:
Wielkopolanie też wypowiedzieli mu
posłuszeństwo, i

(155) Bolesaw Szepłota Siostrzeniec
Henryka Pobożnego.

porzuciwszy go, przyjęli dobrowolnie
Przemysława I. i Bolesława Pobożnego
Synów

Władysława Piłwacza jako Panów swoich
naturalnych, którym najpierw Zamek
Przemęcki, odebrawszy go Bolesławowi,
poddali.

Swiatopełk ów Zmiennik, co bezwstydnie i
bezprawnie sam się zrobił Xiążęciem
Pomorskim,

niegodziwym podszczuwaniem odwiódł od
posłuszeństwa Prusaków Chrzesnych
podległych Krzyżakom; z którymi
połączywszy się uderzyli niespodziewanie
na Niemców, i

wiele ich nieprzepuszczając płci ani
wiekowi ubili. Mszcząc się tego Krzyżacy,
połączywszy

się z Xiążętami Wielkopolskimi, zdobyli
na Swiatopełku Wissogrod i Czartowiec,
tudzież

Nakło, (które w małości Przemysława
i Bolesława zdrada opanował) odzyskali,
i

Xiążętom zwrócili. Działo się to roku
1243, kiedy Przemysław I. Xiąże
Wielkopolski

Zamek Zbąszyn budował

Tegoż roku Konrad Xiąże Mazowiecki
naszedł Dyecezyą Krakowską, i złupiwszy
wsie do

Kościółta należące, popaliwszy Dwory
Biskupie i Welkie szkody Kościołowi

uczyniwszy,
wró-
15*
228

DZIEIE ROCZNE

cił do domu bezkarnie. Wyklął go za to Prandota Biskup Krakowski (w roku przeszłym obrany i poświęcony) co Pełka Arcybiskup Gnieźnieński potwierdził. Xiąże Pomorski Swiatopełk z obowiązku pewney umowy oddał był Krzyżakom Mszczuga Syna swojego w zakład, którego w tym czasie wywieziono do Niemiec, gdy Oyciec zapomniawszy umowy i przyrzeczenia, ważył się znowu podbudzać Prusaków. Tegoż roku Konrad z Mazurami swemi naszedł Ziemię Sandomirską: Bosław Wstydlivy Synowiec iego ztoczył z nim bój u Schodołu, i wygnał go z Państwa swojego. Roku 1244 Swiatopełk, przekupiwszy niektóre osoby, kazał spalić zdradziecko Czartowiec, Miasto Chełmińskie, i wkrótce wkroczywszy z Prusakami do Kujaw, wiele Chrześcian niegodziwie pozabijał, wielu poimał, i kray zniczył pożogami. Żołnierze dwóch Braci Franciszkanów zabili. Nie długo potym Przemysław I, Xiąże

Wielkopolski pojął w małżeństwo Jadwigę
Córkę
Konrada Kędziejawego (któren był Synem
Henryka

229

W WIELKIEY POLSZE.

Pobożnego zabitego przez Tatarów (156)
krewną w stopniu czwartym i piątym). Po
uroczystościach weselnych Rycerstwo
Wielkopolscy wzięli Zamek Kalisz i
Xiążęciu swemu
oddali; trzymał go albowiem dotych czas
Bolestaw Łysy Xiąże Szląski, niechcąc go
wrócić
Bolesławowi IV. Bratu iego. Pomorzanie
także wrócili mu dobrowolnie Santok
stary, któren
niegdyś dla Henryka Pobożnego , a potym
dla Bolesława Łysego Xiążąt Szląskich
utrzymywali.
Tegoż roku wszyscy Panowie Wielkopolscy
iednomyślnie obruszyli się

(156) Filiam Conradi Henrici Ducis
Slesioe quem Tharthari occiderunt, czytam
Flliam
Conradi Crispi (Filii Henrici Ducis etc.
lubo mniemałbym, że Konrad był Bratem,
Henryka
Pobożnego: ale że Autor powiedział wyzey

(pod rokiem 1238.) ze Henryk Brodaty
jednego
tylko Syna zostawił, to jest Henryka
Pobożnego , przeto nazywamy go Synem
tegoż Henryka
Pobożnego wymienionym wyżej pod rokiem
1241. Naruszewicz mieni tegoż Xiążęcia
Konrada bezpotomnym, lecz Autor powtarza
niżej pod rokiem 1249, że miał Córkę za
Przemysławem I, wydaną.
230

ROZNE DZIEIE

przeciwko Kościołowi Poznańskiemu, chcąc
go wyzuć ze swobod, o których wyżej
mówiliśmy, przez Władysława Piłwacza
nadanych, i listem potwierdzonych. Biskup
z

Kapitułą ulegli na czas ich
zapalczywości, lecz w roku następującym
Xiążęta Przemysław L.

Z Bratem, na prośbę Xiędza Bogufała ?.

Biskupa i Kapituły, potwierdziwszy
łaskawie List

Oycowski rzeczony, swobody i wyłączenia
nadający, kazali obwołać na targach,
ażebym pod

karą był utrzymywany. Potym nazajutrz po
święcie Świętego Woyeiecha , Przemysław
I.

przyasał Miecz Rycerski Bolesławowi
Bratu swojemu, w Kościele Gnieźnieńskim

pod czas

Mszy przez Xiędza Pełkę Arcybiskupa
czytaney.

Roku 1247 Bolesław łysy Xiąże Szląski
wpadłszy do Wielkiej Polski zbudował
Zamek

Kopaniczę nad rzeką Odrą. Przemysław i
Bolesław wyszli przeciwko niemu z
woyskami

swoimi, lecz nim przyszło do boiu,
zgodnym, sposobem dla miłości pokoju dali
mu trzy

Zamki, Santok, Międzyrzec i Zbąszyń.

Nie mógł strawić Konrad Xiąże Mazowiecki,
że był pobity od Synowca swego pod
Suchodołem, i niechcąc

231

W WIELKIEY POLSZCE.

tey hańby mimo się puścić, wolał skażonym
sumnieniem Boga obrazić, niżeli się
pohamować

od zemsty. Przybrawszy więc liczną zgraię
Litwinów, naszedł Kraie Synowcowe:
zastąpił mu

Bolesław Wstydlivy pod Zaryszowem i
krwawy bój ztoczył: lecz gdy
nieszczęśliwie

zwyciężonym został, Litwini z Mazowianami
wielu Sandomierzan i Krakowian ubili i w
niewolą zagarnęli.

Tegoż roku Przemysław I. i Bolesław
podzielili się Wielką Polską w ten
sposób: Bolesławowi
dano Zamek Kaliski z przyległościami i
kraiem między Prosną i Przemętą, tudzież
Zamek

Przemecki z przyległościami z północney
strony po Rzekę Wartę aż do Moszyny i do
bagna

Sępno zwanego, ztamtąd po rzeki Lanhę i
Obrę: Pod Panowaniem zaś Przemysława I.
została reszta Ziemi Gnieźnieńskiej i
Poznańskiej z przyległościami.

Poprzysięgli sobie

Xiążęta wzajemnie, że ieden drugiego
Państwa nienaruszy: co Bogufał II. Biskup
Poznański,

na ich żądanie, klątwą obostrzył
przeciwko temu, którenby z nich ważył się
przywłaszczać

sobie bynaymniey w dziel-

232 ROCZNE DZIEIE

nicy Bratenskiej. Lecz ani przysięga ,
ani klątwa nie zabezpieczyła tego
Działu , zwałono go ,
iako powiemy niżej.

Tegoż roku Barnym Xiąże Słowiański, czyli
Kaszubów, obległ Zamek Santok. Pospieszył
Przemysław I. przeciwko niemu, przybył i
Bolesław Łysy Xiążę Szląski, do którego
ręczony

Zamek należał. Barnym widząc to odstąpił
oblężenia, a Bolesław Łysy wrócił
natychmiast
Przemysławowi Santok dobrowolnie, przez
wzgląd na waleczność i czuyność jego.

W kilka dni potem Bolesław Xiąże Kaliski
odzyskał Zamek Łędzki do Zakonników
tamecznych należący, którego Kazimierz
Xiąże Kujawski i Łeczycki, Syn Konrada
Mazowieckiego, umocniwszy trzymał.

Konrada Xiąże Mazowiecki Oyciec Ziemowita
i Kazimierza dopiero wspomnianego, umarł
w
tym Roku zostawiwszy Ziemowitowi Xięstwo
Mazowieckie: Lecz Kazimierz w czasie
kiedy
Zimowit z Matką zatrudnieni byli
pogrzebem Oyca, opanował nie spodziewanie
Łęczyce,
Spicymierz i Rosprze.

W WIELKIEY POLSZCE. 233

Roku 1258 Jakób Archidyakon Leodyjski,
Kapelan i Nuncyusz Papieżki w Polsce,
Prusiech i
Pomeranii, złożył Sobor we Wrocławiu:
znajdowali się tam Pełka Arcy-Biskup
Gnieźnieński
, Tomasz Wrocławski, Bogufał Poznański,

Prandota Krakowski , Michał Władysławski,
Piotr

Płocki, Nankier Lubuski, i Henryk I.

(świeżo obrany z Opata) Chełmiński

Biskupi: za

których zdaniem i zgoda, pozwolił Jakób
Polakom pożywać mięso od Starozapustney
Niedzieli do Wielkiego postu; albowiem
podług obyczaju pierwsiastkowego Kościoła
należało

pościć te dni: lecz ze wiele Osób nie
zachowując postu podpadali kłątwie z
niebеспеczeństwem dusznym , przeto dano
im to uwolnienie. Pełka Arcybiskup z
Biskupami i Duchowieństwem swoim złożyli
naraz, piątą część trzechletnich dochodów
swoich, i przez Brata Gotfryda
Penitencyaryusza Papieżkiego posłali na
wsparcie Kościoła

Rzymskiego; albowiem Innocencyusz IV.

złożywszy z Cesarstwa Fryderyka II. na
Zborze

Lugduńskim , użył przeciwko niemu siły
świeckiej.

234 ROCZNE DZIEIE.

Tegoż roku Bogufał II. Biskup Poznański
wziął od Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego
wieś

Kozłowo w długu, któren za Oyca winien
był zapłacić.

Xiąże Przemysław I. poimał Tomasza

Kasztelana Poznańskiego, Tomisława i Sędziwoia Syna iego Cześnika Herbu Nałęcz, i w kaydany żelazne okutych osadził w Zamku Gnieźnieńskim.

pod strażą dozorców więzienia? albowiem zamyślali z współnikami swemi wygnać Przemysława I. z Bratem? a Bolesława Łysego Xiążęcia Szląskiego sprowadzić; lecz zamiary ich złośliwe lubo tajemne czuynościa Xiążąt zniweczone zostały.

Roku 1249 Przemysław I. odbudował Zamek i Miasto Poznań koło Kościoła Wielkiego; a Bratu wydzielił Gniezno (137) Gredcz czyli Gedcz, Biechow, Ostrów, Nakło, Uszcie, Czerniow i Szrem: któren mu zato usta-

(137) Pierwszy podział uczyniony w roku 1241 zwałono, iako Autor wyżej pod tymże rokiem zapowiedział. Potym powtórny podział przestając Autor nazywać Bolesława Pobożnego Xiążęciem Kaliskim, tytułuie go. Gnieźnieńskim.

W WIELKIEY POLSZCE.

235

pił część swoją w Ziemi Kaliskiej, iako

Bolesławowi przyległą.

Tegoż roku Bolesław Łysy Xiążę Szląski, chcący się pomścić na Bracie swoim Henryku

Xiążęciu Wrocławskim (któren go przed niejakim czasem za bezprawia popełnione poimał, i

związanego trzymał w wieży zamku Lowitz pod ścisłą strażą) nadał nierozmyślnie Arcybiskupowi Magdeburskiemu Zamek Lubusz znakomity i mocny, należący do

Mieczysława Brata swojego (któren w Kościele S. Piotra pod tymże Zamkiem pochowany

spoczywa) za posiłki, z których pomocą koniecznie usiłował wygnać z Państwa tegoż

Henryka. Pierwszym iest Bolesław Łysy, co Niemców wprowadzać zaczął do Polski (138),

nadawał im Włości i Zamki, ażeby mu pomagali przeciwko własnym Braciom, z którymi

zawsze wojował. On także Sythawę i Gorlice nierostropnie od Xięstwa Szląskiego postradał.

Tegoż roku Władysław Kazimie-

(158) Cepit primo Theutonos Poloniam inducere, rozumieć się ma do swojej dzielnicy w

Poszce, która się teraz Szląskiem nazywa.

ROZNE DZIEIE

rowicz Xiążę Opolski chciał zastawić Zamek Rudzki z Powiatem (159) (któren zabrał był Władysławowi Płwaczowi, kiedy był na wygnaniu z Synami) Kazimierzowi Xiążęciu Kujawskiemu za pięćset Grzywien, które Mieczysław Brat Opolskiego (ożeniony z Siostrą Kujawskiego) wzięwszy na wiano, przekazał Testamentem, żeby Władysław Opolski Kujawskiemu powrócił: lecz gdy Posłowie Kujawscy zwłóczyli obięcie Zamku, Przemysław I. odegnawszy Posłow obydwóch Xiążąt, odzyskał Zamek Rudzki poddany sobie przez Załogę(*) Tegoż roku Konrad Xiążę Głogowski z obawy Brata Bolesława Łysego,

(*) W tym czasie pierwszej nocy po święcie S. Jana Chrzciciela, Ja Bogufał Biskup Poznański , (160) lubo grzesznik, słyshałem w objawieniu mówiącego do mnie pewnego Za-

(159) Potym Ziemią Wieluńską nazwany.
 (160) W inney Kronice (następuiącey w Rękopismie Willanowskim po Kronice

niniey-szey)
powtórzono toż samo objawienie z
dodatkiem: "quod a Deo Converti
postulans, hoc ipsum
quibusdam meis Capellanis revelavi
expergescens do Somno.

W WIELKIEY POLSZCE. 237

któren (ażeby mu nie dać dzielnicy)
myślał go poimać, a nawet i zabić,
zchronił się do
Przemysława I. Zięcia

konnika: "Po dwudziestu pięciu leciech
cała Polska dokonana zostanie," a gdym
nalegał na
niego usilnie, żeby wytłómaczył czyli na
dobrą czyli na złą stronę ma być
dokonana ?
odpowiedział: "Nie" dodał iednakże "że i
Papież będzie dokonany" it.d.

Z tego objawienia wniósł Sommersberg , ze
Kronika ninieysza iest dziełem Bogufała
II.

dokńczonym tylko przez Baszka: Równym
prawem możnaby przyznać i drugą Kroniczkę
(następującą w rękopismie, i u
Sommersberga na karcie 83. wydrukowaną,)
w której tenże
sam przypis znayduie się: z różnicą

jednakże, że w Rękopismie mówi Autor in
prima persona,
a w Edycji Sommersberga powtórzono in
tertia persona.

Okoliczność czasu (to jest walka między
Władzami Duchowną i Świecką, kiedy
Innocencjusz IV. Papież ogłosił Krucyate
przeciwko Cesarzowi Fryderykowi II.)

mógły

być powodem do takowego objawienia, które
lubo się nie ziściło, wszelako Autor, a
raczej

mniemam iaki przypisnik, umieścił go w
Rocznikach niniejszych.

238 ROCZNE DZIEIE

swoiego :któren go uprzeymie i z
uszanowaniem utrzymywał, i nadał mu Zamek
Bytom nad

Odrą niedaleko Głogowa , któren własnym i
Brata swego. Xiążęcia Gnieźnieńskiego
ludem

odbudował. W czasie tey roboty Przemysław
poimał Bolesława Łysego i uwięził.

Powróciwszy do Poznania wydał za
rzczonego Konrada rodzona Siostrę
Salomea. Na

weselu znaydowali się Pełka Arcybiskup
Gnieźnieński i Bogufał Biskup Poznański
przy

którey uczcie Tomasz Kasztelan Poznański
z Synami, za poreką, na wolność
wypuszczeni.

Roku 1250. w miesiącu Styczniu Jadwiga Matka Xiążąt Przemysława I. i Bolesława umarła.

Tegoż roku w Miesiącu Czerwcu Xiąże Przemysław I. uwięził Brata Bolesława , i wszystkie iego Zamki mianowicie Gniezno, Nakło, Uszcie, Czernieiów, Szrem, Biechów i t. d. poddały mu się dobrowolnie.

Tegoż roku Konrad Xiąże Głogowski z Bytomia, poimał Brata swego Henryka Xiążęcia Wrocławskiego, za to, że obiecawszy mu pod przysięgą odzyskać dzielnicę iego od wspólnego Bra-

W WIELKIEY POLSZCE.

239

ta Bolesława Łysego) nieuskutecznił tego; wszakże dawszy zakładników z przyrzeczeniem, że iaka cześć Państwa dla niego albo od Brata Bolesława wyiedna, albo mu z własnego udzieli uwolnionym został.

Roku 1251 Bolesław Łysy uwięził i oddał Niemcom pod Straż Hynkę Syna Muzona Kasztelana Krosnińskiego którego zdawał się szczegulniey miłować dla wymuszenia

na nim
pieniędzy, które na zapomożenie Niemców
przeznaczał. Wzgardzili nim za to Polacy
(161) i
przystali do Brata iego Konrada,
poddawszy mu Miasto Krosno i inne Zamki.
Tegoż roku Przemysław I. wydał Zuzannę
Siostrę swoją za Władysława Xiążęcia
Opolskiego,
w piątymi czwartym stopniu spokrewnioną.
Tegoż roku niektórzy Opryski z Zamku
Lubuskiego, przyszedłszy w okolice Zamku
Zbąszyna dla łupu chcieli zaiąć bydło
iednemu Pasterzowi któren im rzekł:
"Czemuż dla
małey zdobyczy większe rzeczy mimo

(161) Ostrzegliśmy iuż wyżej, że ta część
Polski nazywa się teraz Szląskiem.
224

ROCZNE DZIEIE

"puszczacie ? oto teraz w Zamku Zbą-
"szyńskim trzech tylko
Strożów! o- "czekuią przybycia więcey."
Dowiedziawszy się o tym Hultaie, udali
iakoby na Strażą do Zamku przyszli i
opanowali go.
Skoro się Przemysław I. dowiedział o tym
zrana, natychmiast ruszył wszystkę
Szlachtę i
Pospółstwo, i przybywszy obległ łupieżców

w Zamku: którzy widząc śmierć przed
oczyma,
poddali się na miłosierdzie. Łaskawie
obszedł się z nimi Xiążę, darował ich
życiem, i
odzyskawszy Zamek, pozwolił im wrócić do
domu.

Roku 1252. W święto S. Szczepana
Męczennika, Przemysław I. Konrada
Xiążęcia

Głogowskiego Zięcia swojego, przyozdobił
pasem i mieczem Rycerskim, w Kościele
Poznańskim, pod czas Mszy przez Bugufała
Biskupa czytanej.

Tegoż roku Barnim Xiążę Pomorski opanował
podstępnie Zamek Drdzeń, lecz miesiąc nie
wyszedł, a Przemysław I. odebrał go mocą.
Roku 1253. w miesiącu Lutym Bogufał II.
Biskup Poznański dokonał , żywota we wsi
Kościelnej Solec. Lubił

W WIELKEJ POLSZCE. 241

Lubił czytać we dnie i w nocy Xięgi
uczone, których mając nie mało, pilniey
niżeli skarb iaki
chował, a potym ie Kościołowi
Poznańskiemu odkazał. Zaczny ten Biskup w
drugim roku
urzędowania Chór Kościoła Poznańskiego
zrysowany rozebrał, i nowy z fundamentu

wymurował: był Biskupem lat dziesięć i tygodni dwadzieścia sześć (162). Po śmierci jego Kanonicy zgromadziwszy się na obranie nowego Biskupa, obrali sposobem Kompromissu, Piotra Dziekana Poznańskiego, męża cnotliwego i pobożnego. Lecz że Kardynał Hugo, Legat Papieżki, zakazał był Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu potwierdzać nowo obranych Biskupów, przeto Kapituła wyprawiła Posła do Legata z prośbą o pozwolenie Arcybiskupowi potwierdzenia swego obranego Biskupa, co łatwo otrzymali. Gdy Posłowie z tym powrócili, Pełka Arcybiskup naznaczył ktemu pewen dzień do Sławna, lecz Jan Archidyakon Poznański i Bogumił Ka-

(162) Gdyby Bogufał II. pisał Kronikę, wspomniałby to zapewne Baszko w tym mieysecu między jego pochwałami. 16
242

ROZNE DZIEIE

nonik Poznański, oraz Archidyakon Gnieźnieński sprzeciwili się temu, zarzucając, że pomimo

i bez nich Elekcyja stanęła, którey
uchylenia żądali. W pośród tych trudności
Oppiso Opat
Messeński Legat Apostolski na tedy,
wezwał do siebie obie strony do
Wrocławia , i
skłoniwszy ich do iedności pogodził.
Obydwa Archidyakonowie przeciwni
zezwolili na
wybór rzeczzonego Piotra Dziekana, którego
wybranie Legat władzą Apostolską
potwierdziwszy , Arcybiskupowi obrządek
poświęcenia polecił.
Tegoż roku Innocenty IV. Papież podczas
Mszy, którą w Kościele Sgo Franciszka (w
Assyżu)
odprawił, Kanonizował S. Stanisława
Sławnego Męczennika , gdzie pomiędzy
innemi
Cudami stał się następujący. Pod czas
Mszy Papieżkiej przyniesiono do Kościoła
Ciało
pewnego zmarłego: na płacz i ieki
krewnych nieboszczyka, padł Papież na
kolana przed
Ołtarzem, i modląc się prosił ze łzami w
te słowa:
"o Błogosławiony Franciszku! na
"przekonanie, że wszystko
co o Świę- "tym Stanisławie pierwszym
Polskim
"Męczenniku słyszeliśmy prawdziwe

"iest, wskrześ tego Cudzoziemca!" Wstał natychmiast zmarły i przemówił:

Benedictus Deus.

Tegoż roku w Święto Wielkanocne uwolnił Przemysław I. z niewoli Brata swojego Bolesława, i na zjeździe w zamku Gedz, w obecności Pełki Arcybiskupa i wszystkicy Szlachty Wielkopolskicy, wydzielił mu Gniezno miasto Stołeczne, Kalisz, Rudę, Pyzdry,

Srodę, Bnin, Biechów, Gedcz, Poprednyska i Klecko.

Zaczawszy od tegoż Święta, aż do Święta S. Jakóba, (pory zwyczajney żniwa), padał deszcz

we dnie i w nocy. Wody tak zalały, że ludzie pływali po polach i drogach, a żniwiarze

wybierali wzgórki do składania snopów.

Ryby w polach, bruzdach i w chałupach łapano. W

tedy Ziemia Wizka niazdem Pogan i powodziami zniszczona została. Potym zaś w święto

Wszystkicy Święticy, gdy Piotr obrany Biskup Poznaski z Kapitułą po Mszy zasiadł,

zagrzmiało.

Tegoż roku na prośbę pewnego Obywatela z Gębina, przeniósł Przemysław I.

mieszkańców
bliskich Kościoła większego we Szrodzie,
do wsi
16*
244

ROZNE DZIEIE

Kościelney za Wartę, gdzie dawniej
założył był Miasto , okopami obwarował i
twierdzami
umocnił- W zamian zaś wsi, w której to
miasto założył, nadał Kościołowi
Poznańskiemu
Szrode.

Tegoż roku Piotr obrany Biskupem
Poznańskim , i Witus Zakonu Dominikanów
Biskup

Litewski najpierwszy, poświęceni na
Biskupów przez Pełkę Arcybiskupa
Gnieźnieńskiego.

Roku 1254 Opat Messeński Legat
Stolicy Apostolskiej rzucił klątwę na
Przemysława

I. i zapowiedział Kościoły w Państwie
iego za to, że pod bytność iego w
Szląsku, kazał złupić

Oleśnicę, miasteczko z powiatem, należące
do Henryka Xiążęcia Wrocławskiego: za
pięćset

grzywien srebra, które Henryk obowiązany
był zapłacić mu, wykupna pewnego Niemca z
niewoli. Trwała zapowiedź od Soboty po

Reminiscere, do Srody po Judica, póki rozgrzeszywszy Xiążęcia nie uchylono klątwy.

Tegoż roku przeniósł się do wieczności z żywota doczesnego Piotr Biskup Płocki: obrano na iego miejsce

W WIELKIEI POLSZCE. 245

Proboszcza tamecznego Gołek zwanego i poświęcono.

Tegoż roku 8. Maia obchodzono uroczyście w Kościele Krakowskim i ogłoszono Kanonizacją S. Stanisława Męczennika.

Święte Kości, które dotąd od męczeństwa iego przez

sto ośmdziesiąt trzy lat i pół spoczywały w ziemi, ze czcią wydobyto czyli podniesiono,

częstkami ich obdarzono Kościoły, reszta z głową pobożnie są zachowane w zamknięciu.

Obecnemi byli ogłoszenia Kanonizacyi i podniesieniu z włoków, Wielebni Oycowie Oppiso

Opat Messeński Legat Innocentego IV.

Pełka Arcybiskup Gnieźnieński, Prandota Krakowski ,

Tomasz Wrocławski, Walimirz Władysławski, Andrzej Płocki, Wit Dominikanin Litewski Biskupi, Gerard bywszy Opat w Opatowie

Biskup Ruski najpierwszy. Tudzież zacni
Panowie

Kazimierz Xiążę Kujawski i Łęczycki,
Przemysław I. Xiążę Wielkopolski (163),
Ziemowit
Xiążę Mazowiecki, Bolesław Wstydl-

(165) Przemisł Dux Płocensis Polonicoe,
czytam Przemisł Dux Majoris Polonice,
albowiem

ieszeze w tedy dzielnica Xiążat
Mazowieckich na Płocku nie istniała.

246

ROZNE DZIEIE

wy Xiążę Krakowski i Sandomirski. Biskup
zaś Poznański nie był na tey

uroczystości ,
albowiem paralizem tchnięty w miesiącu
Kwietniu, umarł 5 Maia. Nastąpił po nim
Bogufał

III. z Cniże Kunelina, którego obranie
potwierdził Pełka Arcybiskup Gnieźnieński
w

Kurzelowie.

Tegoż roku Prześwietne Xiążęta Bolesław
Wstydlowy Krakowski, i Władysław Opawski,

z
własnym woyskiem i z Rusinami, Ziemię
Opawską, (którą Przemysław Król Czeski
Jednooki

zwany przywłaszczzył sobie) ogniem i

mieczem zniszczyli.

Przemysław I. z Bolesławem, Xiążęta Wielkopolscy, i Konrad Głogowski, zniszczyli Kray

Henryka Xiążęcia Wrocławskiego za Odrą i Lesznicą, koło Trzebnicy i Widawy, nienaruszając wcale Dóbr Kościoła, Kazimierz Konradowicz Xiąże Kujawski, Łęczycki i Sieradzki poimał Ziemowita Brata

swego z żoną i uwięził.

Roku 1255. w Niedzielę Rerniniscere Bogufał III. z Kurzelowa, poświęcony na Biskupa w Kościele Lendzkim , przez Wielebnego Oyca Pełkę

W WIELKIEY POLSZCE. 247

Arcybiskupa: obecni byli przy tym Tomasz Wrocławski, Walmierz Władysławski , i Andrzej

Dominikanin Chełniński, Biskupi.

Tegoż roku Kazimierz Xiąże Kujawski wypuścił z więzienia Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego, pogodziwszy się z nim po Bratersku.

Tegoż roku w nocy Błogostawionego Michała Archanioła , Mszczug Syn Swiatopełka Xiążęcia Pomorskiego , opanował Zamek Nakło, zdradą iakowegoś Kuszownika. Przemysław

I. z wojskiem swoim i Bolesława Brata, i z Kazimierzem Xiężęciem Kujawskim obiegli rzeczony Zamek: Bolesław Wstydlivy Xiąże Krakowski przysłał im także na pomoc tysiąc Ludzi, a Ziemowit Xiąże Mazowiecki Ośmset. Widząc trudność zdobycia tego warownego Zamku, Przemysław I. z Kazimierzem zbudowali na przeciwko od zachodu drugi Zamek, i osadziwszy go najwaleczniejszymi i najśmielszymi ludźmi, (ażebymy go strzegli, a wchodu i wychodu ze starego ile możności przeszkadzali), powrócili do Domu. Obydwóch Zamków osady zcierały się i walczyły: w jednej utarczce Pakosław 248

ROZNE DZIEIE

Strzednicki i Herman najmężniejsi Przemysławowscy Rycerze zabici, i Pomorzan wielu wtedy i winnych potyczkach zginęło. Roku 1256 Przemysław I. na czele wojska swojego i Braterskiego połączył się z Kazimierzem Kujawskim pod Nakłem: gdzie naradziwszy się, poszli dobywać Zamku Raciąza, do którego schroniło się wiele ludzi z teyże Kasztelani dla ocalenia

życia i majątku.
Podpalwszy ten Zamek poczęli go ze
wszystkich stron dobywać. Zamknięty lud w
zamku,
nie mogąc szerzącego się pożaru ugasić,
unikając skwaru, uciekali iak mogli do
obożu
oblegających, poddając się dobrowolnie w
niewolę, dla ocalenia życia i wielu
jednakże
ogarnieni od ognia , nie mogąc się
uratować, spaliło się nieszczęśliwie z
Zamkiem i ze
wszystkim w nim znajdującym się.
Tegoż roku w post wielki Swiatopełk Xiążę
Pomorski z Bratem, z Synami, i z
wojskiem,
przyprowdziwszy zapasy do Nakła, i
złożywszy ie w Starym Zamku,
przedsięwziął dobywać
nowy naprzeciwko wybudowany: chcąc tego
pożarem dokazać, ka-

W WIELKIEI POLSZCE. 249

zał sprowadzić Drwa Sosnowe suche i w
okopy narzucać. Gdy to ludzie iego
uskuteczniłi i po
więcey drew odeszli, Osada z twierdzy
wypadłszy, drwa z okopów powyrzucali i
sami ie
spalili; przeto Pomorzanie przestali drew

znosić, ale okrywszy się lśkniącemi
Tarczami i
różnemi machinami, dobywali Zamku mocą, a
procowe kamienie i inne drobniejsze
rzeczy
na broniących go ciskali. Roziątrzeni
Pomorzanie spaleniem Zamku Raciążkiego z
ludźmi
usilnie dobywali od szostey godziny
ranney do Nieszporów; ale Boskie
miłosierdzie
zasłaniało cudownie poczciwą Osadę
Zamkową, mężny odpor daiącą, i walczącą
słusznie za
Oyczyznę przeciwko nayniepoczciwszemu
zdraycy. Ubili dwudziestu Pomorzan,
ranili
dziewięciu, resztę odparłszy rozpedzili;
Zdrayca powrócił do domu ze stratą w
ludziach i ze
wstydem. W następującą krzyżową
Niedzielę, rozstawiwszy koło nowej
Twierdzy zasadzki,
kazał wystąpić żołnierzom swoim ze
starego Zamku i wyzywać tamtych do boiu:
gdy się
ruszyli, żołnierze Swiatopełka udaiac
iakoby się do swojego Zamku co-
250 ROCZNE DZIEIE

fali, odciągali tamtych za sobą od nowej
twierdzy: a gdy Swiatopełek pomiarkował,
że im

trudno było wrócić do swojej Twierdzy,
wypadł z zasadzek , i otoczywszy ich
licznym
wojskiem pobił, pozabijał, poranił,
poimał: jednakże mimo tego zdradzieckiego
zwycięstwa
niemógł dostać Zamku.
Tegoż roku w wilią święta S. Jakóba,
przybył Przemysław I. z Panami swemi do
Kczyny,
swojej wsi, dla umowy ze Swiatopełkiem o
odzyskanie Nakła. Znajdował się tam także
Brat
Poppo Krzyżak Zakonu Teutońskiego, krewny
Przemysława w czwartym stopniu przez
Matkę (*), któren jako pośrednik
nakłaniał obie strony

(*) Trzeba wiedzieć, że jeżeli Matka
Przemysława I. a Żona Władysława Płwacza
była (iak
powiadaia) Siostrą Swiatopełka, Brat
Poppo byłby krewnym jego w trzecim
stopniu : i tak
koniecznie bydz musi: alboteż, że
Władysław Płwacz i Swiatopełk mieli dwie
Siostry rodzone
za żony, albowiem Mszczug Syn Swiatopełka
nazywa Przemysława I. i Bolesława Braćmi
Ciotecznymi, i Przemysławowi II. Syuowi
Przemysława I. zapisał Xięstwo Pomorskie:

do zgody. Swiatopełk pomiarkowawszy że
niemogłby się utrzymać przy Zamku
Nakielskim
zdradą podchwyconym , (dla ustawicznych
przykrości i napaści, które z nowej
twierdzy
czyniono), oddawał go, żądaiąc pewney
summy na wynadgrodenie wydatków w nim
poczynionych. Obadwa spuścili się na
wyrok Brata Poppona, przyrzekłszy
dotrzymać wiernie
i niewzruszenie cokolwiek on
postanowi. Poppo więc wyrokował, że gdy
Swiatopełk odda
Zamek Nakielski Przemysławowi, a
Przemysław zobowiąże się wypłacić mu w
umówionych
czasach pięćset grzywien Srebra , powinni
zachowywać się w pokoju i zgodzie.
Zjechali się
więc razem bezbronni między starym i
nowym Zamkiem, i pocałowali się
wzajemnie: Wszedł
Przemysław do starego Zamku w sam dzień
S. Jakóba , którego sam Swiatopełk
wprowadził,
uprzejmie przyiął i Za-

bydź także może, iż Swiatopełk miał za
sobą Siostrę Władysława Płwacza, a przeto
Synowie

iednego i drugiego byli Braćmi
Ciotecznymi: ale nie znajduję nic pewnego
w tej mierze,
szlaku nawet nie ma , z ktorej Rodziny
Poppo pochodził.
252 ROCZNE DZIEIE

mek oddał. Przemysław zaś wydał ma
dziewięciu zakładników mających zostawać
póki
piąciuset grzywien niezapłaci. urobiwszy
takowy pokój roziechali się.
Nakoniec w tymże roku po święcie S.
Michała, gdy Xiądz Tomasz Biskup
Wrocławski, wzór
Duchowieństwa Polskiego! nocował w Górze,
włości Opata Panny Maryi na Piasku, (dla
poświęcenia nowego Kościoła) Xiąże
Szląski Bolesław Łysy z błachych powodów,
poduszczony diabelską złością i radą
Niemców, na których, zdaniu polegał,
wybiwszy wrota
(iakoby złodziey lub rozboynik nie Xiąże)
poimał go spoczywającego w łóżku, ze
wszystkiego złupił, z szat nawet obdarł.
Pomiędzy powodami ten był najmocniejszy,
ażeby
wymógł na nim pieniędzy, których dla
Niemców potrzebował. Lubo Niemcy
wiedzieli , że
Biskup dla tuszy ciała nie zwyczajny był
do konney jazdy , przecież go w koszuli
tylko i

spodniach bez szaty, gwałtem w sadzili na konia rączego. Ulitował się nad nim ieden z naiezdników, odział go od wiatru lichą tkanką i dał mu stare wskórnice. Porwano razem

W WIELKIEY POLSZCE. 253

Bogufała Proboszcza, i Hokkarda Kanonika Wrocławskich, i wszystkich do Zamku Xiążęcego Wlaus zwanego zaprowadzono i w więzieniu pod strażą osadzono. Ażeby od Proboszcza i Kanonika rychley dostał piemiędzy (co mu się i udało) kazał ich zamknąć w dyby , a Biskupa kazał od zamku do zamku przeprowadzać z szyderstwem : wreszcie uwięził w wieży Lignickiey. Biskup widząc, że się nie wydobędzie bez okupu, ułagodził go, obiecawszy dwatysiące grzywien srebra zapłacić, prócz Skarłatowego Sukna, które mu Kanonik Kokkard za zmnieyszenie czyli ulżenie więzów swoich przyrzekł. Dowiedziawszy się o tych niegodziwościach Xiądz Arcybiskup, niezmiernie strwożony, rzucił klątwę na Xcia za radą i zezwoleniem innych Biskupów. Zalecił Sufiraganom swoim, ażeby we

wszystkie
Uroczystości, Niedziele i Święta w
kościółach Katedralnych i Parafialnych
kazali ją ogłaszać
przy gorejących świecach i biciu we
dzwony: ażeby po Kazaniu śpiewano
klęczący Psalm
Deus laudem meam dum ne tacueris, przy
tym Pater noster, z Antyfoną Exurgat
Deus, i
modlitwę
254

ROZNE DZIEIE

następującą: Exaudi quaeso Domine
Ecclesiam Tuam non solum Paganorum
percussionibus
atritam, sed etiam Christianorum
pravitate afflictam, et concede propitius
ut qui Divinae
subdi recusant Potestati, dexter a Tuae
Majestatis cito deijciantur inimici! Per
Dominum
Nostrum Jesum Christum etc. i w czasie
kiedy Psalm śpiewano bito w jeden tylko
bok
dzwonów przeciwko zwyczajowi.
Niewzruszony Xiąże w zuchwałości swojej
nie chciał
uwolnić Biskupa i otaczających go osób,
póki mu nie wyliczono pieniędzy , które
nad Duszne

zbawienie i honor dostojności swego
przekładał: przeto Biskup sprzykrzywszy
sobie
niewolą, i z politowania nad swoimi
cierpiącymi, wypłacił mu część
pieniędzy, wreszcie
dał Zakładników, i uwolniony został w
święto Wielkonocne. Xiążę pokrywając
niegodziwość
swoją obwiniał o tę zbrodnię Braci swoich
przyrodnych, Xiążąt Henryka Wrocławskiego
z
Konradem Głogowskim, i Panów ich
niektórych; którego udawaniu, iako
doznanego
zmiennika, nikt nie wierzył.

W WIELKIEY POLSZE. 255

Roku 1267 tenże Bolesław Łysy chcąc
pojąć podstępnie Konrada Xiążęcia
Głogowskiego
Brata swego, zaprosił go na ucztę do
Zamku Lignickiego. Konrad lubo ostrzeżony
przez
kogoś, chciał się jednakże przekonać
dowodnie, i wzięwszy z sobą cichaczem
liczny orszak
zbrojnych, zostawił część na zasadzce
blisko Zamku, żeby rozkazu jego czekali,
z resztą w
niewielkiej liczbie wjechał do Zamku.

Przyiął go Bolesław z udatną
uprzejmością, lecz
zdrada i podstęp na pogotowiu. Konrad
uważając, że jedni Niemcy zeszli z wieży
za mury, a
drudzy wtuleni w kącie przyczaili się,
rzucił się wręcz na Bolesława, i nim
Niemcy mogli
powyłazić z kryjówek i uderzyć, porwał
go, wyleciał z Zamku, uprowadził, i w
Zamku
Głogowskim pod ścisłą strażą osadził.
Tegoż roku Przemysław I. z Bożej łaski
Xiążę Wielkopolski, Syn Władysława
Płwacza,
Mąż znakomity przeniósł się do
wieczności: którego żywot ktoś
opiszemy, ażebyśmy czyny
i obyczaje jego za przykład przedstawili.
Młodym był jeszcze, bo ledwie trzydzieści
sześć lat
miał, lecz oby-
256
Roczne Dzieie

czajami dojrzały. W pożyciu i obyczajach
swoim szczególnej łaski Boskiej doznawał:
skromniejszy nad Duchownych i świeckich,
słowa szpetnego lub bezwstydnego nikt z
ust
jego nie słyszał: nie umiał się gniewać,
a jeżeli kiedy został do gniewu
pobudzonym, nigdy

tego dostrzedz nie można było, dla
pogodney twarzy z jakową się każdemu
stawiał: gotowy
zawsze do nadstawienia ucha, z
uprzejmością słucał wielkiego czy
małego, niższego czy
ubogiego: Każdego żądaniu, ile tylko mógł
z przyzwoitością, czynił zadosyć.
Pomiędzy
współczesnemi Xiążętami Polskimi, on
tylko ieden łagodny, uczony, skromny,
spokoyny,
dobry, pobożny, miłością niezmyślona Boga
i bliźniego pałaiący: unikał niezgody,
ale kiedy
go kto zaczepił i Państwo iego naszedł,
bronił się do ostatniego. Przez całe
życie zabezpieczał
Pokóy Państwu swojemu na wszystkie
strony , iednając sobie przyiaźń Xiążąt
sąsieduiących
nie orężem, ale mądrością wlaną w siebie
od Jezusa Chrystusa, którey zawsze
powodował się:
nie wdzierał się w granice żadnego
Xiążęcia sąsiada, ale i owszem pragnął
pokoju

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu
Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01
Monety: 10,087.92
Podziękował : 15 razy
Otrzymał podziękowań: 5razy
Online: 9d 22h 33m 35s

Na górę

Re: Kronika Lechitów i Polaków
autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:52
257

w Wielkiej Polsce

koju ze wszystkimi Narodami: Pobożnym
był bardzo, nigdy ile mógł nieopuszczał
nabożeństwa: lubił piękne śpiewanie:
odprawiał ile możliwości Godzinki o
Nayświętszey
Pannie, którą czcił z wielką pobożnością:
uważano z podziwieniem, że gdy wszyscy
mniemali, iż układłszy się w łóżku spać
miał całą noc, on pokrzepiwszy się snem
cokolwiek
wstawał o północy, niekiedy wcześniej, i
siedząc w łóżku pod namiotkiem ze świecą
w ręku
i z Psalterzem, czytywał upodobane Psalmy
i Modlitwy: brzydził się pychą : opilstwa

tak się
chronił , że go nikt nie widział piianym:
miernie iadał, miodu przez wiele lat nie
piał , tylko
piwo albo wino tak roztworzone, że ledwie
zapach iego czuć było: przez lat cztery
przed
śmiercią nie używał łaźni: powiadano, że
przez kaźden Post wielki, nosił skrycie
włosiennicę
pod szatą. Ja sam Baszko Kustosz
Poznański (164) widziałem, że po śmierci
iego wyniosł
ieden Xiądz dosyć grubą włosiennicę :
Boga miło-

(164) Powtórne przyznawanie się Autora do
dzieła swego.

17

258

Roczne Dzieie

wał, Kościół Święty szanował, wywyższał i
bronił. Kapłanów i Zakonników wszystkich
wielce szanował, i często ich u Dworu
swego wspaniale raczył: a w uroczyste
święta ieżeli w
bliskości Kościoła Gnieźnieńskiego lub
Poznańskiego znaydował się, miewał na
obiedzie
Kanoników i Wikaryuszów tychże Kościołów:
Stół iego otwarty był dla wszystkich

Duchownych i Świeckich , którzy
przychodzić chcieli: W wielki Piątek
gdziekolwiek się
znaydował, kazał skrycie sprowadzać
ubogich w nocy, i nogi im obmywał, które
ręcznikiem
obtarłszy całował: posilał ich napoim i
rozdawał nawet sukno na sukmanki: O nikim
źle nie
mówił choćby był najgorszego życia:
słowem nie było między Xiążętami i Panami
podobnego iemu: Baczny na nadgrode
wieczney szczęśliwości w Niebie, odkazał
testamentem Bogu i Kościołowi
Błogostawionego Woyciecha w Gnieźnie,
wieś Cirnelm: a
drugą wieś Buk Kościołowi S. Piotra w
Poznaniu, ze wszystkimi włościąnami na
świętników
do tegoż Kościoła przeznaczonemi. Buk z
Miastem, z Mennicą, Mytem, Karczmami, z
Mieszkańcami, uży-

259

W WLELKIEY POLSZCE.

tkami w zupełną własność i dzierżenie na
użytek tegoż Kościoła nadał, żądaiąc i
nakazuiąc,
ażeby przy grobie iego zawsze we dnie i w
nocy za Duszę iego światło gorzało, i za
też
dochody odprawiano msze codziennie, a

przynajmniej w każdą Sobotę, (lub inny
któren
dzień w tygodniu mający być wybrany) za
Duszę jego i wszystkich zmarłych. Na
żadnego z
Xiążąt Polskich pogrzebie nie widziano
tak wielkiego płaczu, iak przy pochowaniu
iego:
płakali go Xięża, bo przestawał z niemi:
płakało go Rycerstwo, bo był łaskawym:
płakali go
Zakonnicy, bo litościwe seroe jego nie
było dla nich nie przychylnie: Żaden wiek
ani płeć
obecnych na pogrzebie jego , lub o zgonie
słyszających nie mogli się od łez
wstrzymać:
Collocet Deus animam suam in Regno
Coelorum!
Tegoż roku w Niedzielę w święto S.
Kalixta Męczennika, gdy pod czas rannego
Nabożeństwa
Kanonicy z Wikaryuszami Matutyny
śpiewali, narodził się w Poznaniu Syn
pogrobowy
Przemysław I. dobrego. Na końcu
dziewiątej Lekcyi przyszedł Poseł z tym
doniesieniem:
natychmiast zaśpie-

17*

260

ROZNE DZIEIE.

wano Te Deum Laudamus, częścią przy
Matutynach, częścią na podziękowanie
Bogu , że
raczył pocieszyć Wielką Polskę tak
wielkim darem. Bogufał III. z Kurzelna
Biskup Poznański
z Baszkiem Kusztozem ochrzcił go, i na
pamiętkę dobrego Ojca dał mu imię
Przemysław
(165).

Tegoż roku i dnia Xiądz Pełka Arcybiskup
Gnieźnieński, Prandota Krakowski, Tomasz
Wrocławski, Bogufał Poznański, Walimierz
Władysławski, Andrzej Płocki i Wilhelm
Lubuski Biskupi, z wielą Opatami,
Prałataami

(165) Na końcu wstępu powiedział Autor w
Rękopismie , scribere Dei omnipotentis
adjutus
auxilio incepi, et videlicet Ego
Głodislaus cognomento Blasco Custos
Posnaniensis: mandato
Rdi Pris Dni Bogusłai Episcopi
Posnaniensis; ponieważ Bogufał II. Biskup
Poznański umarł
roku 1253. a Przemysław II. narodził się
roku 1257. nie mógł Baszko pisać Kroniki
tey na
rozkaz Bogufała II. ale raczey na rozkaz
Bognfała III. za którego Biskupstwa

urodził się
Przemysław II. którego on chrzcił, i w
którego oczach a może i Opieką ten Xiążę
chował się i
wzrastał.

261

W WIELKJEY POLSZCE.

i Kanonikami, złożyli w Łęczycy Sobor ,
na którym ogłosili Krucyatę (nakazaną
władzą
Kościoła przez Alexandra Papieża) i
obwoływać ją kazali, przeciwko
Bolesławowi Łysemu
Xiążęciu Szląskiemu za to, że zawzięcie i
z pogardą ustaw i karności Kościoła,
dłużey niż
Rok, przetrwał w Klątwie narzuconey na
niego za uwięzienie Tomasza Biskupa
Wrocławskiego. Prócz tego wiele rzeczy na
tymże Zborze postanowiono , które są w
zachownaiu przy Kościołach Katedralnych.
Roku 1258 Bolesław Xiążę Wielkopolski
(166) Brat Przemysława I.

(166) Pierwszem podziałem między
Przemysławem I. i Bolesławem dostał się
temu Kalisz i
nazywał się Xiążęciem Kaliskim, Ostatnim
podziałem R. 1252 wydzielił mu Przemysław
I.

między innymi Zamkami Gniezno i nazywał się Xiążęciem Gnieźnieńskim. Po śmierci Przemysława I. objął z opieką Synowca w niemowlęctwie będącego, Panowanie w całej

Wielkiej Polsce nazywa go Autor Xiążęciem Wielkopolskim. W Przywileju Żydom

Kańskim w R.1264 nadanym, którego łaski w Zbiorze Statutów Polskich umieścił, pisze się

takie Bolesław Xiążęciem Wielkopolskim.
262

Roczne Dzieie

zmarłego, sprowadził z Ziemi Krakowskiej (z Królewską wystawnością) Helenę żonę swoją, Córkę Beli IV. Króla Węgierskiego, urodzoną z Siostry Świętej Jadwigi (167), którą sobie na rok przed śmiercią Przemysława I. zaślubił (*).

(*) Spłodził potym z Heleną Córek trzy, z których jedną wydał za Władysława Łokietka Syna Kazimierza Kuiawskiego z Xięstwem Gnieźnieńskim, albo dwanaście set Grzywien Srebra w posagu : drugą za Henryka Syna Bolesława Łysego Xiążęcia Szląskiego z Ziemią

Wieluńską ,
to jest Kasztelanią Rudzką , albo
dwanaście set Grzywien Srebra posagu:
trzecią poświęcił na
służbę Bogu w Klasztorze S. Klary w
Gnieźnie; którego zbudował i hojnie
uposażył (168).

(167) Omyłka; albowiem Siostra S. Jadwigi
Gertruda , była żoną Andrzeja Króla
Węgierskiego zabitego roku 1213. Helena
zaś czyli Jolanta żona Bolesława
Pobożnego, i
Kunegunda żona Bolesława Wstydlivego
Xiążęcia Krakowskiego, były Córki Beli
IV. Króla
Węgierskiego z Cesarzowny Greckiej
urodzone.

(168) Mimo tego , że się Bolesław Pobożny
Xiążęciem Wielkopolskim pisał i panował,

263

W WIELKIEY POLSZCE.

Tegoż roku Dopominał się Bolesław od
Kazimierza Xiążęcia Kujawskiego Zamku
Lendzkiego z Powiatem, którego Kazimierz
zabrał w młodości jego i Przemysława I.
Brata. W
przemianie szczęścia wojennego oba
Państwa niszczyły się: nakoniec ruszył

Bolesław

wszystko Woysko Wielkopolskie, wkroczył z potęgą do Kujaw, obiegł Inowrocław i usilnie

dobywał z pomocą Bogusławowicza Kaszubsko-Pomorskiego, któren z Sześciąset ludzi

zbroynych przybył. Kazimierz widząc że nie zdoła oprzeć się ich potędze, oddał Bolesławowi połowę Kasztelanii Lendzkiej, spaliwszy Zamek Lendzki, któren sam zbudował.

Tegoż roku Pfulco, którego właściwe Imię Pełka, Arcybiskup Gnieźnieński dokonał żywota w

Łęczycy: Mąż dobrych obyczajów, uczony i uczciwy. Kwitnął Kościół Polski pod

nie przywłaszczając sobie iednakże dziedzictwa małoletniego Synowca swojego, i własną tylko dzielnicą Córki swoje wyposażał, zostawując Synowcowi wolność, iako się zdaie, wykupienia ich opłatą wyznaczonych posagów.

264

ROZNE DZIEIE

iego rządem, i szczęśliwie trymfował we wszystkim. Obrano iednomyślnie na iego miejsce

Janusza Proboszcza tamecznego, któren po Elekcji posłał do Dworu Rzymskiego, z pomiędzy Kanoników Gnieźnieńskich, Henryka Dziekana Poznańskiego, Idziego Archidyakona Łęczyckiego i Przemysława, prosząc o poświęcenie czyli potwierdzenie i o

Palliusz. Posłowie przybywszy do Rzymu, zastali nową ustawę Alexandra Papieża, obowiązującą każdego Arcybiskupa nowo obranego stawić się osobiście przed Papieżem: co

gdy Januszowi doniesiono, puścił się natychmiast w drogę w Sobotę przed Invocavit roku

1259. i stanął osobiście przed Papieżem: którego poznawszy i przez Kardynałów wyexaminowawszy, kazał nazajutrz poświęcić na Arcybiskupa. Lecz Henryk Dzekan i

Przybysław Kanonik powracając do Ojczyzny pomarli w Lombardyi.

Tegoż roku Warcisław Xiążę Kaszubów z wojskiem Wielkopolskim, które mu Bolesław przydał, i z Biskupem Kamińskim, ruszył przeciwko Swiatopełkowi Xiążęciu Pomorskiemu.

Przyszedłszy pod Słupcę inaczej Stoł-

265

W WIELKIEY POLSZCE.

pe zwaną, zostawił Biskupa z iego
woyskiem i znaczną część woyska swego, na
stanowiskach, ażeby bezpieczeństwa swego,
Izołaków, i pozostałey gawiedzi strzegli
i
bronili. Sam z licznym woyskiem wkroczył
do Ziemi Swiatopełka i niszczył ją.
Swiatopełk
nie mogąc sile iego oprzeć się, obrócił
się przeciwko Stanowiskom, uderzył na
Biskupa i
woysko iego rozpędził, wielu Rycerzy,
wielu uciekających i Pacholików ubił,
niektórych
poimał, i zdobywszy wielki plon i
Jeńców , bez swoiey szkody odszedł.
Roku 1259 Kazimierz Xiąże Kujawski
zebrawszy parę tysięcy bitnego woyska,
wkroczył
tajemnie w dzień S. Cyryaka Męczennika w
Ziemie Kaliską, i nie miłosiernie złupił
ją. Gdy o
tym doszła wiadomość Bolesława, (któren
iuz przeniosł się był na mieszkanie do
Poznania)
powrócił szpiesznie do Kalisza: lecz
ledwie trzydziestu ludzi zebrał po drodze
i w Zamku
Kaliskim, których połączywszy z
nadwornemi, poruczywszy się Bogu w którym
zawsze
ufność pokładał, poszedł przeciwko
Kazimierzowi, i między Koninem , Kołem i

Opatowem,
wsią Arcybi-
266

Roczne Dzieie

skupią, w lesie Solec zwanym, żwawo
uderzył na woysko iego; Bóg szczupłe
woysko iego
taką odwagą cudownie natchnął, ze
liczniesze woysko Kazimierza do ucieczki
zmusili,
wielu ubiwszy, raniwszy i poimawszy ,
odzyskał zabraną zdobycz, trzysta koni na
których
siedzieli zdobył, i Palatyna Kujawskiego
śmiertelnie ranionego poimał. Powiadaia,
że kiedy
Bolesław uderzył na woysko Kazimierza ,
taki ich strach ogarnął, że każde drzewo
w lesie
wydawało się im Rycerzem; przeto ratuiąc
się ucieczką, cudem porażeni zostali.
Sami
przyznawali to zwycięstwo łasce Boskiej i
dobrej sprawie Bolesława; iakoż
bezwątpienia
Bóg wszechmogący, nieopuszczaiący
pokładaiających w nim ufność, spuścił snadź
Bolesławowi z Nieba posiłki, ponieważ z
małą garstką ludu szczęśliwie pokonał
licznieszych
nieprzy-

iaciół.

Tegoż roku tenże Kazimierz sprowadziwszy pod pozorem rozmowy Pałatyna, i Szymona Brata iego Kasztelana, Gnieźnieńskich, tudzież Mikołaja Pałatyna Kaliskiego, i wiele Szlachty poimał.

267

W WIELKIEY POLSZCE.

Tegoż roku tenże Xiąże z pomocą Swiatopełka zbudował Zamek w Państwie Bolesława Xiążęcia Wielkopolskiego, przeciwko niemu samemu.

Tegoż roku w oktawę święta S. Michała, Xiążęta Bolesław Pobożny Wielkopolski, Bolesław

Wstydlivy Krakowski i Sandomirski, Ziemowit Mazowiecki, i Roman Syn Daniela Króla

Halickiego, pomagając Ziemowitowi Mazowieckiemu przeciwko Kazimierzowi Kuiawskiemu Bratu iego przyrodnemu, weszli z połączonemi woyskami do Ziemi Łęczyckiej, którą do szczętu złupili i spalili; a zbudowawszy w teyże Ziemi Zamek, poruczyli go Ziemowitowi. Zagrożony niebezpieczeństwem Kazimierz, nie mogąc oprzeć się tak wielą

połączonym Xiążętom, prosił o zawieszenie
broni do święta S. Jędrzeia, i o Zjazd na
tenże

dzień, przyrzekając każdemu zadosyć
uczynić, komu granice lub Zamki
niesprawiedliwie
zaiechał.

Tegoż roku przed świętem S. Jędrzeia,
Tatarzy z Prucianami, Rusinami ,
Kumanami, i innemi

Poganami weszli do Ziemi Sandomirskiej na
utrapienie Chrześcian:

i łupiestwem,

268

Dzieie Roczne

pożogami, morderstwem Ludu, niezmiernie
ią niszczyli; wiedząc, że wiele ludu
zchroniło się

do Zamkn Sandomierza z majątkami, oblegli
go i dobywali ciągle. Xiążęta Ruscy ,iako
to;

Wasilko Brat Daniela Króla Ruskiego, Lew
i Roman Synowie tegoż Króla, widząc
zwłokę w

dobywaniu Zamku mocą , umyślili dostać go
podeyściem zamkniętych w twierdzy i
zdradą

:zapewniwszy sobie bezpieczeństwo, zeszli
się z niemi na namowę i doradzili
upraszać

Tatarów o zapewnienie im życia , gdy
Zamek poddadzą z dostatkami które w nim

maią.

Dali się uwieść, przekładając życie nad zachowanie Zamku i majątku, i pozyskawszy zapewnienie Tatarów i samychże Xiążąt, że mogą odejść wolno i zdrowo z żonami i dziećmi,

otworzyli Zamek, i porzuciwszy wszystko, wyszli bezbrinnie; lecz Tatarzy rzucili się na

nich iak wilcy na owce, rozlewali krew niewinną strumieniami, od których aż Wisła

wzbrała, a nasyciwszy się do z mordowania zabójstwem, resztę ludu iak trzodę

napędziwszy

do Wisły potopili; młode tylko niewiasty, piękne dziewice, i chłopców poimali:

269

W WIELKIEJ POLSZCE.

wiele tysięcy ludu w tym razie utraciło życie od miecza i długiej niewoli.

Wyprowadziwszy

wszystko z Zamku spalili go Tatarzy, a potem w Ziemi Krakowskiej i Sandomirskiej długi

czas bawiąc, niezliczone Przebóg! i niewypowiedziane złoćstwa popełniali.

Roku 1260 Xiężę Wielkopolski wydał Córkę Przemysława I. Konstanstancją, za Konrada,

Syna Margrabi Brandeburskiego czyli
Zgorzelickiego, wesele odprawiono w
Santoku, i dał
mu w posagu Kasztelanią Santocką, ale bez
Zamku: która przeto do tych czas zostaie
oderwana od Królestwa Polskiego.
Tegoż roku Prusacy chrzczeni z Królem
swoim Mandolfem, dla uciążliwości
wielkich,
i akowe od Krzyżaków ponosili, porzucili
Wiarę: przeszli do Litwinów z niektórymi
Braćmi
zakonu Krzyżackiego, i ściśle się z niemi
zkojarzyli. Mandolf połączywszy ze swemi
Prusakami Litwinów i innych Pogan, blisko
trzydziestu tysięcy wojowników, wkroczył
do
Ziemi Mazowieckiej: Miasto Płocko i
wszystkie miasteczka w Ziemi Płockiej
ogniem,
270

Roczne Dzieie

mieczem, łupiestwem, zaborem zniszczył:
poszedł potem do Ziemi Pruskiej, Miasta
poburzył, wsie i cały Kray w niwecz
obrócił: a Prusacy iego, zmienni
Chrześcianie, wielką
rzeź ludu Chrześcianańskiego popełnili.
Roku 1261. w trzecim tygodniu po nowym
roku wielka liczba Chrześcian z Niemiec,
z Polski
i innych Prawowiernych Narodów,

połączywszy się, weszli do Ziemi Litwinów
i innych

Pogan, chcąc ich zwoiować i wygładzić ,
lecz gdy się w Ziemi nieprzyjacielskiej
rozproszyli,

Poganie napadli niespodzianie na resztę
woyska Chrześcijańskiego przy tłomoczkach
zostawioną , i wielu ubiwszy czekali
powrotu rozsypanych: którzy posłyszawszy
o klęsce

swoich, z zarozumiałością o swojej
potędze, powrócili szpiesznie do swoich
tłómaczków,

gdzie znalazłszy liczne woysko

nieprzyjaciół, starli się z nimi i
walczyli, i lubo wielu Pogau

ubili, iednakże z dopuszczenia Boskiego
za grzechy, zwyciężeni uciekać musieli.

Tegoż roku wszczęła się Sekta między
chłopami Biczowników, którzy nago,
przepasani tylko

ścierką, idąc

271

W WIELKIEY POLSZCE.

ieden za drugim siekli się rozgami w
plecy: za nimi szli dway ze świecami
i jakąś pieśń

śpiewaiący: i to odprawiali dwa razy co
dzień o godzinie pierwszej i dziewiątej.
Zakazał tego

Janusz Arcybiskup z Suffraganami swemi w
całej Metropolii pod karą klątwy, i
prosił Xiążąt
Polskich, ażeby takowego kacerstwa pod
karą więzienia i utraty majątku zakazali:
co i
uczynili. Chłopi też słysząc zakazy
Arcybiskupa i Xiążąt, zaniechali takowego
obłąkania.
Tegoż roku po Przewodniey Niedzieli,
Biskup Płocki Gołek zwany, przeniósł się
do
wieczności, nastąpił po nim Piotr.
Tegoż roku Leszek i Ziemiomysł, Synowie
Kazimierza Xiążęcia Kujawskiego ,
posądzwszy
Macochę iakoby ich potruć chciała,
odiechali od Oyca, opanowali Łęczycę i
Sieradz z
przyległościami: do których Ziemiańie,
porzuciwszy Oyca ich, szczerze przystali.
Nakoniec tegoż roku około święta S.
Bartłomieia, Bolesław Xiążę Wielkopolski
i Władysław
Opolski połączywszy woyska, naiechali i
niszczyli Kujawy za to, że Kazimierz mimo
przy-

272

ROZNE DZIEIE

rzeczenia ani myślał wrócić Kasztellanii
Łędzkiej Bolesławowi; Kazimierz widząc

się nie
równym w sile, oderwawszy połowę
Kasztelanii teyże, którą Walmierzowi
Biskupowi
Władysławskiemu nadał, resztę z Zamkiem
co sam zbudował wrócił Bolesławowi. Roku
1262

w miesiącu Czerwcu, Busini z Litwinami
naiechali niespodzianie Ziemię Czerską w
Xięstwie

Mazowieckim niszcząc ogniem i mieczem
wpadli do wsi Jazdów gdzie zastawszy
Ziemowita

Xiążęcia Mazowieckiego z Synem Konradem,
bardzo źle obeszli się z niemi. Sam
Swarno,

Siostrzan Daniela Króla Ruskiego, ściał
Ziemowita własną ręką, a Konrada w
niewolą zabrał.

Tegoż roku dziewiątego Sierpnia,
Mazowianie spotkawszy Prusaków we wsi
Długosiedle,
ztoczyli z nieni boykę, lecz Prusacy
zwyciężywszy powrócili zadowolnieni do
domu.

Tegoż roku Bolesław Xiąże Wielkopolski,
na prośbę Xiężny Mazowieckiej (Wdowy po
Ziemowicie ściętym przez Rusinów) przybył
z wojskiem do Mazowsza około święta S.
Michała, odbudował Zamek Płocki spalony
Przez

przez Pogan, i obwarowawszy go
dostatecznie , oddał Wdowie rzeczoney i
Synom iey

Bolesławowi z Konradem. Gdyby był
Bolesław tego Zamku nie podniósł,
rozoraliby byli

Poganie resztę Mazowieckiey Ziemi
zupełnie.

Roku 1263. w miesiącu Styczniu Prusacy
wspólnie z innemi Poganami zniszczyli
ogniem i

mieczem Kasztellanią łowicką z wielą
wsiami okolicznemi.

Tegoż roku zbudowano w Poznaniu Kościół
Parafialny nakładem Kapituły tameczney z
warunkiem , że w dni Niedzielne nie
powinny w nim bywać Processye, i Szkoła
przy nim

bydź nie powinna, lecz wszyscy Parafianie
z miasta i przedmieściów do Kościoła
Katedralnego na Processye uczęszczać, a
Żaki do Szkoły przy nim postanowioney
chodzić

obowiązani zostali.

Roku 1264 Bogufał III. Biskup założył w
Poznaniu na Przedmieściu Szpital dla
chorych pod

wezwaniem Ducha S., i Przełożonemu tegoż
nadał Stallum i głos w Kapitulie tameczney
Katedry.

274 ROCZNE DZIEIE

Roku 1265 w Sobotę po nowym roku,
szanowna Pani Elżbieta, Wdowa po
Przemysławie I. a
Córka Henryka Pobożnego Xiążęcia
Szląskiego zabtego przez Tatarów,
przeniosła się do
wieczności, we wsi własney Modersz. Także
Tomasz Biskup Wrocławski uiszczając się z
długa śmiertelności, w tym roku zasnął w
Bogu szczęśliwie.
Tegoż roku po święcie S. Lucyi, z
trzeciego na czwarty dzień Suchedniowy w
nocy, Bogufał
III. Biskup Poznański przeniósł się do
wieczności we wsi Kurzyna należącey do
Kościoła:
niewspominam cnót ani Przymiotów iego, bo
ieżeli miał iakowe, nigdy ich iednakże
nie
używał. Zgromadziła się więc Kapituła
Poznańska w dzień nawrócenia S. Pawła, i
za
wezwanem natchnienia Ducha S. obrali
Pasterzem Piotrka Proboszcza, Syna
Szlachcica
Dobrosława ze Skorowa. Podług zwyczaiu
obранy udał się z niektórymi Braćmi
Kapituły po
potwierdzenie do Janusza Arcybiskupa iako
Metropolity, lecz przybywszy do niego do
Znina,

zastał już kogo innego Biskupem
postanowionego , a iemu oświad-

W WIELKEI POLSZCE. 275

czono , że iako mało uczony i Prawa nie
umiejący, (lubo co do służby Bożej zdolny
był

rządzić Kościołem) miał być oddalonym.
Czynił to zaś Xiądz Arcybiskup kwoli
Xiążęcia

Panującego , i żony iego Pani Heleny
Królowny Węgierskiej, chcących narzucić
na to

Biskupstwo Falantę Dziekana

Gnieźnieńskiego, którego urodzenia nikt w
Polszce nieznał, z

powodu iako się z czasem wyiawiło, że był
ich Kmotrem. Xiądz Dziekan Poznański ,
Syn

Szlachcica Wieszki, biegły w Prawie i
Magister wyzwolony , appellował od
Arcybiskupa do

Papieża o potwierdzenie wybranego przez
Kapitułę, lecz Piotrek zamiast obstawania
przyprawie swoim (za przykładem Xiędza
Jana Dziekana) namówiony od złych ludzi,
a

szczególniey od Falenty współubiegającego
się, odstąpił swej Elekcyi: Kapituła
widząc w

ustąpieniu Piotrka uymę Prawa Kościoła

swoiego, uradzili inną Elekcyą, i dla
przeszkodzenia
narzutowi Falanty, obrali Xiędza Jana
Archidyakona Poznańskiego , Męża
uczonego ,
cnotliwego i Pobożnego: lecz gdy go
przedstawili Arcybiskupo-
18*

276 ROCZNE DZIEIE

wi w Gnieźnie, nie chciał go potwierdzić
pod pozorem, że Kapituła miała już
jednego Elekta:
czyli to zaś chytrze dla wtrącenia
Falanty. Xiędz Dziekan przekonawszy się,
że Arcybiskup
czyni na przekorę Kapitulę, appellował
znowu do Papieża, i Archidyakona obranego
Biskupem z Xiędzem Piotrem Scholastykiem
i Mirosławem Kanonikiem wysłał do Dworu
Rzymskiego w Suchedni, to jest Intret. Po
ich odieździe Arcybiskup narzucił Falantę
na
Biskupstwo, lecz gdy miał święcić go w
Pyzdrach , Kapituła posłała tam Wikarego
Benedykta zwanego Kolka z protestacyą
przeciwko poświęceniu Falanty, Arcybiskup
bez
względu na appellacyą do Papieża, kazał
schwytać Kapłana Wikaryusza,
nieprzyzwoicie się z
nim obeyść, i pomimo appellacyi i
protestacyi wyświęcił bezprawnie Falantę:

co iemu nie
wyszło na dobre, albowiem Xiądz Dziekan
niemogący znieść takowej uymy Kościołowi
swemu, pospisył sam za Archidyakonem
obranym do Dworu Rzymskiego , i
przedstawili
Klemensowi IV. sprawę swego Kościoła.
Papież przekonawszy się, że narzut
Falanty stał

W WIELKIEY POLSZCE. 277

się przeciwko Prawu i ustawom Alexandra
IV, i ubliżał Prawu Kościoła
Poznańskiego , (bo
Arcybiskup w przypadku tylko zaniedbania
Elekcyi miał Prawo opatrywania
Kościołów)
wydał pozwy Falancie przed Tomasza
Biskupa Wrocławskiego. Powróciwszy z temi
pозwami Xiądz Dziekan, Piotr Scholastyk i
Mirosław Kanonik, powołali go do Sądu,
ale że
niektórzy Szlachcice Polscy zabili
Kanonika Mirosława, któren miał oddać
Biskupowi
Wrocławskiemu pozwy Papieżkie, przeto
Sprawa Kościoła Poznańskiego poszła w
odwłokę.
Dopiero naradziwszy się Xiądz Jan
Dziekan , Piotr Scholastyk i inni Bracia
Kanonicy, wysłali

mnie Godzisława zwanego Baszkiem
Kusztosza tegoż Kościoła (169) z Pozwami
Papieżkiemi Biskupa Wrocławskiego, do
Dworu Rzymskiego, gdzie przybył za mną i
Falanta: gdyśmy staneli przed Papieżem,
złożył Falanta listy mianujące siebie
Biskupem ,
które Papież przejrzawszy i
przeczytawszy, uznał że Falanta
bezprawnie trzymał Biskup-

(169) Ostatnie przyznanie Autora dzieła
sweiego.

278 ROCZNE DZIEIE

stwo , i iako Sędzia sprawiedliwy, na
wniosek Archidyakona Elekta łącznie ze
mną
uczyniony, odsądził go stosownie do
Prawa; Lecz i Archidyakon widząc zwłokę w
otrzymaniu poświęcenia, złożył Papieżowi
Prawo służące sobie, z wielką uymą
Kościołowi
Poznańskiemu albowiem Papież maiacy tym
sposobem Prawo mianowania Biskupa, dał
Biskupstwo Mistrzowi Mikołaiowi
Kapellanowi swemu, przeznaczonemu wtedy
do Polski
dla Kanonizacyi Błogosławioney Jadwigi, i
kazał go wyświęcić w W Witerbie.
Tegoż roku Łotrzykowie Sascy podeszli
tajemnie Zamek Santok, i opanowawszy
poddali go

Margrabiemu Brandeburskiemu; ale gdy
Xiąże Wielkopolski przybywszy z Woyskiem
chciał
go mocą odebrać, Margrabiowie zjechawszy
się z nim, umówili się po przyjacielsku,
że
Bolesław Santok, a oni Zamek Drdzeń
spalić mieli, co też i uskuteczniłi.
Roku 1266 Daniel Król Ruski Oyciec Leona
i Romana, wypłacił dług śmiertelności, i
przeniósł się z tego świata do Chrystusa.
Przeniósł się także do wieczności w tym
roku
Swiato-

W WIELKIEY POLSZCE. 279

pełk Xiąże Pomorski, ów zdrayca, co sobie
podstępnie i niepoczciwie przywłaszczył
panowanie.
Tegoż roku Prusacy z innemi Poganami
resztę Ziemi Płockiey do szczeru
zniszczyli.
Tegoż roku Woysko Bolesława Wstydliwego
Xiążęcia Krakowskiego, poszedłszy na Ruś
niszczyli okropnie Xięstwo Swarnona.
Spotkał się zniemi Swarno w święto SS.
Gerwazego i
Protazego i mężnie walczył, lecz Polacy
zwyciężywszy i ubiwszy kilka tysięcy
Rusinow,
zbogaceni łupem, wrócili do domu z

honorem. Odtąd przez nieiaki czas
uciszyło się w kraiu
w pośród szczęśliwości pokoju.
Tegoż roku Prandota Biskup Krakowski
przeniósł się do wieczności, po którym
Paweł z
Przemykowa nastąpił.
Tegoż roku Bolesław Xiążę Wielkopolski z
woyskiem swoim odbudował Zamek Santok
mniejszy: było ich albowiem dwa,
mniejszy, w którym Xiążę zwykle
mieszkiwał, drugi
większy w którym żołnierze mężniejsi , z
pospółstwem i Rzemieślnikami siedzieli:
lecz
skoro Xiążę zbu-
280 ROCZNE DZIEIE

dowawszy Zamek odiechał, Margrabiowie go
opasali. Nie chcąc Bolesław narażać na
stratę
ludzi w Zamku osadzonych , pozwolił
Magrabiom spalić go.
Roku 1267 Wielebny Oyciec Paweł z
Przemykowa Biskup Krakowski poświęcony
przez
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego z innemi
Biskupami.
Roku 1268 gdy Piotr Pomorzanie Kanonik
Poznański, dopominał się przed Mikołaiem
Biskupem Poznańskim , Dziesięciny
Dworskiej od Dobrogosta z Narogomic, i
dzień Sprawie

naznaczonym został, Sulisław Syn
Dobrogosta zabił go prowadzącego
Processyą po
Cmentarzu koło Kościoła w Kurzelinie; za
którą zbrodnią skazany wiecznie rzeczony
Dobrogost, z potomstwem swoim, oddawać
Dziesięcinę podług Chłopskiego zwyczaju.
Roku 1269 Otton Syn Marbrabi
Brandeburskiego czyli Zgorzelickiego
tegoż Imienia, po
śmierci Ojca swojego, zbudował Zamek
Szulenz między Lubuszem i Międzyrzeczem,
na co
Xiąże Wielkopolski przez szpary patrzył.

W WIELKIEY POLSZCE. 281

Tegoż roku w wigilią Błogosławionego
Marcina, Salomea Siostra Bolesława
Wstydlivego
Xiążęcia Krakowskiego, Panna szlachetna
Zakonu S.Klary, przepędziwszy żywot w
Panieństwie w Skale Klasztorney, Kamień
Panny Maryi zwaney, Bogu ducha
szczęśliwie
oddała (*). Powiadaia o niey Cud
następuiący: Gdy po śmierci iey trzymano
przez pięć dni
Ciało nie pogrzebane w Chorze Kościelnym
w Skale, skromne iey siostry nie czuły
żadney
odrazy trupa, i owszem iakowaś wonność z

ciała iey pachnąca zdawała się krzepić
ich siły:
gdy zaś szanowne iey zwłoki od miesiąca
Listopada w grobie Klasztornym spoczy-

(*) Świętobliwa iey matka z Synem
Bolesławem Wstydliwym Xiążęciem
Krakowskim z
miłości ku niej założyli byli Klasztor
Zakonu S. Klary w Zawichoście, któren
potym dla
należności Litwinów przeniesli do Skały,
nakoniec przeniesiony został do Krakowa
przy
Kościele S. Andrzeja (170).

(170) Puźniejszy przypis: albowiem ten
Klasztor później przeniesiono ze Skały do
Krakowa.

282

ROZNE DZIEIE

waiące, znowu w miesiącu Lipcu
podniesiono, i do Krakowa na pogrzeb z
wielką Czciją
prowadzono, poświęcone iey Ciało żadnego
odtrętu nie oddawało , lubo Trumna
otwartą była:
i owszem powiedała mi Nayświętobliwsza
Panna Marta, tegoż Klasztoru Zakonnica ,
że z
ciała Salomei sączył się oleiek dziwnie

przyjemny i gorący, którego wiele chorych biorąc na palec i smarując się, na wszelkie niemocy natychmiast uleczone mi zostawali.

Tegoż roku pewen Prusak chrzczony, Teodoryk zwany, poddał Xiążęciu Wielkopolskiemu Zamek Bydgoszcz, Ziemiomysła Xiążęcia Kujawskiego własny: potym żałując tego uczynku prosił własnego swego sługi żeby go ściał, co natychmiast wykonał. Tegoż roku Panowie Kujawscy obrażeni, że Ziemiomysł Xiąże z wzdardą dla nich, Krzyżaków tylko rady używał, i onym powodował się, poddali się Bolesławowi Xiążęciu Wielkopolskiemu. Ziemiomysł widząc się ze wstydem porzuconym, darował Bolesławowi Zamek Kruświcki, ażeby za pośrednictwem jego Rycerstwo Ku-

W WIELKIEY POLSZCE. 283

jawskie przednane powróciło do posłuszeństwa. Tegoż roku około Święta S. Michała, Xiąże Wielkopolski obwarował Zamek Międzyrzecki ostrokołami: lecz nim te warownie dokończono, Otton Margrabia Brandeburski, o którym

wyżej mówiono , przyszedłszy
niespodzianie dobywał go , a niemogąc
wziąć zapalił, i
zbogaciwszy się łupem z miasta zdobytym ,
powrócił do domu.

Tegoż roku w wigilią święta
Błogosławionej Łucyi, tenże Xiąże
wkroczył z licznym
wojskiem do Kasztellanii Lendzkiej, którą
łupieżstwem i pożogami zniszczył.

Nazajutrz
powracając dobywał Zamku Szulentz , do
którego rzuciwszy się odważnie Rycerstwo,
zapalili

go i Kasztelana Sabel poimali:
zapomogłszy się w broń, konie i rozmaity
zdobycz, z radością
dziękując Bogu, powrócili do domu.

Roku 1270 około święta Oczyszczenia Panny
Maryi, w niebytności Bolesława Xiążęcia
Wielkopolskiego (któren wtedy dla
iakowychsi spraw odiechał był) Otten
Margrabia

Bandeburski odbudował Zamek Santok, w
koło

284 ROCZNE DZIEIE

Kościół S. Andrzeia (*): wzajemnie
Bolesław na przeszkodę temuż Zamkowi ,
odbudował
Zamek Drdzeń, w czasie około święta S.
Grzegorza.

(*) Santok był niegdyś ważnym Zamkiem, w którym wiele Rycerstwa i Ludu mieściło się (171); był tam i Kościół S. Andrzeja, którego Proboszcz miał zupełną Zwierzchność nad wszystkimi Kościołami, Duchowieństwem i Ludem między rzekami Odrą , Drawą , Wartą i Notecią. Biskupi Poznańscy stanowili tych Proboszczów, do których należała wieś Kijów prawną teraz przez Starostów Santockich (do której i Międzyrzeczy Starostowie roszczą sobie Prawo). Po zabiciu Przemysława Króla Polskiego (172) Margrabiowie Brande-burscy znieśli Probostwo Santockie, którego Zwierzchność ich staraniem Kollegiacie Soldawskiej oddana; przez co znaczna część Diecezyi Pozańskiej w teyże Kasztelanii, opieszałością Biskupów , oderwana została: lubo niektórzy z nich , a mianowicie Andrzej Szymonowiczi Domarat, zaczęli cho-

(171) Autor mówił o tym Zamku wyżej pod rokiem 1266.

(172) Przemysław I. Król Polski zabity roku 1296 przeto oczewiście przypis późniejszy.

W WIELKIEY POLSZCE. 285

Wielebny Oyciec Władysław Biskup
Salzburski Xiąże Szląski, Syn Henryka od
Tatarów
zabitego, umarł w Biskupstwie swoim około
święta S. Woyciecha; Powiadają, że otruty
niegodziwie od swoich własnych za to, że
po śmierci Henryka III. Brata swojego,
trzymał
całe Xięstwo Wrocławskie, którego połowa
tylko iemu należała. Po śmierci więc iego
spadło
to dziedzicznym prawem na Henryka IV.
Syna i prawego następcę Henryka III,
któren tym
sposobem połączył dzielnicę Oycowską z
Stryiowską.
Roku 1271 Bolesław Pobożny Xiąże
Wielkopolski wkroczył z niemałym wojskiem
do
Kasztelanii Santockiey, w której Otton
Margrabia Brandeburski miasta i wsie
prawem
Teutońskim pozakładał; przez trzy dni
palił kray

dzieć około tego, i czynili starania w
Rzymie, lecz Jan Łodzianin bezpośredni ich
następca

zaniedbał to popierać (173).

(173) Także późniejszy przypis, albowiem Szymonowicz, Domarat i Łodzia, posiadali Biskupstwo Poznańskie od roku 1294 do roku 1333.

286 ROCZNE DZIEIE

i łupił okropnie, Soldin miasto warowne i inne miasta i Zamki pobnrzył i z ziemią zrównał,

niezmierną zdobyczą zbogacony powrócił szczęśliwie do domu.

Tegoż roku Warcisław Xiąże Pomorski , poimał i okował Mszczuga Brata swojego, i dopiero

go wypuścił, gdy mu najmocniejszą Twierdzę , to jest Zamek Gdański z miastem przydał.

Mszczug rozdrażniony chcąc się pomścić na Bracie i wygnać go wcale z Ziemi Pomorskiej,

poddał Zamek Gdański Konradowi Margrabi Brandebrgskiemu , (Synowi niogdyś Jana Margrabiego) ażeby mu pomagał; lecz Warcisław z Pomorzanaim przychylnemi sobie,

odzyskał Zamek Gdański i inne mocne twierdze. (*) (174).

(*) Item roku 1279 Bolesław Xiąże Krakowski umarł: był on Synem Leszka? Kościół

Krakowski Przywilejami i Włościami
uposażył, Duchowieństwu Swobód nadał. Za
panowania iego długo byi pokóy: nastąpił
po nim na Państwo Krakowskie Leszek Xiążę
Sieradzki.

(174) Koniec Kroniki Baszka; dodatki
następujące znaydujące się w Rękopismie ,
zape-

W WIKLKIEY POLSZCE.

287

Item roku 1282 straszny głód , miara żyta
kosztowała trzydzieści Skoyców Srebrnych.
Item roku 1283 Xiążę Leszek stoczył bój z
Litwinami pod Równym , pokonał ich, wielu
poimał i ubił (175).

wne są późnieysze Przypisnika, Antor
bowiem dokończyłyby raczey relacyą Woyny
Xiążąt

Poznańskich, którą Bolesław w roku 1272
chwalebnie i pożytecznie zaspokoił:

mówiłyby o

wyprawie woienney Przemysława II. w tymże
roku, o ożenieniu iego w roku

następującym

1275 it. d.

(175) Też same przypiski słowo w słowo

znayduią się w Edycyi Sommerberga na
karcie 83.
wiersz 10.

KONIEC. (176).

(176) W Rękopismie napisano na boku Hue
usque, zamiast (iak mniemam) zwyczajnego
Explicit.
288

RÓŻNICE WAŻNIEYSZE

Kroniki Godzisława Baszka w Rękopismie
Biblioteki Willanowskiej, od teyże
Kroniki
drukowaney w Zbiorze Sommerberga.
EDYCYA DRUKOWANA. RĘKOPISM.

Strona 19.

Wiersz 1. quibus Ducibus ma- De quibusdam
Ducibus ma-
joris Poloniae presertim de joris
Polouiee et praeser-
Prcmiso Rege Terrae ejus- tim de Premislo
Rego Ter-
dem mentionem facientes. rae ejusdem
nullam men-
ticnem tuaro videntur.
7. Juxta Grsecam. juxta Graetam, czytam
Gaetam
8. in Slavonia. in Slavonico.

10, Gospodzyu Xandz ot su- Gospodzyn aut
Xandzi seu
perior superior.

12. et hinc Pannonii et hi Pannonii.

17, qui et Bobemi qui et Bohemi dicti.

ex sc et sua gente multi- ex sua gente
multiplieati Bo-

plicati possederunt. hemiam possederunt,

20. ex gradibus , apparet ha- ex gadibus
apparet habetur.

bebitur

23. et Slavi et Slavus.

25. Nyinerza Nyemyerza.

32. erexerunt excreverint.

33. Regnum Russiae a Ruco Regnum Raciae a
Racz.

35. dicunt Rusci dicuntur Raci.

43. a So

289

43. a Soroban a Sorobuy.

44. Seviam valente diem quod Serviam
revolventes diem que
vincti vincti.

45. Servi ejus. Item quod Servi ejusdem.
Item quod

nomen non.

46. modicissima pericula modicissima
particula.

52. Harum magister Harum magna multitudo.

53. Drewnane It: has Drawnane. It. hos.

54. Buccowecz Bukowen.

56. Blesink Sleśnik.

57. His prefuerunt His sunt,

20.

1. Jano et kisz. dicuntur ha- Jano et kus
dicuntur ortum

buisse originem. habuisse.

5. Bab • Hab vel Lab.

6. nam Renus et Danuhus nam Renus et
albius.

9. possidere cernuntur Re- possident,
terminantur Re-
giones giones.

13. habitatores Czernehane Habitatores
Creinthanye vo-
vocantmr akanita quod cantur a Coritho
quod....

Cunalia interpretantur interpretantur.

16. nationes obedientie nationes ab
obedientia.

18. Dicitur agerman quia u- dicitur a
Germanus qui unus

nus alterum fraternita- alterum
fraternitatis causa

tis consanguinitate et consanguineitate.

22. per latinos decet per latinos
decernitur.
23. et Slavis et Slavus.
27. quae Stansze et Gotlarich quae Tusze
et Gotlarith.
33. ad Terras Slavonie ad terras
Slavonicae Gentis.
39. de montibus Siciliae de montibus
Sarmatiae Scy-
tchiae.
41. a Hinis sicut et Wtralis a Hunis et
Wratalis.
46. et lacus et locus.
53. ignota primo nota ignota imo nota.
52. incepti incepti, et videlicet ego
Glodi-
slaus cognomento Blasco Custos
Posnaniensis mandato
Rdi Ptris Dni Boguslai Epi Posnaniensis.

290

Quomodo Reges processerunt primi
Poloniae.

58. sed tum duodecim 5g. Coniungentes sed
tantum duodecim.

59. Coniungentes emergentes.

21.

8. Wawel Wanwel.

20. ponsortia consortia.

21. cuius cum

29. in sacris devoveo. in Sacris devovebo
et devoveo:

39. aurifabri artificio aurifabri ex
artificio.

41. ne sine confusione exire non sine
modica confusione

coegit de terris dictis exire coe-
git

lb. ob hoc Leohitae sibi no- Ob hoc sibi
nomen Lestko

meo Lestkin ponentes quasi dolosus.

ipsum in Regem elege-
runt. Dicitur nam que

Lesek quasi dolosus

53. in pedum soliis laesi et in pedum

solis laeduntur.

55. bene muniverat inunivider
inviverat.

22.

3. metae cautus metae Stadium, ceteram
Sta-
tuam.

9. appellatur. neminatur.

23. Sororem suam conjun- Sororem suam
Juliam con-
gio. jungio.

36. cum viro suo proorcas- cum Viro suo
Lesthkone pro-
set. creasset.

54. fidelissima obsequia. fidelissima
Patrum obse-
quia.

23.

10. per Cadavera patruorum. Cadeverum
Patruorum.

11. intoxicatorum. mortificatorum.

291

20. quam ingenuum; tamen quern ingenuum
tamen, et ex
non ex Lechitarum pro- Lechitarum

propagine pro
pagine procreatum creatum nossent.
21. nomine Pasch nomine Pasz Pyast.
26. 28. 32. 33. 35. Pasch Pyast.
28. dicitur habundavie dicitur
habundasse.
40. Iste Semovitus plura per Jeste
Semovitus per Coszy-
Gosziszchonem deper- szkonem deperdita.
dita
50. Motawa Montava, czytam Morawa.
51. Drowina Drewina.
52. Et Caeteri Terras albe- et Ceteri
Terras Caeteras et
am, districtus in Slavonia et
Chorinthia quae Circa flū-
vios alceam, etc.

53. Bekniczam Bobrniczam.

24.

7. Item Castrum Luna Item Castrum a Luna:
13. nunc aliquando hec aliquando.
27. Castrum Bela Castrum Weila.
36. nominibus antiquis mu- nominebus
antiquis mutates.
tate
46. Rex Ipse.
52. et Meszkam. qui Meszkam.

Artur Rogóż
Administrator

Autor tematu

Posty: 4711

Rejestracja: 24 maja 2010, 04:01

Monety: 10,087.92

Podziękował : 15 razy

Otrzymał podziękowań: 5razy

Online: 9d 22h 33m 35s

Na górę

Re: Kronika Lechitów i Polaków

autor: Artur Rogóż » 31 paź 2010, 07:53
25.

10. ab aratro sive uvae. ab aratu sive
unco:

11. et aliam anone et aliam avenae.

12. ideo Strosza dictumest ideo Strosza
dicitur vel
ctum est.

16. et Czissowa ac Dambino et Czissya ac
Danubio.

17. et Zalavam fluvium Zolanum
fluvium, rzeka Saala.

18. edilicat edificaviti

22. Castrum dictum Bremo Castrum dictum
Brzemo.

24. cum Dei juvamine, Ibi cum, Dei

nomine. lb. Qui.
dem nam
32. Lanceam Corpus.

19.

292

37 i 40. Szczirbeg Szczirbecz

49 disponens apposito.
26.

10. et inferri consuetas. et in ferri
consuetas exponentes

18. non modicam armatam non modicam
armaturam armatam:

19. bellorum gerendis bellorum grandium

14. Meszkonis deposita Meszkonis
deperdita.

16. Dobronegam Dobrochna

29. et injuriam satageutes et injuriam
ulcisci satagentos

32. Item versus Item alius versus

45. Kazimirus. It tamen ultimis Kazimiro.
It tamen ulterius

27.

2. in Danubis et Trissawa in Danubilo
Cyssawa et Mottawa.

8. inquit aurum habere non dclectat
inquit aurum habere sed habentibus
habentibus imperare imperare delatat.

18. Cum ejus tributis. Cum suis
tributaries. Admitendo
Sed haec intimans fugam vocem pro
praesidio capiens fugam
nocte inivit inivit.

23. Prutheni et aliae Prutheni vere et
aliae

28. Plenis armis nolebant plenis armis
uti nolebant.

54. desperatione deceptas nonnullas
desperatione, domicilia seu dominia
oppressione ad suos amplexus invadunt et
occupant.
pertrahentes domicilia muniunt
et domos occupant dominorum

42. Servusque Servosque.

43. cum magno labore repulserunt cum
magno labore expugnatis.
expugnaris

50. apud hostes derelictum apud hostes se
derelictum.

28.

9. priora pejora.

13. Qui Vladislaus Cui Vladislaus.

293

17. dejectionem debere videri in
dejectione debiliorem videri

25. dominari fecit dominari faciet.

33. per Solennes nuntios per Solennes
oratores nuntios.

38. parte rixetur parte vexetur.

29.

11. 23. Boleslaus Vladislaus.

51. Sira dictam Siradiensis.

30.

2. ita morum gratissima ve- ita morum
gratissima pietate,
nustate et virtutum. Venustateque, et
virtutum.

4. Zeslaus. Zelislaus.

31.

27. cum Scarbimiro Comite cum Scarbimiro
Comite Palatino seu
seu Principe milite Principe militiae.

35. per Solito nuntios per Solennes
nuntios.

lb. appetit sui evenire appetit sine
onere evenire

32.

3. fortuna valente annis mutates fortuna
fatetur valentes armis
mutatis.

24. post tempus non longum benigne post

tempus non longum Boleslaus
Rex benigne.

36. vernacula vernaculi.

48. non modicum illi opus peperisse non
modicum illi apud eos peperisse.

49. Solibrigentium wealmiensium.
Colobrigensium velunensium.

33.

8. B. Borzywoy.

20. reversus reversurus.

26. de sacraque laeverat de sacroque
fonte laverat.

43. veniam obtinere veniam obtinere
vellent.

34.

4. Quoque fugiendum. Que ergo fugiendum.

7. addidit, alias Pomorani addit alas.
Pomorani.

33. nrbem Nobilem urbem Nallem:

43. quasi umbrans quasi vibrans.

51. ad morem locustarum in ad morem
locustarum inn-

vineam editam agmina mera peditum agmina
omnia Urbis oram Urbis.

55. o Proceres nostris invi- Proceres
nostris non invi-
sos leviculis sas capresa Lenonculis.

35.

11. Sed quum tam itinere
quam situ tutum

pens inaccessible. Et nisi infra dies
Consti-tutos liberentur obsides a Civibus
cxtorquet, ob-

sidionis igitur Boleslau Regi angustias.

minas reformant ibique victor existens

ve-nis ad Castrura Cras redonanto

Sed quum r-t viris tutum et situ pene
inaccessibile.

Et quasi quibusdam reticnla-ribus

includit, obsides ex-torquet deditio[n]is
[diem constituit.

Glogovia interim suas Boleslao et expo-
nit et d-plangit angustias.

ruinas reformant.

ibique victor existens iterum "d Castrum.
Cras Deo dacte.

36.

13. Boleslaum cons" leratio- per
Boleslaum considerctio-
ne magnifici P rincipis ne Magzifici
Prineipis Re.

Rege Danoram gii Danorum.

i4. ingenio magisterio.

a5. potui" positis.

37. juniorem minorennTn,

"9. ingenuitatis so ingenuitatis Suae.

37-

3. industris industri.osus.

19. Et.consideremu" et Considerans.

36. Tyneg Tynido.

39. Tyngrensis Tyneccensis.

48. nutui cantui.

i4. ait flliam quod Ioquens 41. mittere:
sed cum ipso

58-

ait falsmn quod Ioqueri*. mittere
precipiens, "ed cum ipso.

_) î (-

23S

9.5. datis imperils

51. Prefectivo officio

3i. noctua

4o. populum exanimum

60. non borgis

?2. inhumaniter absorpsit

55. Princeps Alia Russia;

39'

datis improperiis;
Prefectures officio.
nocturna.
populum Christianion
non burgis.
humero abstrahunt.
Princeps Albas Russia*.

40"

i3. Majestatem flagrantissimis Majestatem
et Bolesi; Exulis.

s4. 30. barbaria BelesUo ademit
bambaricas, Beleslao addiderit.

35. 48. 49. oriendins et leporis pellicio
pensum originarius. et lepuream pellic
earn.

pensile.

et

4,

S.

lo.

13.

i5.

19.

>4.

37. 38. 30. 34. 40 44.

5.

b.

10.

41.

Primogenito Cracovien-sem
et Pomeriam
predicte termini's
quenam essetquintam dixit

ergo Proceres
unde de hoc,
quo arcius
nominat. Item quem parta
contendant invasionis
requisit
benefices exorabiliter
omni asrenitate serenior
apponens
exoculari fecit quam ocius fuerant
Primogenite Provinciam C?a-
coriensem. et Pomeraniam. predictae suis
terminis. quem esset et quanta d"*'
xit. ergo î Proceres. unde de eo. quo
amplius.
nominabat. It quem quartus,. Contendat ut
invasionis. requirat.
beneficiis exorabantur, omni serenitate
severior. opponens. exoculari mandat,
quem visus
officia fuerant.

42.

ex lapide dulato
Skizyn
ut eorum
ex lapide dolata,
Skrzyn.
et eorum.

296

15. jubet grassari jubet cessare.
22. divinvinodictae Divinae vindicate.
23. persecutione et super persecutione

cessant et super.

24. qua incessantur cuss incessanter.

30. vector crus. vector Currus.

43. Castrensem Castarenses.

53. duo Civi duo Vivi.

55. verum Vladislāui Unde Vladislans.

43.

4. forocissimasygus ferocissima Bigas.

10. primogenitus ex Vladislao

primogenitus et Vladislao:

11. tamen suae dignitatis tantum suas
dignitatis.

14. ut illi gradum ut illi gratiam.

19. suae calamitati dignanter suae
calamitati dignentur.

22. restituat constituat.

27. peste fama. It 29 Plogk peste et
fame. It Plock.

32. sed precio instat sed precibus
instat.

41. viguerant vigueruut dissensions.

48. illiusque in rebus paretur nullumque
in rebus pateretur

ritum destruere. ritum deserere.

44.

4. pensienum pensionum datio.

10. est autem locus est autem lucus.

16. vedentes. Incedentes.

20. deseuire triumpho dcseruere triumpho.

22. Ducatum Cujaviae Ducatum et Cujaviam.

34. prorsus humanae prorsus illi humanes.

35. cum aliqua felicitatis ri- cum aliqua
infelicitatis vexe-
xetur tur.

37. etate eximis et suis bonis etate
exstans de suis bonis.

52. asperitatem prosperitatem.

53. esset Patris sui esset to tins Patris
sui.

45.

26. me licet nitentem. me licet
renitentem.

28. cum Imperio Eum Imperio,

32. in cujus exterminium. in Ejus
exterminium.

36. sed illi plane sed illi sane.

40. Gothge Gethke.

45-

297

45. venerat veneratur.

47. sed Meszccone sed a Meszkone.

51. persecutione et perfidia persecutione
saeva et perfidy

46.

32. Fuit autem Fuit mamque.

49. anathema sit excepto ca- anathema

sit. Item quicumque
sive cuiusque legationis
occasione quadrupem seu
haereditas sine ceperit angu-
averit sive capi vel anguari
jusserit sive Princeps sit
anathema sit excepto casu.

47.

I. restitutione consentien- restitutione
aut certa restitu-
tes fuerint tionis habita responsione;
quique hujus sacrilegii Cou-
sentiens fuerit.

13. ait ad Proceres ait Proceres.

27. non esse ad Fridericum non esse
placitum, ad Fri-
dericum.

38. ad quendam Boleslaum ad quendam
Boguslaum.

39. Consueta tributa Consueta puta
tributa.

44: Qui Sueboldus Cui Sueboldus.

45. turmis accurrens turmis occurrens.

54. Sic quasi Sicque.

48.

16. ex successione Paterno Ex successione
Paterna spe-
spectatam ctabat, postulabat.

31. raptas raptans.

35. Quamvis autem ejus Se- Quamvis autem
ejus fervorem

niorem indignationem aut indignationem.
48. Lestko iterum Dux Ma- Lestko etiam
Dux Masoviae
soviae et Cracovae et Cujaviae.

59.

8. at ubi proditoris at ubi proditorum.
34. alterutrius hostiliter alterutrius
hostes.

38. cautione applexionis caucione a
Pollexianis.

44. inter epulas multa inter epulas bona
et multa.

298

53. modillo hausto poculo modillo hausto
et pocule
mox. sumpto mox

50.

10. voluntas. Non desunt voluntas non
deest. Non desunt.

11. quedam plurima quidam fictilia.

17. defunctus dolet defunctus deletur

24. quam vini palmites quam diu palmites.

29. nemora ne hora.

36. de quo premissum est de quibus
premissum est.

39. non devite successionis non de jure
successionis.

40. aliud jus Successorim aliud Jus
successionis.

41. est liberamen librationum est libera
nomine deliberationis
libertas libertas.

45. pupillis omnem tutelam pupillis omnem
omnino tute.

48. ratio doceat ratio detractat.

57. primus ille Comes primus et Author
Comes.

51.

6. apud illos dolorem apud illos dolere.

27. Si desistere nolis Si desistere
velis.

28. Et vocem fata seantur et vocem facta sequuntur.

30. non cum parva. nec cum parva.

34. Hinc a Lestkone sene Hinc a Meszccone Sene.

41. Sine omni delicto sine omni dilatione.

52.

7. nonnulli diffuge dilapsi nonnulli docta fuga dilabsi.

46. suscipit sufficit.

50. merito ut quoque merito utraque.

51. quanto pereximior quanto pronior

57. ab hoc quidem ad hoc quidam.

53.

7. deliberant deliberatur.

12. in praelio peracto in prelis posito.

15. gradum granum.

21. animum animi.

22. Super vos super nos.

299

23. quasi securis quasi securum.

28. Qui pro reversione qui pro sponsione.

44. ac precipuis renitentibus ac
precipuis omnino renitentibus.

49. ferro infodit Terre infodit.

55. Ad hoc Et hoc.

56. unde Ille erat unde illi erat

54.

1. oppresso tempore prosperatus brevi
tempore.

6. pertemptat pretenta.

14. et Cracoviensis ut Cracoviensis.

23. quam hostem quam hostes.

52. de principibus animo de principibus a modo.

64. Quando vult princeps Quum vult Principes.

55.

5. Procerum Cracoviae Sensum Procerum Cracoviae assensum.

8. exilii tibi imminere exilii sibi et suis imminere.

13. nec Cracoviam restituere nec Cujaviam restituere.

54. regi decet regi docet.

56. vestrum pandam propositum vestrum pandatur propositum

56.

30. cum Fulcone sub Fulcone.

57.

6. et lucidius nominare et lucidius
notsre.

7. Principes qui Tetrarchus Principes in
Tetrarchiis.

20. Swanthopełkone Capite Swatopełkonis
Capitanei.

25. Palatis quoque Palatinus quoque.

32. in Ducem paceis Pomeriae in Ducem
partis Pomeraniae.

37. Odonis

expugnare
.....

41. Sub duce Vladislas ubi Sub duce
Vladislao Odonis
Swantopełcus expugnare ubi Swantopelcus.

'
300

58.

15. contra patrem suum evo- Contra
fratrem suum patre-
cavit. lem evocavit.

19. Abbas et Ruthenorum Abbas Gerarndus
Rhutena-
rum.

22. lirect de facto licet desertum.

27. Scoureas. 29. Beleiam Scolbeas-
Kelciam.

35. effundendum effundebat.

58.

4. justo modo aqnirere justo modo aliquid
aquirere:

5. a Sepii a Stani a Sep Szrep a Stan.

8. sed tamen. Ib. deceant sed tantum. Ib.
debeant.

9. propter preter.

13. devastandam eduxerit et devastandam
eduxerit, si ho-
si in mortem stes obnoxios Ducales fur-
tive abduxerit, et si in
mortem.

14. quidem multa quia multa.

24. Terras Pomeranienses Terras
Posnaniense.

25. de Cominetia et ad eva- de
Conniventia et ad evoca-
tionem Poloniam tionem Polonorum.

60.

8. Sequitur de nuptns Bole-
slai Ducis Cracoviae.

12. ad tempus a natura pre- ad tempus

secundum naturam.

finitum prefinitum.

13. usque dum vixerunt usque dierum
vixerunt.

15. Joannem Capleus Johannem Czapla.

41. et voluntati resistere. et voluntati
Dei resistere.

42. Et sic decima pars et sic dicta pars.

61.

12. filiis Conradi Ducis. Filiis Ducis.

16. barbarorum Barbatomm.

45. Filiam Conradi Henrici. Fitram
Conradi fratris Hen-
rici.

301

62.

12. licertates prefatas reexem-
Libertates prefatas et exem.
ptionis ptiones.

32. usque in Maszmam usque in Mossynam.

20. Gothfredum primarium Gothfredum
Penitentiarium.

35. Uszge Czamcawet et Szim Usczie
Caerniow et Szrem.

42. Sub Casto tumulntus Sub Castro
tumulatus.

43. minus Consultorum minus Consultorie.

64.

45. sequitur de Captivitate

Duas

48. adhub Boleslaus a Boleslao.

56. penitus Fratri ipsius penitus non

Curantea Frstri

ipsius.

65.

6. tam acribus viris tantum a tribus
viris.

53. Gnesnensem freuda Guesnensem fienda.

44. Papam nostrum Papam IV.

45. infra scriptum. Quod infrascriptum et
factum. Qued

50. resurrexit Benedictus resurrexit
dicens Bencdictus

Deus Deus.

66.

4. Robycdziskam Pobiedziska:

9. insule in gulgustris in Sultis in
gugustris.

15. Civis de Enbym Civis de Gubin.

27. Prefatus Przemyslōni Prefato
Przemyslōni

44. Solempniter publicata Solenniter
celebrata publicata-
taque.

52. Gothardus Gerardus.
54. Dux Plocens; s Polonia Dux Majoris
Poloniae.
Ib, Boleslaus Dux Cracoviae Boleslaus
pudicus Dux Cra-
covie.

303

67.

1. Bogufalus de Crcznelm Bogufzlus de
Cnize Curznelyn.
4. etiam Ruthenis et Ruthenis.
9. Ducis Vladislaviensis. Ducis
Vratislaviensis
16. Andreas Posnaniensis et Andreas
Culmenśis.
Culmensis.
22. Cujusdam Bolastanii cujusdam
ballistarii.
40. quibus Castrensis flamma quibus
Crastrensibus flamma.

68.

10. Rakczansz. 26. Kcinaz Raciaz. Kcinam.
32. sic aut quod sit aut quod

69.

13. propter auri discreptan- propter
aeris discrepantiam:
tiam

16. Prefatus autem preposi- Prefatus
autem Dux Prepo-
tum situm.

18. ad Turrim Lodvitz ad Turrim Lignitz.

28. Cuntando super cantandum super.

Ib. Deus laudem meam tacu- Duus laudem
meam ne tacu-
eris eris.

70.

3. sub brevitare transcur- Sub brevita
transacurrens ut
rens actus actus

12. hominum expedivit. hominum Solus
expedivit.

23. aliquando ante, sedens aliquando
ante, et sedens sub
sub conopedio campanedii Canapedio.

24. aliquos psalmos sorores aliquos
psalmoa et orationes
quas sciebat quas sciebat.

26. vel vinum, illud ita vel vinum, et
illud ita.

40. et aliam Beati Petri et aliam
Ecclesiae Beati Petri.

41. in Posnania Buk cum Ci- in Posnania

Buk cum omnibus
vitato quos destinavit in Officii
Sanctuariorum eidem Ec-
clesiae adjungens ipsum Buk
cum Civitate.

48. quia viscera minime con- Quia viscera
misericordiae
tra eos contra eos.

51. natus est Pzemislonis natus est
Filius Przemislonis.

53. circa finem nouae lecti- Circa fiaem
nonae lectionis.

Onis

303

55. tam pro matunis tarn pro matutinis.

71.

58. libratus et honeste vite literatus et
holiestae vitae.

72.

8. Scolp nominatu Stolp nominatur.

10. Terram Swantopełkonis
TerramSwanthopełkonis pet-
animose gens animose.

12. plurimos militum et ser- plur mos
militum fugientium
vientes et servienter armorum.

17. absque mora absque misericordia.
21. cum quibusdam Cujavien- Cum quibusdam
curiensibus.
sibus
22. inter Clomam et Oppataw inter
Coloniam et Opatow.
23. que dicitur Salcz que dictus Solecz.
27. quibus irisiderent quibus insiderant.

73.

7. predicti cernentis predicti Regis
cernentes.
9. ut dexteris servitutis ut dexteris
securitatis.
21. et Civitatis eductis et Civitate
eductis.
23. multa mala et enormia multa mala
facta et enormia.
27. qui Castellanium cui Castellanium.
28. obligat assignavit.
44. et delere cupienti et delere
cupientes.

74.

2. nudatus tum lintheo nudatus tantum
lintheo.
3. precedebant sequebantur.
4. et hoc his in die et hoc bis in die.
12. Eodem quoque anno et Eodem quoque
anno Lesthko

Szemomisl. et Szemomisl.

1b. Boleslaus pius Vladislaus Boleslaus pius et Vladislaus

Poloniae dux Opoliae Dux.

17. Collegit Collegerunt.

43. et perinde Scolas et pueri scolas.

44. frequentae deberant etc. frequentae deberent et debebant.

75.

I. Saneti Stephani Saneti Spiritus.

9. et quatuor quartam et quatuor tenporum quarram

304

15. Petrziniem Patricionem.

16. ot Pastorem et post Ele- Et Pasorem Ecclesiae Posna-
ctionem niensis et past electionem.

47. Et irregularitate ligata et irregularitate Legatus Ipsum.

lpsum

51. de negotio per intrussi- de negotio Ecclesiae. Videns

onem Papa quod fuerat facta injuria Posnaniensi Ecclesiae.

per intrusioneni:

76.

1. Vratislaviensen Citatarem
Vratislaviensem Citatoriam.
2. Decunus dictus Scholasti- Decanus,
Scholasticus.
cus
12. et etiam Jure Secundum Jura.
23. et Ipsum Santhok et Ipsi Santhok.
28. nam transivit etiam transivit.

77.

12. in Scola monasterii in Skala
monasterii.
14. in Janichost in Zawichost.
20. in Scolam ad lócum in Skalam.....
18. Secretum inhorrorem faetorem.
31. ipsum protinus ipsum statim et
protinus:
40. fossatis, Ottonis marchlo- fossatis,
Otto, Ottonis mar-
nis predicti filius chionis predicti
filius.

78.

6. prepositum Saneti Andreae. prepositura
Sancti Andreae.
10. Castrensem de Santhok Castrenses de
Santhok allie-
aliqui occupant gando occupant.
16. per negligentiam Temporis

pernegligentiam Episcoporum

lb. Dominicus. Domaratus.

20. Boleslaus Dux Plocensis Boleslaus Dux
Poloniae.

38. reddidisset addidisset.